# Są możliwości skrócenia czasu budowy nowych zakładów mleczarskich

Przebieg inwestycji w przemyśle mleczarskim w województwach: kieleckim, krakowskim, lubelskim i rzeszowskim był przedmiotem narady inwestorów i wykonawców, która odbywała się 25 bm. w Kielcach. Uczestniczył w niej dyrektor Zjednoczenia Budownictwa Przemysłowego „Południe" w Krakowie — Bolesław Kramkowski. Przedsiębiorstwa wchodzące w skład ZBP budują nowe zakłady mleczarskie w Pińczowie i Włoszczowej oraz częściowo — proszkowni mleka w Końskich. Obecny był również wiceprezes Centralnego Związku Spółdzielni Mleczarskich — Adam Szynkarczuk, a władze wojewódzkie reprezentowali — sekretarz KW PZPR — Józef Stański i wicewojewoda — Jan Kosowski. Po zapoznaniu się na budowach z przebiegiem realizacji inwestycji podjęto szereg decyzji zmierzających do zapewnienia terminowego przekazywania nowych obiektów do eksploatacji, a w wypadku mleczarni we Włoszczowej — skrócenia cyklu budowy w stosunku do terminu określonego uchwałą Rady Ministrów. (mr)

## Odznaczenia dla kolejarzy

Kilkudziesięciu przodujących kolejarzy naszego województwa otrzymało wczoraj wysokie odznaczenia państwowe i resortowe.

Krzyżami kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski udekorowano: **Henryka Teleckiego** — z-cę naczelnika stacji Skarżysko-Kam., **Bronisława Raka** — naczelnika stacji Kielce oraz **Kazimierza Wąsika.** Ponadto dwie osoby odznaczono złotymi krzyżami zasługi, siedem — srebrnymi i dwie brązowymi. Wręczono również 6 medali XXX-lecia, 3 medale „Zwycięstwa i Wolności" oraz odznaczenia resortowe.

Aktu dekoracji dokonał wicewojewoda Jan Kosowski w obecności I sekretarza KM PZPR — Kazimierza Matuszaka oraz dyrektora naczelnego Okręgu Kolei Państwowych w Lublinie Antoniego Gzuli. (ak)

## ZE ŚWIATA — W SKRÓCIE

### Pierwsza decyzja monarchy saudyjskiego

● RIJAD. Nowy król Arabii Saudyjskiej zwolnił ze służby wszystkich członków tzw. małej gwardii, którzy byli odpowiedzialni za ochronę byłego samodzierżcy króla Faisala.

### Zebranie Rady Narodowej Greków cypryjskich

● NIKOZJA. W środę późnym wieczorem zebrała się tam Rada Narodowa Greków cypryjskich, w której są reprezentowane wszystkie partie polityczne tej wspólnoty. Posiedzeniu przewodniczył prezydent Makarios. Rada omawiała problem negocjacji między przedstawicielami wspólnot cypryjskich.

### Rokowania SALT

● GENEWA. W czwartek odbyło się w Genewie kolejne spotkanie delegacji radzieckiej i amerykańskiej, biorących udział w rozmowach w sprawie ograniczenia zbrojeń strategicznych (SALT).

### Spotkanie Rockefeller — Sadat

● RIJAD. Przebywający w Rijadzie w związku z pogrzebem monarchy saudyjskiego króla Faisala prezydent Egiptu, Anwar Sadat, spotkał się w czwartek rano z wiceprezydentem USA, Nelsonem Rockefellerem. W rozmowie wzięli udział egipski minister spraw zagranicznych, Ismail Fahmi.

### Zwiększenie pomocy żywnościowej dla krajów rozwijających się

● RZYM. W Rzymie zakończyły się 7-dniowe obrady Komitetu Światowego Programu Żywnościowego. Postanowiono przeznaczyć ponad 129 milionów dolarów pomocy żywnościowej dla krajów rozwijających się. Niektóre kraje — ofiarodawcy, głównie Kanada, W. Brytania i Zjednoczone Emiraty Arabskie, zgłosiły dodatkowo pomoc dzięki czemu przekroczona została suma 440 mln dolarów, przewidziana na ten cel w okresie 1973—1976.

### Rozmowy radziecko-kongijskie

● MOSKWA. W czwartek zakończyły się w Kremlu rozmowy radziecko-kongijskie. W rozmowach, które przebiegły w serdecznej i braterskiej atmosferze, wzięli udział przewodniczący Prezydium Rady Najwyższej ZSRR, Nikołaj Podgorny, Najwyższy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, Kirill Mazurow, minister spraw zagranicznych ZSRR, Andrej Gromyko oraz prezydent Republiki Konga, Marien Ngouabi.

### H. Kissinger uda się do Ameryki Łacińskiej

● WASZYNGTON. W stolicy USA, podczas dwutygodniowej nieobecności sekretarz stanu, Henry Kissinger, uda się w kwietniu w podróż po kilku krajach Ameryki Łacińskiej. Chodzi o wizyty w Argentynie, Brazylii, Peru, Chile i Wenezueli. Dokładne daty tych wizyt mają być ustalone w najbliższych dniach.

### „Kosmos-722"

● MOSKWA. W czwartek w ZSRR wystrzelono z kolejnego sztucznego satelity Ziemi — „Kosmos-722".


*Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!*

# Słowo Ludu

Nakład: 139.516

Cena 50 gr

ROK XXVI
nr 74 (8861)

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

KIELCE, PIĄTEK, 28 MARCA 1975 R.


## Moje złotówki — nasze miliardy

# Przyspieszony rytm w Białogonie

Pompa dla mas papierniczych typu 350 PTK-10,5

PACHOLARZ popędza mnie, prędzej, prędzej. Jeszcze musimy wpaść na montaż, na wydział produkcyjno-szkoleniowy, jeszcze spotkać się z dyrekcją i kierownikami poszczególnych wydziałów produkcyjnych. Bogdana Pacholarza znam od lat, jeszcze z „Chemaru". Teraz jest sekretarzem propagandy KZ w Kieleckiej Fabryce Pomp „Białogon". Dwa miesiące już minęły od wysłania robotniczej odpowiedzi na list Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza. Załoga „Białogonu" zobowiązała się w tym liście **wykonać ponad plan 15 pomp do przetłaczania mas celulozowo-papierniczych dla kombinatu papierniczego, budowanego w ramach RWPG w ZSRR. Ponadto,** po dokładnym wywarzeniu wszystkich

DOKOŃCZENIE NA STR. 6

## NASZ serwis

### Rozbudowa „Gerlacha"

**Drzewica.** Fabryka Wyrobów Nożowniczych „Gerlach" w Drzewicy ma już 150 lat. Największy jej rozkwit przypada na okres ostatniego 30-lecia. Załoga liczy dziś ponad 4 tysiące osób, a roczna wartość produkcji zakładu wynosi 686 milionów złotych.

Atrakcyjna produkcja „Gerlacha" (sztućce, noże, nożyczki, scyzoryki itp.) znana jest na całym świecie. Fabryka nadal rozbudowuje się. M.in. zostanie oddana do użytku hala dla wydziału noży o powierzchni 6 tys. m kw. oraz hala dla wydziału gospodarki narzędziowej o powierzchni 2 tys. m kw. (jk.)

### „Odmładzanie" zabytków

**Skotniki.** Trwają prace związane z rekonstrukcją barokowego dworku w Skotnikach n. Wisłą. Podczas robót odkryto na ścianach sal fragmenty cennych fresków z XVII i XVIII w., a na dziedzińcu placu znaleziono rzadkie gatunki glinianej, średniowieczne kafle i ceramikę. Eksponaty te, wstępnie opisane, zostaną przekazane do Muzeum Regionalnego w Sandomierzu. Po zakończeniu prac, zabytkowy dworek zostanie przeznaczony dla turystów. (j.ch.)

### Miasteczko hotelowe

**Ostrowiec.** W projektach inwestycji towarzyszących budowie nowego Zakładu metalurgicznego w Ostrowcu jest także miasteczko hotelowe. W skład obiektów wejdzie m.in. hotel na 3 tysiące miejsc wraz z pełnym wyposażeniem usługowym i obiektami przystosowanymi do działalności kulturalno-oświatowej.

### Nagroda za cenne znalezisko

**Kielce.** Wojewoda kielecki, na wniosek Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków, przyznał nagrodę pieniężną Edwardowi Dudziewicz, mieszkańcowi wsi Gozno, w pow. jędrzejowskim. Znalazł on na swoim polu i przekazał Muzeum Świętokrzyskiemu w Kielcach skarb składający się z 304 monet austriackich, tzw. polcarów składających z przełomu XVIII i XIX wieku. Znalezisko to stanowi cenny przyczynek historyczno-dokumentacyjny dotyczący stosunków pieniężnych na naszych ziemiach w okresie poraozbiorowym. (eo)

### Przybywa obiektów sportowych

**Kozienice.** Społeczeństwo pow. kozienickiego wykonało w ub. roku w czynach społecznych przy budowie obiektów i urządzeń sportowych, prace wartości 1 mln zł. M.in. przekazano do użytku salę treningową do podnoszenia ciężarów w Garbatce. W przyszłym roku ukończy się budowa dużych obiektów w Głowaczowie i Zajaśierzu, a podobne roboty zamierza się rozpocząć w Garbatce, Jedlni Kolcelnej i Suskowoli. (hk)

### Tysiąc ton stali dla WRL

**Ostrowiec.** Stalownia martenowska w Hucie im. H. Nowotki zrealizowała kolejne zamówienia dla odbiorców krajowych i na eksport. Miedzy innymi dla Huty „Florian" wysłano 3 tys. ton stali, dla Huty „Warszawa" 4,5 tys. ton, a dla Huty „Bobrek" 3 tys. ton. 1000 ton ton stali otrzymały fabryki węgierskie.

### W nowym osiedlu

**Małogoszcz.** Obok wielkiej cementowni budowane jest osiedle mieszkaniowe. W ub. roku oddano w nim do użytku 740 izb. W realizacji zadań planowych wystąpiły jednak opóźnienia. Niezbędne jest przyspieszenie prac przez jędrzejowskie Przedsiębiorstwo Budowlane i oddanie w tym roku 1134 izb.

Aby mieszkańcom osiedla stworzyć lepsze warunki życia zapadła decyzja o budowie, jeszcze w bieżącym roku, pawilonu handlowo-usługowego przeznaczonego z elementów szybkiego montażu. We wrześniu gotowy będzie również budynek poczty. (b)

# Rozwój przemysłu maszynowego tematem spotkania ministra Tadeusza Wrzaszczyka z władzami partyjnymi i administracyjnymi województwa

WCZORAJ w Komitecie Wojewódzkim PZPR w Kielcach odbyło się robocze spotkanie kierownictwa władz partyjnych i administracyjnych naszego województwa z ministrem przemysłu maszynowego — **Tadeuszem Wrzaszczykiem.** Obecni byli także wiceminister tego resortu — **Aleksander Kopeć,** dyrektor Departamentu Inwestycji — **A. Sikorski** oraz wicedyrektor Departamentu Planowania — **S. Pasiecki.**

Władze wojewódzkie reprezentowali m.in. I sekretarz KW PZPR — **Aleksander Zarajczyk,** wojewoda kielecki — **Antoni Połowniak** i sekretarz KW PZPR — **Bronisław Danek.**

W spotkaniu uczestniczyli dyrektorzy zjednoczeń i zakładów przemysłowych podległych Ministerstwu Przemysłu Maszynowego oraz sekretarze komitetów zakładowych PZPR ze wspomnianych przedsiębiorstw.

Kierownictwo KW PZPR i resortu przemysłu maszynowego oceniło pozytywnie realizację bieżących zadań społeczno-gospodarczych oraz zobowiązań o dodatkowej produkcji w przedsiębiorstwach tego resortu, czego wyrazem jest osiągnięta w ciągu dwóch miesięcy br. dynamika produkcji wynosząca 120 proc. Omówiono dalszą rozbudowę

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Na zdjęciu: spotkanie w KW PZPR. Drugi od lewej minister przemysłu maszynowego — Tadeusz Wrzaszczyk.

Fot. Z. Jonko

## Jutro „Magazyn" świąteczny na 3 dni

„Śmigus-dyngus i inne zwyczaje" — przedstawia A. Bilkiewicz.

„Przesilenie nad Wisłą" — reportaż Jerzego Daniela z frontu... pokojowej, twórczej pracy tam, gdzie Kościuszko pisał słynny uniwersał.

„Życie bez wspomnień" — to tytuł art. Eltbiety Wiklo, w którym m.in. zanotowała: „Można przeżyć całe życie i nigdy nie robić tego, na co się miało ochotę".

„W małym kinie" — o aktualnych sprawach bielskiego ekranu, na Kieleczczynie pisze Tadeusz Wiącek.

„Jak zabić artystę?" — artykuł Stanisława Miłosa o ludziach mających „złote, utalentowane ręce".

Obok tego wiele ciekawych materiałów publicystycznych i informacyjnych oraz serwis aktualności z kraju i ze świata.

## Ze składek kielczan na NFOZ:

- 29 placówek zdrowia
- Wojewódzki szpital dziecięcy
- Zespół onkologiczny

WCZORAJSZE plenarne posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Narodowego Funduszu Ochrony Zdrowia poświęcone było dotychczasowej, dwuletniej działalności. Z referatu przewodniczącego WK NFOZ — **Henryka Sobonia,** wynikało, że nie ustaje ofiarność społeczeństwa na rzecz budowy placówek służby zdrowia. Wśród miast przodują **Starachowice** i **Ostrowiec,** a wśród powiatów **Kazimierza Wielka** i **Końskie.** Krajowy Komitet NFOZ bardzo wysoko ocenił działalność kieleckiego Wojewódzkiego Komitetu NFOZ, zwłaszcza Komisji Propagandy.

Zebrani zatwierdzili apel do społeczeństwa, w którym czytamy m.in.: „...Wojewódzki Komitet NFOZ składa wszystkim świadczącym na ten szlachetny cel swoje podziękowanie. Ofiarność ta jest wyrazem wielkiego humanizmu i solidarności społecznej. Wielkie zadania, jakie stoją przed nami, wymagają dalszej pomocy społeczeństwa. Wielkie zadania, które są — i będą — wielkim sprawdzianem naszej ofiarności, dojrzałości i solidarności społecznej

# Wczoraj w województwie

### PORZĄDEK I BEZPIECZEŃSTWO NA DROGACH

W Kielcach, z udziałem komendanta wojewódzkiego MO, inż. Aleksandra Borysiewicza, obradowali wczoraj społeczni inspektorzy ORMO ds. ruchu drogowego z całego województwa. Tematem narady było omówienie stanu bezpieczeństwa i porządku na drogach i ulicach Kielecczyzny. Mimo pewnej poprawy, w ub. roku zdarzyło się 1985 groźnych wypadków drogowych. W ich wyniku zginęły 252 osoby.

Naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego KW MO, Ludwik Obara podkreślił rolę społecznych inspektorów którzy ujawnili m.in. ponad tysiąc nietrzeźwych kierowców i rowerzystów. Dzięki ich działalności na drogach i ulicach uratowane zostało niejedno życie ludzkie. Warto dodać, że patrolujący drogi społeczni inspektorzy ORMO odprowadzili do rodziców ponad półtora tysiąca dzieci pozostawionych na drogach bez opieki starszych, zorganizowali ponad tysiąc kursów, podczas których młodzież zapoznała się z podstawowymi zasadami ruchu drogowego, a następnie po egzaminie, otrzymała tzw. kartę rowerzysty.

W działalności terenowych jednostek ORMO na pierwsze miejsce wysunęli się społeczni inspektorzy działający przy KP MO w Kielcach, drugie miejsce zajęła KM MO Radom, trzecie — Skarżysko, czwarte — Starachowice, piąte — Kielce-miasto, szóste — Kozienice, siódme Ostrowiec.

Kierownictwo KW MO wyraziło społecznym inspektorom uznanie za ich pracę społeczną. **W. Bar.**

### RANGA KONTROLI WEWNĘTRZNEJ

Również wczoraj w Urzędzie Wojewódzkim odbyła się narada pracowników kontroli wewnętrznej, rewizji, inspekcji i lustracji, na której omówiono skuteczność funkcjonowania tych organów oraz kierunki dalszej ich działalności. Tak w referacie przewodniczącego Delegatury Najwyższej Izby Kontroli w Kielcach — **Jerzego Kałuzski** oraz przewodniczącego Wojewódzkiej Komisji Kontroli Partyjnej — **Eugeniusza Wójcika**, a także w wypowiedziach w dyskusji podkreślono, że musi wzrosnąć ranga kontroli wewnętrznej, która jest integralnym elementem funkcji zarządzania.

Wszędzie tam gdzie niegospodarność wykrywana jest przez organa zewnętrzne że pracowała kontrola wewnętrzna, nie doceniał jej znaczenia dyrektor przedsiębiorstwa. Podano także przykłady zupełnego lekceważenia wniosków pokontrolnych. Takie sytuacje nie będą tolerowane. (gi)

## Wydajniejsza praca, większa świadomość ideowa młodych robotników

# Nowe inicjatywy ideowo-wychowawcze ZMS

GŁÓWNE kierunki działalności ideowo-wychowawczej podejmowanej — w roku VII Zjazdu PZPR — przez Związek Młodzieży Socjalistycznej w środowisku młodych robotników, były 27. bm. tematem krajowej narady aktywu propagandowego ZMS w Warszawie.

Zarówno w wystąpieniu przewodniczącego ZG ZMS — Bogdana Waligórskiego jak i w wypowiedziach uczestników narady podkreślano, że młode pokolenie codzienną, rzetelną pracą, dokumentuje swój udział w przyspieszonym rozwoju kraju. Szczególnie okres ostatnich 4 lat przyniósł wiele inicjatyw **załóg młodzieżowych**.

Wśród wyróżnień politycznych tego roku, które znajdą odzwierciedlenie w pracy wszystkich organizacji młodzieżowych, ważne miejsce mają obchody 30-lecia zwycięstwa nad faszyzmem. Historyczne wydarzenia ściśle związane ze współczesnymi problemami i osiągnięciami kraju. Kształtują kierunek pracy ideowej wśród młodzieży.

ZMS włączy się aktywnie w obchody przypadającej w kwietniu 30 rocznicy polsko-radzieckiego Układu o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej. Dzięki Układu Warszawskiego i tradycyjnych „Dni leninowskich".

W toku narady przedstawiono kilka konkretnych propozycji działań politycznych i ideowo-wychowawczych, skierowanych do środowiska młodzieży pracującej. Jedną z takich inicjatyw ZMS są zakładowe konferencje wychowawcze, które stanią się okazją do oceny realizacji przyjętych w wielu zakładach po VII plenum KC PZPR programów pracy z młodzieżą. Będąc przegląd obecnych zadań organizacji młodzieżowej w zakładzie pracy — konferencje te sprzyjać będą rozwiązywaniu problemów młodych pracowników, ich jeszcze pełniejszej aktywizacji produkcyjnej, społecznej i kulturalnej.

Kolejną propozycją przedstawioną na krajowej naradzie aktywu propagandowego ZMS jest zorganizowanie kampanii otwartych zebrań obejmującej wszystkie koła związku. Celem jest uświadomienie młodzieży jej zadań w zakładzie pracy i obowiązków, jakie nakłada na młodego człowieka fakt przynależności do ZMS. Dyskusję na ten temat podjęli już młodzi stoczniowcy z Gdańska. W czasie obrad wysunięto propozycję, aby kampania otwartych zebrań objąć wszystkie związki zrzeszone w FSZMP.

ZMS jest szkołą aktywności społecznej i zawodowej młodzieży, kształtuje jej ideowe postawy, wychowuje w duchu patriotyzmu i internacjonalizmu. W kołach związku odbywa się edukacja społeczno-polityczna młodych ludzi, przygotowująca ich do wstąpienia w szeregi partii. W roku 1979 — stwierdzono w czasie narady do partii rekomendowano 26 tys. członków związku, a w ub. r. legitymacje PZPR otrzymało ponad 31 tys. ZMS-owców.

Wnioski wynikające z obrad krajowej narady aktywu propagandowego ZMS, jak powiedział przewodniczący Rady Głównej FSZMP — Stanisław Ciosek zostaną szeroko upowszechnione wśród całej młodzieży pracującej, stanowić będą podstawę do pracy ideowo-wychowawczej wszystkich kół i instancji związku w roku VII Zjazdu partii. **(PAP)**

# Thieu w coraz większych opałach

LONDYN PAP. Reżim południowowietnamski coraz bardziej chwieje się w posadach. Władze saigońskie ogłosiły o wykryciu spisku, którego celem było obalenie Thieu. W związku z tym przeprowadzono aresztowania. Zatrzymano m. in. trzech dziennikarzy i dwóch byłych senatorów należących do opozycji.

Jak podaje Agencja Reutera, wojska reżimowe, które w tych dniach opuściły Hue, przenosą się do drugiego pod względem wielkości miasta Wietnamu południowego, Da Nang. W ewakuacji wojska saigońskie wycofały się z miasta Tam Quan, przez które przebiega droga nr 1, łącząca prowincje południowe z północnymi.

W Saigonie odbyła się demonstracja 400 studentów protestujących przeciwko decyzji powoływania do wojsk reżimowych 17-latków. Doszło do starć z policją.

# Od 1 lipca br. wcześniejsze emerytury dla kobiet i inwalidów

Z dniem 1 lipca br. wejdzie w życie rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 marca 1978 r. w sprawie wcześniejszego przechodzenia na emeryturę. Tekst tego aktu prawnego opublikowany został w nr 9 Dziennika Ustaw.

W myśl określonych rozporządzeniem zasad — wcześniej na emeryturę mogą przechodzić kobiety, które mają co najmniej 30-letni staż pracy i osiągnęły wiek 55 lat. Również inwalidzi II grupy, oraz osoby trzeciej III (jeśli inwalidztwo jest następstwem wypadku przy pracy lub choroby zawodowej), którzy mają wymagany staż pracy i osiągnęli wiek wynoszący dla kobiet 55 lat, dla mężczyzn 60 lat, mogą — po rozwiązaniu, na swój wniosek, stosunku pracy — przejść na emeryturę.

Kobiety, które przekroczyły wiek 60 lat i mają 15-letni staż pracy mogą — w myśl rozporządzenia — przejść na emeryturę w niepełnym wymiarze. Wynosi-ona 90 proc. emerytury, obliczanej według przepisów o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin, z tym że dodatki rodzinne wypłacane będą w pełnej wysokości. Wielkość emerytury ulegnie podwyższeniu do 100 proc. z chwilą dyczas zatrudnienia wraz z okresem pobierania emerytury wyniesie łącznie 20 lat.

Rozporządzenie Rady Ministrów obejmuje również kierowników zakładów pracy do takiego działania, aby wcześniejsze przechodzenie pracowników na emeryturę nie powodowało zakłóceń w realizacji zadań produkcyjnych. W tym celu kierownictwa przedsiębiorstw powinny odpowiednio wcześniej uzgadniać z pracownikami termin przejścia na emeryturę i zapewnić jednocześnie kadry zastępcze.

Kierownicy zakładów pracy powinni również wcześniej przygotować całą dokumentację niezbędną do uzyskania emerytury, tak, aby pracownik po rozwiązaniu stosunku pracy i ustaniu prawa do wynagrodzenia niezwłocznie otrzymał zaopatrzenie emerytalne. **(PAP)**

# Ze składek kielczan na NFOZ

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

chetny cel szczerze podsiękowanie i pragnie zarazem poinformować, że do 31 stycznia br. na konto NFOZ w naszym województwie wpłynęło 209.558 tys. zł. (...) Wpływy na NFOZ w 1974 roku były wyższe o 17.983 tys. zł, a ilość świadczących o 38.652 osoby niż w roku 1973. (...) Na terenie naszego województwa wybudowane zostały z tych środków 4 ośrodki zdrowia i 2 przychodnie. W budowie są dalsze 22 ośrodki zdrowia i 1 przychodnia... W bieżącym roku łącznie z nowo rozpoczynanymi budowami realizowanych będzie 29 obiektów. W roku 1976 rozpoczęta zostanie budowa nowoczesnego wojewódzkiego szpitala dziecięcego, w całości finansowana przez NFOZ zgromadzony w województwie. Przewiduje się również rozpoczęcie budowy dużego zespołu onkologicznego, finansowanego całkowicie ze środków Krajowego Komitetu NFOZ. (...) Niech w roku 1975 — roku VII Zjazdu PZPR i 30 rocznicy zwycięstwa nad hitlerowskim faszyzmem nikogo z dorosłych mieszkańców Kielecczyzny nie zabraknie w szeregach świadczących na ten piękny i szlachetny cel, jakim jest ochrona zdrowia społeczeństwa".

Ambicją działaczy NFOZ jest, aby w roku 1975 zebrać w województwie 85.200 tys. zł. **(Jur)**

# Rozwój przemysłu maszynowego

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Kombinatu Łódzsk Tocznych w Kielcach, Fabryki Samochodów Ciężarowych w Starachowicach, Fabryki Samochodów Specjalizowanych „Polmo-SHL", Zakładów Metalowych „Predom-Mesko" w Skarżysku i „Predom-Łucznik" w Radomiu, Fabryki Urządzeń Transportowych w Suchedniowie i Fabryki Pras Stacyjnych „Agromet" w Kunowie. **(leo)**

# W Małogoszczu wyprzedzają plan

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

mu złożyliśmy wizytę w „Małogoszczu". Rozmawiamy z dyrektorem Zakładu Realizacji Inwestycji Cementowni — **Janem Doboszem.**

— Trzy piece produkujące klinkier oddane są już do eksploatacji i pracują pełną parą. Czwarty — ostatni uruchomiony zostanie pod koniec marca. W kwietniu wyprodukuje już pierwsze tony klinkieru.

— Jeśli mowa o piecach, podobno każdy z nich ma swoje imię?

— Tak, to już tradycja. Pierwszy ochrzczono moim imieniem, drugi nosi imię Kazimierza Bagińskiego — szefa roztrucha, trzeci, to — Zbigniew, Henryk — są to imiona dwóch tragicznie zmarłych dyrektorów kieleckiego „Elektromontażu", Zbigniewa Krawczyka i Henryka Dylewskiego, którzy wiele wysiłku włożyli w terminową budowę pieców. Czwarty — ten, który uruchomimy za kilka dni, otrzyma imię Zdzisława Zająca — „przodującego robotnika „Elektromontażu".

— Budowlani wyprzedzali kalendarz. Oddawali kolejno obiekty długo przed planowanym terminem. Cykl budowy jednego pieca obliczą się w „Małogoszczu" na 27 miesięcy — najwyższe tempo w świecie. To zobowiązuje. Czy przykładem dobrej roboty zarazili się członkowie załogi cementowni?

— Liczby same mówią za siebie. Planowany cykl dochodzenia do pełnej zdolności produkcyjnej trwa w cementowniach 12 miesięcy. W „Małogoszczu" skrócono go o połowę. W 1 kwartale tego roku plan zakłada wyprodukowanie 160 tys. ton klinkieru, a wszystko wskazuje na to, że wyprodukujemy go ponad 195 tys. ton. I jeszcze jeden przykład. Trzy pracujące młyny cementu powinny, według założonego planu, w tym kwartale dać na rynek 139 tys. ton cementu. Dziś już można powiedzieć, że produkcja zamknie się liczbą 150 tys. ton.

Załoga cementowni wywiązuje się ze swoich zadań na piątkę. Wiele słów uznania należy się elektrykom, mechanikom, warsztatowcom, górnikom. Dali prawdziwy koncert rzetelnej roboty. A zadanie mają niełatwe. W „Małogoszczu" pracuje 25 tys. ton różnych maszyn i urządzeń i... jak mówi dyrektor Dobosz — cała ta ogromna machina musi się „kręcić".

1400-osobowa załoga pracuje w trudnych warunkach. Budowlani nie przekazali jeszcze do użytku wiele ważnych i potrzebnych inwestycji towarzyszących. Nie korzysta się tu jeszcze z warsztatów mechanicznych różnego rodzaju niezbędnych magazynów. Ale tempo, jakie narzucili sobie budowlani, gwarantuje szybkie zakończenie tego, co pozostało.

**E. WIKŁO**

# Polsko-austriacka współpraca gospodarcza

W stolicy odbyło się kolejne posiedzenie Komitetu Współpracy Związkowej Izby Gospodarczej w Wiedniu i Polskiej Izby Handlu Zagranicznego w Warszawie Zadaniem powołanego w 1972 r. komitetu jest współdziałanie w rozwoju współpracy gospodarczej i kooperacji przemysłowej między obu krajami, ułatwianie nawiązywania kontaktów pomiędzy firmami polskimi i austriackimi, jak również intensyfikacja współpracy obu izb.

Na posiedzeniu rozpatrzono sprawy, dotyczące aktualnego stanu polsko-austriackiej wymiany handlowej i współpracy gospodarczej, na tle przegląda wymiany towarowej w 1974 r. i planów na br. Dokonano analizy perspektyw kooperacji przemysłowej w 1978 r. i aktualnie istniejących umów kooperacyjnych oraz omówiono konkretne nowe propozycje z uwzględnieniem wspólnej kooperacji na rynkach trzecich.

**(PAP)**

# WYPADKI

● W Broninie (pow. Busko) kierowca samochodu osobowego „skoda" Robert Dalmata, na skutek szybkiej jazdy wpadł w poślizg i zderzył się z samochodem „jelcz", kierowanym przez Mirosława Nawrota, po czym „jelcz" wywrócił się do rowu. W wyniku zderzenia kierowca „skody" poniósł śmierć na miejscu, zaś pasażer „jelcza", Władysław Woliński, doznał ciężkich obrażeń. Oba pojazdy uszkodzone zostały na około 200 tys. złotych.

● W Mroczkowie (pow. Końskie) kierowca Stanisław Gołąbek, prowadząc samochód „star" z nieustalonej przyczyny — w wyniku czego kierowca Nawrota, po czym „jelcz" wywrócił się do rowu. W wyniku zderzenia kierowca „skody" poniósł śmierć na miejscu, zaś pasażer „jelcza", Władysław Woliński, doznał ciężkich obrażeń. Oba pojazdy uszkodzone zostały na około 200 tys. złotych.

● W Mroczkowie (pow. Końskie) kierowca Stanisław Gołąbek, prowadząc samochód „star" z nieustalonej przyczyny — w wyniku czego kierowca Nawrota, po czym „jelcz" wywrócił się do rowu. W wyniku zderzenia kierowca „skody" poniósł śmierć na miejscu, zaś pasażer „jelcza", Władysław Woliński, doznał ciężkich obrażeń. Oba pojazdy uszkodzone zostały na około 200 tys. złotych.

● W Radomiu na ul. 1 Maja kierowca samochodu osobowego „fiat" Eugeniusz Wróbel, wymusił pierwszeństwo przejazdu i zderzył się z samochodem „warszawa", kierowanym przez Henryka Witczaka. W wypadku pasażer „fiata", Artur Wróbel został ranny, a pojazd poważnie uszkodzony. (TAD)

# Komunikat Ministerstwa Finansów

Poza tym wolno dokonywać zakupów artykułów konsumpcyjnych również i na statkach oraz w wagonach samolotach i autobusach należących do innych krajów członkowskich RWPG, jeśli podróż odbywa się na terytorium tych krajów.

Za wywożone z kraju złote polskie można nabywać ponadto, poza artykułami konsumpcyjnymi, również i bilety na następujące niżej środki komunikacji:

— bilety na miejsca do leżenia w polskich wagonach kolejowych komunikacji międzynarodowej,

— bilety na miejsca sypialne w polskich wagonach kolejowych oraz bilety i miejscówki w polskich autobusach, jeżeli podróż odbywa się między krajami RWPG lub między krajami RWPG i Jugosławią (tzn. rozpoczyna się i kończy na terytorium tych krajów),

— bilety na przejazdy polskimi statkami żeglugi rzecznej i przybrzeżnej, jeżeli podróż odbywa się między krajami RWPG (tzn. rozpoczyna się i kończy na terytorium krajów RWPG).

3. Niezależnie od tego, przy podróżach tranzytem przez terytorium krajów RWPG, istnieje możliwość wydatkowania w tych krajach złotych polskich również i ponad wymienionego wyżej kwotę jednego tysiąca złotych, na warunkiem zaopatrzenia się w specjalne talony Narodowego Banku Polskiego.

Na podstawie tych talonów można wydać w Czechosłowacji do 150 złotych, a w każdym z pozostałych krajów RWPG po 100 złotych, w tym tylko jednokrotnie, że wydatki te w czasie jednej podróży będą dokonywane co najwyżej w trzech krajach tranzytowych, a więc np. w czasie podróży do Bułgarii — w Czechosłowacji, na Węgrzech i w Rumunii.

Nie wykorzystane talony Narodowego Banku Polskiego należy obowiązkowo przywieźć z powrotem do kraju oraz zwrócić instytucji, która je wydała. Oczywiście, trzeba również przywieźć z powrotem i zgłosić przy odprawie celnej nie wydane za granicą złote polskie.

4. Przyjeżdżający do Polski obywatele krajów RWPG mogą przywozić ze sobą i wywieźć z powrotem z kraju lub wywozić z powrotem złote polskie zgodnie z następującymi zasadami.

Obywatele krajów RWPG przyjeżdżający do Polski na podstawie paszportów lub innych równorzędnych dokumentów mogą przywieźć ze sobą kwotę wymienioną w zaświadczeniu wydanym przez bank lub inną odpowiednią instytucję lub osobę, zajmującą się sprzedażą walut, w granicach do jednego tysiąca złotych. Kwotę tę mogą oni wywieźć ze sobą w drodze powrotnej, a ponadto również złote polskie pochodzące z dokonanej w Polsce wymiany swej waluty lub czeków, przedstawiając korzystnym odpowiednie zaświadczenie stwierdzające, z jakiego źródła pochodzą wywożone złote.

Obywatele krajów RWPG przybywający do Polski na podstawie dowodów osobistych lub innych równorzędnych dokumentów mogą przywieźć ze sobą złote polskie w takiej wysokości, jaka wymieniona została w zaświadczeniu wydanym przez bank lub inną instytucję lub kraju zajmującą się sprzedażą walut. Przywiezioną sumę mogą oni wywieźć z powrotem do swego kraju.

5. Obywatele pozostałych krajów, nie należących do RWPG, nie są uprawnieni do tego, by przywozić do Polski lub wywozić z Polski złote polskie.

6. Osoby nie przestrzegające obowiązujących przepisów o wywozie i przywozie złotych polskich narażają się na konfiskatę przewożonych nielegalnie pieniędzy, a ponadto na grzywnę do 300.000 złotych. Jeżeli wywożona z kraju suma przekracza 100.000 złotych, sąd może wymierzyć karę pozbawienia wolności do lat trzech oraz grzywnę do 200.000 złotych.

# Komunikat

Oddział Wojewódzki PZU w Kielcach informuje, że z dniem 31 marca 1975 r. upływa termin zapłaty pierwszej raty składki za obowiązkowe ubezpieczenie komunikacyjne.

Z uwagi na przypadające święta okres płatności tej składki przesunięto o jeden dzień po terminie, tj. do dnia 1 kwietnia 1975 r.

Osoby zapłacisz wyżej wymienioną składkę, po wyznaczonym terminie, tj. od dnia 2 kwietnia 1975 r. podlegać będą odsetki za zwłokę. Uiszczenie opłaty składki obowiązkowej ubezpieczenia posiadaczy pojazdów, którzy z przyczyn obiektywnych nie otrzymali wezwań płatniczych. Blankiety wezwań można otrzymać w wydziałach terenowych.

# Wyższa Szkoła Pedagogiczna czeka na studentów...

W nowym roku akademickim na pierwszy rok studiów stacjonarnych WSP przyjęty zostanie około 700 osób, zaś studia zaoczne podejmie około 1000 osób. Do dyspozycji kandydatów pozostają trzy wydziały: HUMANISTYCZNY (z kierunkami: filologia polska, filologia rosyjska, historia, bibliotekoznawstwo i informacja naukowa — nowość!), MATEMATYCZNO - PRZYRODNICZY (kierunki: matematyka, fizyka, chemia, biologia, geografia) oraz PEDAGOGICZNY (kierunek — wychowanie muzyczne, a także specjalności z zakresu pedagogiki szkolnej, przedszkolnej, opiekuńczej i kulturalno-oświatowej — również nowum).

Prawo wstępu na uczelnię bez egzaminu mają laureaci olimpiad przedmiotowych i przodujący uczniowie kierowani przez poszczególne szkoły. Pozostali kandydaci przystąpią do batalii o indeks w dniach 2–15 lipca br.

Kilka słów na temat wspomnianych nowych kierunków studiów: absolwenci znajdą zatrudnienie w pozaszkolnych placówkach bibliotecznych oraz w domach kultury, świetlicach, klubach. Na studiach zaocznych nabór na wyżej wymienione specjalności odbywać się będzie normalnym trybem w oddzielnym odstępie kierunków, na które kuratorium Okręgu Szkolnego typuje nauczycieli aktualnie czynnych zawodowo.

Przed przystąpieniem do właściwej rekrutacji kandydaci złożyć winni w dziekanatach wymagane dokumenty. Ubiegłoroczni maturzyści dostarczają je w terminie od 15.IV. do 15.V., zaś abiturienci tegoroczni — do 15.VI. Formularze znajdują się w wydziałach oświaty i w Dziale Nauki, Nauczania i Planowania WSP, Kielce, ul. Wesoła 56, pokój 27.

Na czas trwania egzaminów wstępnych uczelnia gwarantuje młodzieży zakwaterowanie w domach studenckich.

Kandydaci zamiejscowi mogą ubiegać się o miejsca w domach akademickich; do trzech istniejących aktualnie DS „doszlusują" dwa dodatkowe, których oddanie planuje się w br. W wypadku nieuzyskania lokum w akademiku uczelnia dopłaca 300 zł do kwater prywatnych. Ponadto każda osoba, która dostanie się na studia, o ile dochód netto w rodzinie na jedną osobę nie przekracza miesięcznie 1400 zł, może ubiegać się o przyznanie stypendium zwyczajnego w wysokości 600–1200 zł. Za bardzo dobre wyniki w nauce i aktywność społeczną słuchacze starszych lat otrzymują nagrody pieniężne. **(dal)**

## Po posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium Rządu

# Korzystne rezultaty doskonalenia naszej gospodarki

DOTYCHCZASOWA praktyka i osiągnięte rezultaty w pełni potwierdziły słuszność przedsięwzięć, podjętych z myślą o doskonaleniu funkcjonowania naszej gospodarki. Zainteresowanie załóg poprawą efektywności gospodarowania przynosi coraz większe, wymierne korzyści. Przyczynia się do wzrostu aktywności i inicjatywy społecznej.

Tak brzmi, w największym skrócie, ocena działalności organizacji gospodarczych — zwanych jednostkami inicjującymi — w 1974 r., dokonana 25 bm. na posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR i Prezydium Rządu. Oto niektóre poparte na liczbach i faktach, elementy tej pozytywnej oceny.

Na zasadach jednostek inicjujących działają już 72 organizacje gospodarcze, w tym 62 przemysłowe oraz ponadto przedsiębiorstwo podległe Ministerstwu Handlu Wewnętrznego i Usług, WSS „Społem" oraz szereg przedsiębiorstw obrotu środkami produkcji.

Przemysłowe jednostki — pracujące na nowych zasadach, wytworzają dziś blisko połowę całej produkcji naszego przemysłu i zatrudniają ponad 38 proc. jego kadry. Organizacje te, pod względem tempo wzrostu produkcji w 1974 r., wyraźnie wyprzedziły pozostałe przedsiębiorstwa przemysłowe. Co godne podkreślenia, dotyczyło to zwiększeń produkcji na potrzeby rynku wewnętrznego i eksportu.

We wszystkich resortach odnotowano korzystny wpływ nowego systemu na gospodarkę materiałową. W jednostkach inicjujących wyraźnie obniżyła się zużycie materiałów i poprawiła gospodarka zapasami.

System opodatkowania i spłat kredytów inwestycyjnych przyspieszył oddawanie do eksploatacji nowych obiektów. Ubiegłoroczne plany w tej dziedzinie były realizowane lepiej w jednostkach inicjujących, niżeli w pozostałych. Jednostki te uzyskały także szybszy wzrost wydajności pracy i wyróżniły się prowadzeniem rozważnej — na ogół — gospodarki funduszem płac.

Efekty te są mocnym argumentem, przemawiającym za rozszerzeniem nowego systemu ekonomiczno-finansowego na dalsze organizacje gospodarcze, toteż z początkiem br. zasady tego systemu zostały zatwierdzone dla 19 wielkich organizacji gospodarczych, a w ciągu całego 1975 r. przejdzie na nie łącznie 38 dalszych. Tym samym około 2/3 produkcji przemysłowej pochodzić będzie z przedsiębiorstw działających na nowych zasadach.

Oczywiście, błędem byłoby sądzić, że wszystkie zastosowane rozwiązania są już „zapięte na ostatni guzik". System funkcjonowania przedsiębiorstw będzie dalej doskonalony, stwarzając coraz lepsze warunki racjonalnego gospodarowania, samodzielności i elastyczności działania jednostek gospodarczych. Niektóre jednostki inicjujące nie wykorzystują dotychczas w pełni możliwości, które niesie nowy system ekonomiczno-finansowy: wiele jest jeszcze do zrobienia — mimo uzyskanych postępów — np. w dziedzinie racjonalnej gospodarki zasobami pracy, wzrostu wydajności pracy i obniżania kosztów materiałowych.

Dotychczas prace nad nowym systemem koncentrowały się na konkretyzowaniu i wprowadzaniu w życie zasad działalności organizacji gospodarczych. Odtąd będą się one skupiać w coraz większym stopniu na doskonaleniu rozwiązań systemowych oraz na kształtowaniu funkcji i metod działania ministerstw i urzędów centralnych, odpowiedzialnych za sprawne funkcjonowanie podległych im jednostek.

I jeszcze sprawa o zasadniczej wadze. Nowa organizacja zarządzania i zasady ekonomiczno-finansowe muszą sprzyjać wyzwalaniu sił społecznych, muszą zapewniać satysfakcję z podejmowanych przedsięwzięć i uzyskiwanych rezultatów. Wiąże się z tym doprowadzanie rozwiązań systemowych w dół — do przedsiębiorstw i zakładów pracy oraz prowadzenie intensywnej pracy upolityczorsko-wychowawczej wśród załóg.

Chodzi bowiem o to, aby istota i znaczenie nowych, bardziej efektywnych metod przez wszystkich zostały pojęte, aby metody te były wdrażane na każdym dostowie stanowisku pracy. Nie może to być sprawy tylko kadry zarządzającej, lecz sprawą wszystkich pracujących.

**ANDRZEJ NOWICKI (PAP)**

**SAMORZĄD ROBOTNICZY**
**FABRYKI PRAS STACYJNYCH „AGROMET"**
**w KUNOWIE,**

zawiadamia, że od dnia 26 lutego 1975 r. wypłaca nagrody z funduszu zakładowego za rok 1974.

Reklamacje należy zgłaszać do działu kadr i szkolenia FPS, w terminie do dnia 31 marca br.

Nie zgłoszenie reklamacji w wyżej podanym terminie i nie odebranie naliczonego funduszu w terminie do 30 kwietnia br. spowoduje przeznaczenie tych sum na fundusz socjalny załogi, bez prawa dochodzenia należności. 1123-k

# PRZETARGI

**WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TEKSTYLNO-ODZIEŻOWE w KIELCACH**
**OGŁASZA II PRZETARG NIEOGRANICZONY**
**na sprzedaż połączoną z rozbiórką i oczyszczeniem terenu po rozbiórce**

budynku mieszkalnego oraz szop w Ostrowcu Św. przy ul. Kilińskiego nr 15.

Cena wywoławcza 4.635 zł. Oferty należy składać w siedzibie przedsiębiorstwa w Kielcach, ul. Jagiellońska nr 23/25, do dnia 5 kwietnia 1975 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 7 kwietnia 1975 r., o godz. 10 w biurze WPTO. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie przedsiębiorstwa. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielnie oraz osoby prywatne. Zastrzegamy sobie prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. 1063-k

**DYREKCJA ZBIORCZEJ SZKOŁY GMINNEJ W BLIŻYNIE OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY**

na wykonanie nekropkowej elewacji zewnętrznej budynku szkolnego w Bliżynie.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i zakłady prywatne. Komisyjne otwarcie ofert w lokalu ZSzG w Bliżynie nastąpi w dniu 8-IV. 1975 r., o godz. 10. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 1137-k

# POSZUKIWANIE PRACOWNIKÓW

**KIELECKIE ZAKŁADY NAPRAWY SAMOCHODÓW w KIELCACH**
**ul. Krakowska 62**

zatrudnią natychmiast następujących pracowników:
- **szefa produkcji;**
- **kierowcę samochodu „żuk";**
- **traktorzystę;**
- **technika samochodowego z długoletnią praktyką;**
- **instruktora szkolenia zawodowego;**
- **tokarza;**
- **mechaników napraw pojazdów samochodowych;**
- **elektryka sieciowego;**
- **frezera;**
- **wartownika;**
- **robotnika magazynowego;**
- **referenta ds. organizacji i zarządzania.** 1144-k

**ZAKŁAD REALIZACJI INWESTYCJI ZAKŁADY WAPIENNICZE „TRZUSKAWICA" w Sitkówce, k. Kielc**

**PRZYJMĄ DO PRACY I NAUKI ZAWODU**

**mężczyzn o następujących kwalifikacjach:**
- **strażników straży przemysłowej;**
- **komendanta przeciwpożarowego;**
- **pracowników z uprawnieniami PKP w zawodach: manewrowy i ustawiacz;**
- **elektromonterów (z grupą bhp bez ograniczeń);**
- **elektromonterów AKP;**
- **ślusarzy, spawaczy, hydraulików i mechaników samochodowych;**
- **górników strzałowych, wiertaczy i ramowaczy;**
- **operatorów koparek i spycharek;**
- **pracowników uprawnionych do obsługi przemysłowych urządzeń izotopowych;**
- **teletechników;**
- **pracowników niewykwalifikowanych.**

Warunki pracy i płacy oraz mieszkaniowe do omówienia w dziale rekrutacji i szkolenia zawodowego, codziennie w godz. 7—15, telefon 528-01.

**Dyrekcja ZRI ZW „Trzuskawica"** 946-k

**REJON ENERGETYCZNY KOŃSKIE**

zawiadamia odbiorców energii elektrycznej, że z dniem 1 kwietnia br. został zmieniony numer telefonu **POGOTOWIA ENERGETYCZNEGO z nr 23-15 NA NR 30-15**

Zmiana numeru telefonu związana jest z modernizacją urządzeń telekomunikacyjnych. 1142-k

# Nie będzie prądu

Rejon Energetyczny Staszów zawiadamia o planowanych przerwach w dostawie prądu: 1 i 2 kwietnia, w godz. 7—15 — dla m. Kargów; od 3 do 4 kwietnia, w godz. 7—15 (bez Zajączenia na noc) — dla m. Rytwiany, Niwa, Podkłodzie, Kłoda; od 3 do 5 kwietnia, przerwa codzienna w godz. 7.30—16.30 — dla m. Bieliny, Stefanówek; 7 kwietnia, w godz. 7—15 — dla m. Mosiki. 1127-k

**SPÓŁDZIELNIA PRACY „MINES" W SKARŻYSKU-KAM.**

poszukuje wykonawcy RAM METALOWYCH DO ŁUSTER, malowanych na czarno, lub miedziowanych, w ilości 20 tys. szt. sukcesywnie do końca bież. roku. Szczegółowych informacji odnośnie wykonania w/w ram udziela dział techniczny sp-ni, tel. 28-92. Oczekujemy zgłoszeń z sektora gospodarki uspołecznionej. 1136-k

**Kol. MARII SASAL**

wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci **MATKI**

składają koleżanki i koledzy z RSW „Prasa — Książka — Ruch" w Skarżysku. 16833-Sk

**Koleżance HALINIE PASTUSZKO**

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci **OJCA**

składają koleżanki z Zarządu Wojewódzkiego i Miejskiego Ligi Kobiet w Kielcach. 1113-k

**PODZIĘKOWANIE**

Komitetowi Miejskiemu PZPR w Kielcach, Zarządowi Koła ZBoWiD — Czarnów, Orkiestrze Garnizonowej, Dyrektorowi RPGK oraz współtowarzyszom i Znajomym, którzy okazali wszechstronną pomoc i wzięli udział w pogrzebie mego Męża

**STANISŁAWA DYGASA**

składa żona z rodziną

23192-g

**Zastępcy dyrektora ds. handlowych**

**ROMANOWI SKRECHOCIE**

wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci **SIOSTRY**

składają Dyrekcja, POP i Rada Zakładowa WPHOIMB w Kielcach 1105-k

Dyrekcji PBM w Skarżysku, Dyrekcji FUT w Suchedniowie a także wszystkim innym zakładom oraz znajomym i przyjaciołom za okazaną pomoc i głębokie współczucie i wzięcie udziału w uroczystościach pogrzebowych tragicznie zmarłego najdroższego

SYNA OJCA i BRATA **mgr STANISŁAWA PIASTY**

serdeczne podziękowanie składają **Rodzice, Synowie, Siostra i Bracia**

16831-Sk.

**PODZIĘKOWANIE**

Przyjaciołom i Znajomym oraz wszystkim, którzy wzięli udział w uroczystościach pogrzebowych felczera medycyny

**JÓZEFA JAKÓBCZAKA**

serdeczne podziękowanie składa **ŻONA**

39125-Ost.

Dnia 25.III.1975 r. zmarł **dr ALFRED ADAMUS**

były długoletni dyrektor Szkoły Położnych w Kielcach

Wyrazy głębokiego współczucia **RODZINIE**

składają **nauczyciele i pracownicy szkoły** 23248-g

**Dnia 20 marca 1975 roku zmarł kol. JAN PACAK**

sekretarz Zarządu Powiatowego Towarzystwa Wiedzy Powszechnej w Końskich, wieloletni i zasłużony działacz Towarzystwa, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi i Złotą Odznaką „Zasłużony Popularyzator Wiedzy TWP".

**ZARZĄD WOJEWÓDZKI TWP w KIELCACH**

1125-k

**PODZIĘKOWANIE**

Komitetowi Miejskiemu i Środowiskowemu PZPR w Kielcach, Miejskiej Radzie Zakładowej ZNP, Wydziałowi Oświaty, Dyrekcji i Gronu Nauczycielskiemu Liceum im. J. Śniadeckiego za pomoc w zorganizowaniu pogrzebu

**KAZIMIERZA ZYBERTA**

oraz wszystkim, którzy oddali Mu ostatnią posługę serdeczne podziękowania składa rodzina

23199-g

**STOCZNIA GDAŃSKA im. LENINA**
**Dział Socjalny**

zatrudni PERSONEL PEDAGOGICZNY, LEKARSKI, KUCHENNY i GOSPODARCZY do obsługi kolonii letnich, w dwóch turnusach 26-dniowych, w miejscowościach górskich, w terminie od 10 czerwca do 25 sierpnia br.

Zgłoszenia przyjmuje i szczegółowych informacji udziela Stocznia Gdańska im. Lenina, dział socjalny, Gdańsk, ul. Doki nr 1, telefon 37-21-98. 1153-k

**DYREKCJA MUZEUM ŚWIĘTOKRZYSKIEGO W KIELCACH**

zatrudni zaraz: 7 KANDYDATÓW NA WARTOWNIKÓW STRAŻY PRZEMYSŁOWEJ. Wymagane wykształcenie podstawowe z uregulowaną służbą wojskową. Warunki pracy i płacy zgodnie z zarządzeniem MKiS nr 4 z dnia 13 stycznia 1973 r. Zgłaszać się osobiście w dyrekcji przy pl. Partyzantów 3/5. 1057-k

**PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE „JUBILER" W STARACHOWICACH, UL. MARSZAŁKOWSKA 60**

zatrudni od zaraz:
- TRZECH JUBILERÓW-ZŁOTNIKÓW,
- DWÓCH ZEGARMISTRZÓW,

1079-k

**PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE „POLMOZBYT" W KIELCACH**

zatrudni zaraz:
- ZASTĘPCĘ GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO z wykształceniem wyższym ekonomicznym i 5-letnią praktyką lub średnim ekonomicznym i 8-letnią praktyką;
- KIEROWNIKA MAGAZYNU z wykształceniem średnim zawodowym i 2-letnią praktyką lub średnim ogólnokształcącym i 5-letnią praktyką;
- STARSZEGO MAGAZYNIERA z wykształceniem średnim lub zasadniczym zawodowym i 2-letnią praktyką w gospodarce magazynowej;
- MAGAZYNIERA z wykształceniem średnim lub zasadniczym zawodowym, ukończonym stażem pracy lub podstawowym i 2-letnim stażem pracy.

Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale spraw pracowniczych — Kielce, Czarnowska 22, godz. 7—15 tel. 490-01. 1032-k

**WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO TEKSTYLNO-ODZIEŻOWE w KIELCACH**

poszukuje REPASACZKI do punktu usługowego.

Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze WPT-O w Kielcach, ul. Jagiellońska 23/25, dział spraw osobowych. 828-k

**FABRYKA URZĄDZEŃ ODPYLAJĄCYCH I WENTYLACYJNYCH „KOWENT" w Końskich, ul. Warszawska 52**

zatrudni zaraz:
- **SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH I GAZOWYCH Z UPRAWNIENIAMI;**
- **DWÓCH INŻYNIERÓW MECHANIKÓW;**

Warunki pracy: akord (dla spawaczy), wg systemu bezpodatkowego. Możliwość otrzymania mieszkania z budownictwa zakładowego jeszcze w 1975 roku. 823-k

# OGŁOSZENIA DROBNE

POTRZEBNA pomoc domowa. Kielce, Wiejska 4/3. 23230-g

KUPIĘ bony PeKaO na samochód. Wiadomość: Kielce, tel. 417-11, po sześnastej. 23212-g

POMOC do dziecka potrzebna zaraz. Warunki bardzo dobre. Kielce, ul. Zgoda 7a m.1. (blok parter). 2224-g

MIESZKANIE spółdzielcze M-4 (osiedle XXV-lecia) — zamienię na dwa oddzielne M-2. Oferty nr 23209 Biuro Ogłoszeń Kielce. 23209-g

KUPIĘ domek parterowy w okolicy Kielc. Warunek: dobry dojazd. Oferty nr 23211 Biuro Ogłoszeń Kielce. 23211-g

ARCHITEKT poszukuje samodzielnego pokoju w Kielcach. (Członek KSM). Zgłoszenia tel. 440-66, w godz. 7—16. 23201-g

ŚWIDNICA M-5 (spółdzielcze) zamienię na podobne w Kielcach. Gą Tadeusz — Świdnica — Osiedle Młodych — ul. Zamenhoffa 37/18, woj. Wrocław. 23200-g

KUPIĘ siatkę ogrodzeniową, tapczan jednoosobowy lub leżankę. Oferty nr 23204 Biuro Ogłoszeń Kielce. 23204-g

KUPIĘ bony na samochód. Kielce, tel. 417-51, po siedemnastej. 23203-g

MŁODE bezdzietne małżeństwo poszukuje pokoju w Kielcach (na pół roku). Oferty nr. 23195 Biuro Ogłoszeń. 23195-g

BONY kupię. Kielce, tel. 503-09, po szesnastej. 23194-g

POTRZEBNA pomoc do dziecka. Kielce, tel. 432-21 w godz. 15—17. 23196-g

PRACUJĄCA pilnie poszukuje pokoju lub pokoju z kuchnią w Kielcach. Kielce, tel. 417-52, od 9 do 16. 23205-g

KUPIĘ bony PeKaO. Kielce, tel. 473-99. 23206-g

SPRZEDAM motocykl „svo simson", stan dobry. Wiadomość Eugeniusz Radomski, Ostrowiec, Kuźnia 41. 39120-Ost.

SPRZEDAM gospodarstwo rolne 4,11 ha, zabudowania gospodarcze w Podolu (pow. Opatów. Możliwość powiększenia działki do 10 ha. Wiadomość: Ostrowiec, Iłżecka 61/21. 39128-Ost.

SPRZEDAM „syrenę 105", nową — Ostrowiec, ul. Kuźnia 82. 39122-Ost.

WPISY na zaoczne (korespondencyjne) kursy: kalkulacji i kosztorysowania robót budowlano-montażowych, asystentów i pomocy technicznej projektantów kreśleń technicznych budowlanych, konstrukcyjnych, instalacyjnych i części maszyn — przyjmuje, szczegółowych pisemnych informacji udziela „Wiedza", 31-139 Kraków, Spaszewskiego 8 (przedłużenie ulicy Siemiradzkiego). 420-k

SAMOTNI. Duży wybór ofert posiada Biuro Matrymonialne „Westa" 70-952 Szczecin, skrytka pocztowa 672. 922-k

PORADY i udzielanie doraźnej pomocy w dni świąteczne przez lekarza internistę, specjalistę II stopnia wprowadza Lekarsko-Dentystyczna Spółdzielnia Pracy w Kielcach, Sienkiewicza 3, od 1 marca br. Zgłoszenia, sobota — godziny 15—18, telefon 464-05, niedziele i święta — godziny 15—18, telefon 405-01. Obsługa pacjentów w ich domach w niedziele i święta po szesnastej. 95-k

PRAGNIEŃSZ szczęśliwego małżeństwa! Napisz: Prywatne Biuro „Venus" Koszalin, Kolejowa 7. Błyskawicznie prześlemy krajowe adresy. 1005-k

**Koleżance KRYSTYNIE MŁODAWSKIEJ**

wyrazy głębokiego współczucia z powodu zgonu **OJCA**

składają koleżanki i koledzy z WPHOIMB w Kielcach 1106-k

SUKNIE ślubne, welony wypożyczalnia. Kielce, Bończka 17. 22868-g

SPRZEDAM dużą, ładną palmę — cenację. Kielce, tel. 442-26 po siedemnastej. 23084-g

SPRZEDAM „warszawę pick-up". Stan bardzo dobry. Adam Stanik — Krogulcza Mokra, pow. Szydłowiec. 34024-k

MEBLE nowoczesne poleca sklep: Kielce, Wesoła 44 — czynny — wtorki, środy, czwartki. 22763-g

SPRZEDAM „syrenę" 105, po remoncie kapitalnym. Kielce, tel. kolej. 197. 23188-g

SPRZEDAM „moskwicza" 407, po remoncie. Suchedniów, Warszawska 14 — Czesław Tłuszcnin. 23185-g

KUPIĘ silnik „wartburga" 353. Marian Nosek — Kielce, Jagodowa 6. 23184-g

SPRZEDAM heblarkę z kompletem części zamiennych — Czesław Zdyb, Opatów, Słowackiego 11/3. 39121-Ost.

SPRZEDAM gospodarstwo o pow. 1,52 ha wraz z domem mieszkalnym i zabudowaniami gospodarczymi 3 km od Buska Zdrój. Dojazd MKS, PKS i PKP. Wiadomość: R. Psiuch, Wetecz 20, p-ta 28-100 Busko Zdrój, pow. Busko Zdrój, woj. Kielce. 65-p

DACHÓWCZARKĘ zakładkową, motor spalinowy — sprzedam. Informacje listownie: Władysław Bąk 78-113 Dygowo Kołobrzeg. 97-p

PILNIE sprzedam samochód „renault-dauphine". Końskie, ul. Polna 3/18. 88-p

SPRZEDAM „stara 27" rąpniak. Tadeusz Sokołowski, Zabrze, ul. Wolności 207 m. 11. 95-p

MIESZKANIE spółdzielcze M-4 Puławy zamienię na podobne w Sandomierzu. Nowicki — Puławy, Wróblewickiego 27/9. 83-p

„WESOŁE MIASTECZKO" zatrudni dwie kobiety. Wiadomość: Mirosław Polański, Częstochowa, ul. Kościuszki 9 m. 11, telefon 432-92. 82-p

WYDZIERŻAWIĘ 2 ha sadu 15-letniego w miejscowości Wielowieś w pobliżu stacji PKP Sandomierz. Wiadomość Wielowieś 131, p-ta Wielowieś, pow. Tarnobrzeg — Franciszek Piątak. 61-p

POMOC domowa — potrzebna. Henryk Dymel — Ostrowiec Św. Waryńskiego 3/17, w godzinach 16—20. 60-p

WROCŁAW — centrum — trzypokojowe mieszkanie komfortowe, kwaterunkowe zamienię na mieszkanie w Kielcach, Radomiu, Skarżysku. Wiadomość: Ignacy Ziółek — Rynek 20/12, 50-101 Wrocław. 59-p

UNIEWAŻNIA się legitymację służbową nr 600767 wydaną przez Wojewódzki Zarząd Zakładów Karnych w Kielcach, na nazwisko Elżbieta Góra. 35-p

MIESZKANIE kwaterunkowe M-4 w nowym budownictwie w Legnicy zamienię na podobne w Kielcach. Marian Szypuła — Legnica, Rosenbergów 63/65 m. 19. 94-p

GMINNA Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska" w Przedborzu, ul. Spółdzielcza 2, pow. Końskie zatrudni natychmiast kierownika ciastkarni. Wynagrodzenie do uzgodnienia z zarządem GS. 69-p

KUPIĘ dom z większą działką lub małe gospodarstwo na przedmieściach Radomia. Zgłoszenia kierować: Jan Biernat, 59-424 Mleczna 52, pow. Jawor (Wrocławskie). 671-p

POTRZEBNA kucharka lub pomoc kuchenna do domu wczasowego na 30 osób. Warunki bardzo dobre. Oferty kierować: J. Marzycki — Pelecie, ul. Bałtycka 6 — 76-032 Mielno, pow. Koszalin. 56-p

SPRZEDAM tanio dom murowany, 670 m ziemi w Skarżysku-Kościelnym. Wiadomość: Rejowska 32/15. 16834-Sk.

SPRZEDAM ciągnik „ursus C-325" w dobrym stanie. Wiadomość: Jan Bugajski, Szwarszowice 95, p-ta Momina. 39127-Ost.

PANIENKA potrzebna do obsługi strzelnicy. Małgorzata Czakańska, Katowice 19, Panewnicka 95, tel. 527-456. 1110-k

MASZYNY dziewiarskie dwuiglowe, rodzikujące, najnowszej konstrukcji, z dostawą, na miejsce i przyuczeniem obsługi — wykonuje Zakład Mechaniki Maszyn. Władysław Anyszek, Łódź, ul. Włókienniczna 2. Tel. 234-47, po 17. 1120-k

„NYSĘ 501" górnośawarową (silnik na gwarancji) — sprzedam. Rosiak, 91-614 Łódź, Kwiatowa 48 — 1. Tel. 777-70. 1121-k

ŁÓDŹ — 2 pokoje, kuchnia, wygody bez c.o., zamienię na pokój, kuchnia — blok. Kielce. Oferty „3389" Prasa, Łódź, Piotrkowska 86. 1122-k

OSTROWIECKIE Przedsiębiorstwo Budownictwa Ogólnego unieważnia zgubione dowody rejestracyjne: ciągnika „ursus" nr rej. CW-1147 oraz przyczepę „sanok" nr rej. C-02407, wydane przez Wydział Komunikacji w Ostrowcu. 1132-k

UNIEWAŻNIA się zgubioną w dniu 24.II. 75 r. pieczątkę o treści „Społem" WSS Kielce Oddział w Ostrowcu, sklep nr 29". 1131-k

POMOC domowa — dla 2 osób potrzebna. Mieszkanie plus dobre wynagrodzenie. Kraków, ul. Bohn. Stalingradu 53/17, tel. 216-13. 1134-k

„WILLYS jeep", ewentualnie części lub przedwojenny kabriolet — kupię. Tadeusz Motyl, Kraków, Bronowicka 121. 1135-k

# UWAGA ROLNICY!

**PRZEDSIĘBIORSTWO OBROTU ZWIERZĘTAMI HODOWLANYMI w KIELCACH**

ogłasza terminy organizowanych zakupów koni i źrebiąt rzeźnych, z przeznaczeniem na eksport, w II kwartale 1975 r.

| miejscowość | miesiąc IV | V | VI | godz. rozpoczęcia zakupu |
|---|---|---|---|---|
| BIAŁOBRZEGI | 3 | 8 | 5 | 11 |
| WYŚMIERZYCE | 4 | 5 | 2 | 11 |
| BODZENTYN | 24, 25 | 2, 23 | 6, 20 | 9 |
| SUCHEDNIÓW | 25 | 23 | 20 | 12 |
| MASŁÓW | 1, 15 | 13 | 3, 24 | 9 |
| PIEKOSZÓW | 10, 24 | 15, 30 | 12, 26 | 9 |
| ŁOPUSZNO | 10, 24 | 15 | 12, 26 | 12 |
| MNIÓW | 1, 15 | 13 | 10 | 9 |
| MORAWICA | 4 | 23 | 20 | 9 |
| CHĘCINY | 4, 18 | 23 | 20 | 12 |
| NOWA SŁUPIA | 3, 17 | 15 | 5, 26 | 9 |
| KOŃSKIE | 8 | 20 | 17 | 9 |
| STĄPORKÓW | 8 | 20 | 17 | 12 |
| RADOSZYCE | 1, 15 | 13 | 10 | 12 |
| RUDA MALENIECKA | 7, 28 | 5, 19 | 2, 16 | 10 |
| ŻARNÓW | 7, 28 | 5, 19 | 2, 16 | 12 |
| KOZIENICE | 11, 25 | 16, 30 | 13, 27 | 11 |
| GŁOWACZÓW | 4, 18 | 2, 16 | 6, 20 | 12 |
| GNIEWOSZÓW | 1, 15 | 6, 20 | 3, 17 | 12 |
| MAGNUSZEW | 16 | 21 | 18 | 11 |
| GRABÓW n. Pilicą | 28 | 26 | 23 | 11 |
| JEDLNIA (Poświętne) | 18 | 30 | 20 | 11 |
| LIPSKO | 8, 29 | 13, 27 | 10, 24 | 12 |
| SIENNO | 8, 22 | 13, 27 | 10, 24 | 10 |
| ZWOLEŃ | 11, 25 | 16, 30 | 13, 27 | 11 |
| KAZANÓW | 2 | 7 | 4 | 11 |
| POLICZNA | 7 | 5 | 2 | 11 |
| PRZYŁĘK | 21 | 19 | 16 | 11 |
| POTWORÓW | 14, 29 | 12, 26 | 9, 23 | 12 |
| SKRZYŃSKO | 16 | 21 | 18 | 10 |
| ODRZYWÓŁ | 14, 28 | 12, 26 | 9, 23 | 10 |
| OPOCZNO | 10, 24 | 8, 22 | 12, 26 | 12 |
| MNIUSZKÓW | 10, 24 | 8, 22 | 12, 26 | 10 |
| ŁAGÓW | 7, 21 | 19 | 2 | 9 |
| OPATÓW | 7, 21 | 5, 19 | 2, 16 | 12 |
| OŻARÓW | 2, 16 | 7, 21 | 4, 18 | 12 |
| IWANISKA | 4 | 2 | 6 | 12 |
| SZEWNA | 16 | 21 | 18 | 9 |
| SKARYSZEW | 8, 22 | 13, 27 | 10, 24 | 11 |
| JEDLIŃSK | 2 | 7 | 4 | 11 |
| PRZYTYK | 2, 16 | 7, 21 | 4, 18 | 11 |
| GÓZD | 17 | 22 | 19 | 11 |
| JASTRZĘBIA | 9, 23 | 14, 28 | 11, 25 | 12 |
| IŁŻA | 8, 22 | 16 | 13 | 12 |
| STARACHOWICE | 3, 17 | 15 | 5,26 | 12 |
| RZECZNIÓW | — | 16, 30 | 13, 27 | 10 |
| SZYDŁOWIEC | 10 | 15 | 12 | 11 |
| WIERZBICA | 8, 22 | 13, 27 | 10, 24 | 11 |
| LELÓW | 9, 23 | 14, 28 | 11, 25 | 10 |
| KONIECPOL | 9, 23 | 14, 28 | 11, 25 | 12 |
| WŁOSZCZOWA | 10, 24 | 8, 22 | 12, 26 | 10 |
| MOSKORZEW | 14,28 | 12 | 9, 23 | 12 |
| CHRONÓWEK | 5, 12, 19 | 3, 7, 24, 31 | 7, 14, 21 | 10 |
| NOWY KORCZYN | 2, 16 | 14, 28 | 11, 25 | 9 |
| PACANÓW | 2, 16 | 14, 28 | 11, 25 | 12 |
| STOPNICA | 2, 16 | 14, 28 | 11, 25 | 13 |
| CHMIELNIK | 9, 23 | 7, 21 | 4, 18 | 10 |
| KONIECMOSTY | 8, 22 | 6, 20 | 10, 24 | 10 |
| RADZANÓW | 5, 12, 19 | 3, 10 17, 31 | 7, 14, 21 | 10 |
| JĘDRZEJÓW | 8, 22 | 6, 20 | 3, 17 | 10 |
| NAGŁOWICE | 1, 15 | 27 | 10 | 10 |
| OKSA | 1, 15 | 27 | 10 | 12 |
| SĘDZISZÓW | 10, 17 | 8, 22 | 26, 19 | 10 |
| MAŁOGOSZCZ | 10, 17 | 8, 22 | 26, 19 | 10 |
| SKALBMIERZ | 14, 28 | 12, 26 | 9, 23 | 9 |
| KOSZYCE | 14, 28 | 12, 26 | 9, 23 | 12 |
| PIŃCZÓW | 11, 25 | 9, 23 | 6, 20 | 12 |
| WĘCHADŁÓW | 11, 25 | 9, 23 | 6, 20 | 10 |
| DWIKOZY | 7, 21 | 12, 26 | 9, 23 | 10 |
| ZAWICHOST | 7, 21 | 12, 26 | 9, 23 | 10 |
| KLIMONTÓW | 2, 16, 23 | 14, 7 | 11, 28 | 10 |
| KOPRZYWNICA | 4, 18 | 2, 16 | 6, 20 | 10 |
| OSIEK | 4, 18 | 2, 16 | 6, 20 | 13 |
| LIPNIK | 1, 22 | 6, 27 | 3, 24 | 10 |
| SANDOMIERZ | 1, 22 | 6, 27 | 3, 24 | 13 |
| STASZÓW | 10, 17 | 8, 15 | 12, 5 | 10 |
| RAKÓW | 3, 24 | 22 | 12 | 10 |
| SZYDŁÓW | 3, 24 | 22 | 12 | 10 |
| POŁANIEC | 2, 16 | 14, 28 | 11, 25 | 10 |

Ponadto informujemy, że zakupy koni roboczych i wierzchowych, w wieku 3—10 lat odbędą się **w kwietniu br.**, w następujących miejscowościach:

ZAKUPY KONI ROBOCZYCH

| | | |
|---|---|---|
| MASŁÓW | dnia 1 | godz. 10 |
| BODZENTYN | dnia 11 | godz. 10 |
| ŁOPUSZNO | dnia 10 | godz. 12 |
| GŁOWACZÓW | dnia 4 | godz. 12 |
| LIPSKO | dnia 29 | godz. 10 |
| OPOCZNO | dnia 24 | godz. 12 |
| ODRZYWÓŁ | dnia 14 | godz. 10 |
| GNIEWOSZÓW | dnia 15 | godz. 12 |
| SKARYSZEW | dnia 22 | godz. 11 |
| KONIECPOL | dnia 23 | godz. 12 |
| MOSKORZEW | dnia 28 | godz. 10 |
| ZWOLEŃ | dnia 25 | godz. 10 |
| PACANÓW | dnia 2, 16 | godz. 10 |
| CHMIELNIK | dnia 9, 23 | godz. 12 |
| RADZANÓW k. Busko | 5, 12, 19 | godz. 10 |
| CHRONÓWEK | dnia 5, 19 | godz. 10 |
| JĘDRZEJÓW | dnia 8, 22 | godz. 10 |
| OKSA | dnia 1, 15 | godz. 10 |
| MAŁOGOSZCZ | dnia 10, 17 | godz. 10 |
| SKALBMIERZ | dnia 14, 28 | godz. 9 |
| KOSZYCE | dnia 14, 28 | godz. 12 |
| DWIKOZY | dnia 7, 21 | godz. 10 |
| KLIMONTÓW | dnia 2, 23 | godz. 12 |
| OKSA | dnia 4, 18 | godz. 12 |
| STASZÓW | dnia 10, 17 | godz. 10 |

ZAKUPY KONI WIERZCHOWYCH

| | | |
|---|---|---|
| PRZEDBORZ | dnia 9 | godz. 10 |
| ŻARNÓW | dnia 9 | godz. 13 |

Konie należy doprowadzić na miejsce spędu na mocnych, dobrych postronkach, z aktualnym świadectwem miejsca pochodzenia. Sprzedawca powinien posiadać dowód osobisty.

Zwierzęta winny być oczyszczone, nie przekarmione oraz winny być rozkute na wszystkie kończyny. 1143-k

## Moje złotówki — nasze miliardy

# Przyspieszony rytm w Białogonie

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

za i przeciw, załoga podjęła się wyprodukowania dodatkowych 500 pomp dla rolnictwa, tak bardzo poszukiwanych na wsi oraz skrócenia o dwa kwartały terminu dostaw 50 pomp dla budownictwa. W sumie wartość tego dodatkowego zobowiązania, w odpowiedzi na list przywódców partii i rządu, wynosi 5 mln zł w nadprogramowej produkcji, plus 8 tys. godzin pracy społecznej przy budowie zakładowej stołówki.

I teraz właśnie idziemy z Pacholczem tropem tego zobowiązania. Dzień jest krótki, nowości wiele, stąd pośpiech. Zresztą ten przyspieszony rytm czuje się na każdym kroku. W załogę wstąpił nowy duch, choć nie można powiedzieć, aby do tej pory panowała tu gnuśność. Przeciwnie, trwająca od paru lat modernizacja i rozbudowa nadaje takie ton produkcji. Nowe hale, maszyny cyfrowe, a obok tego najpiękniejszy chyba w województwie gabinet dydaktyczno-poglądowy bhp, a także wzruszające zakładowe muzeum, przypominające staszicowskie tradycje fabryki pomp. Zapytałem dyrektora Tadeusza Kucharzyka, jak ta nowość wygląda w procentach, gdy z dachu biurowca patrzyliśmy na fabrykę, na budowany właśnie zakątek socjalny, na fabryczny zalew z przystanią żeglarską.

— W 1970 roku wszystkie budynki były stare, teraz nowe stanowią już 60 proc. W roku 1980 będzie już tylko nowoczesny zakład i skansen dawnej techniki staropolskiej.

List Edwarda Gierka i Piotra Jaroszewicza przyspieszy tę przemianę. Zaszczyt to i zobowiązanie jednocześnie. Takie opinie słyszałem na każdym kroku, na każdym stanowisku. Apel padł na urodzajny grunt tradycji robotniczych, solidarnego działania ludzi pracy.

Wyrazil to dobitnie Jerzy Ciszek, świetny tokarz, członek egzekutywy OOP. Toczył właśnie na karuzelowce potężny detal do pompy papierniczej, zwany kruczkiem. Dokładność i ostrożność, szybkość. Można obróbki tego odlewu ze stali specjalnej wynosi 12 godzin, on wykonuje to w 8–10 godzin. Bezbłędnie, bez jednego braku. Tutaj na brak nie można sobie pozwolić, bo z jednej strony każdy odlew liczony jest na wagę złota, a z drugiej jego cena – kilka tysięcy złotych.

Szybkość i jakość produkcji, twierdzi Ciszek, zależy nie tylko od tokarza, ale także od kierownictwa wydziału, które tak organizuje pracę, że robotnik nie marnuje czasu. Rano, gdy przychodzi do roboty, już czeka na niego dobrze zorganizowana praca, detale, narzędzia. Noże jednak sam sobie ostrzy, bo od tego, zależy jakość roboty i trwałość narzędzia. Nie traci też czasu na załatwianie spraw administracyjnych, bytowych, czy innych. Wszystko załatwia administracja wydziału: podanie o urlop, wczasy i inne sprawy. Może całą uwagę poświęcić robocie. To jest ważne. To się liczy. Dzięki temu podoła, po dokładnym ustawieniu swej karuzelówki, czuwać nad sąsiednią tokarką, na której toczy wirnik pompy. Znajduje także czas na pomoc młodym, którzy zresztą najwięcej uczą się, przejmując postawy i metody pracy starego fachowca. Zdolniejszymi, takimi jak Jerzy Szczerek, opiekuje się specjalnie. Czas im poświęcony jest czasem wygranym dla zakładu. Ciszek jest zdania, że dodatkowe zobowiązanie wyzwoliło wiele energii, pomysłowości, umiejętności. Jeden z drugiego prześciga w różnych poczynaniach. I nie wystarczy samemu dobrze robić, ale i zatroszczyć się, żeby na sąsiednim stanowisku też się powodziło.

Jakie ma kłopoty produkcja najlepiej odczuwa Stefan Nawrot ze swoją brygadą montażową. Do niego spływają części, z których składa pompę. Plany są napięte do granic, wszystko idzie prawie na styk, trudno marzyć o miesięcznym wyprzedzeniu części. Czasem jakiś detal się spóźni, jego wtedy głowa. Nawrot, aby roboty nie stała. Ma więc tak wszystko przygotowane, że w każdej chwili może przerwać montaż jednej pompy i zabrać się do innej. Nie traci ani chwili. On, jego brat Feliks Nawrot i Eugeniusz Hajduk. W sumie montaż każdej pompy skraca o 10–15 minut. Z tych minut brygady Nawrota i brygad innych urasta zobowiązanie.

I jeszcze wizyta na wydziale szkoleniowo-produkcyjnym, gdzie blisko 300 uczniów szkoły przyzakładowej (na 800 członków załogi), daje również swój wkład w wykonanie zobowiązania. Skierowano tu najlepszych fachowców z innych wydziałów, aby uczniowie, przyszłość zakładu, mogli współuczestniczyć w dobrej, najlepszej robocie, aby mieli przykład. I jeszcze warsztat zakładu doświadczalnego. Obok swej normalnej pracy, daje też produkcję, wykorzystując wiedzę fachowców i sprawność maszyn.

Z tych jednostkowych przekroczeń planu, z tych wywalczonych minut, z tych usprawnień administracyjnych uzbierało się przekroczenie planu i kwartału o 82 pompy, w tym 60 dla rolnictwa, 19 dla budownictwa i 3 najdroższe i najbardziej pracochłonne dla kombinatu papierniczego.

Wielki w tym udział niezwykle dzielnych odlewników w Białogonie, którzy pracując jeszcze w starej hali dadzą w I kw. 150 kompletów dodatkowo, co uznać należy za sukces największej próby. Odlewnicy obniżyli na przykład ilość braków do 2,8 proc. gdy dopuszczalny w odlewnictwie wynosi od 7 do 8 proc. Dotychczas w „Białogonie", przeciętnie wynosił 5. A obniżka braków o jeden procent daje już 1 tys. zł.

Do sukcesów odlewników przyczyniły się w dużej mierze wnioski racjonalizatorów – inż. Aleksandra Bartosa, mgr Tadeusza Maciejewskiego, mgr Kazimierza Dulęby, kierownika odlewni inż. Ireneusza Kochanowskiego. Przygotowując już maszyny do nowej hali zmieniono technologię w starej, przede wszystkim zaś przez uruchomienie gniazda mechanicznego formowania. Wszystko to jednak mało, bo ogromne jest zapotrzebowanie na pompy w rolnictwie. Wieś stale woła o więcej. Stąd też zabiegi administracji o dodatkowe odlewy z innych zakładów. Niestety, jak dotąd, bez rezultatu. Kto pomoże „Białogonowi"? Może Koneckie Zakłady Odlewnicze? Może Ostrowiec? Może Skarżysko?

Przyspieszony rytm w „Białogonie". Dwa miesiące od chwili podjęcia zobowiązania w odpowiedzi na list KC PZPR i Rady Ministrów. Czas wielkiego ożywienia politycznego i produkcyjnego. Robotnicza odpowiedź! Zespolenie wszystkich umysłów i wysiłków. Stale wykrywa się jakieś dodatkowe rezerwy w organizacji, w technologii, w jakości i szybkości produkcji. Ożywia się giełda pomysłów, bardziej burzliwe stały się odprawy robocze. Wzrosły wymagania robotników od administracji. Podniosła się dyscyplina produkcyjna.

Załoga „Białogonu" dotrzymuje słowa danego Komitetowi Centralnemu naszej partii i Radzie Ministrów.

JERZY GLĘBOCKI

# Decyduje dobro społeczne

Południową część gminy Przysucha zajmują gleby bardzo słabe (ki. V, VI, VI z). Gospodarstwa są małe, rozdrobnione, ich właścicielami są najczęściej ludzie starzy, dobiegający wieku emerytalnego, nie mający następców. Niektórzy z nich, idąc za głosem rozsądku, zdając sobie sprawę z tego, że nie potrafią już sprostać pracy w gospodarstwie, przekazują swoją ziemię państwu w zamian za renty. Urząd Gminny przejął od nich ponad 30 ha. Jest to niewiele. Ponadto w gminie jest 30 proc. gospodarstw zaniedbanych.

— Dlaczego wasze zamierzenia są tak skromne? Nie można dopuścić, by tyle ziemi się marnowało? – pytam naczelnika gminy – Stanisława Bobińskiego.

— Trudność polega na tym, że większość rolników nie wyraża zgody na przekazanie ziemi, a choć dla gospodarzy nie osiągnęli jeszcze wieku emerytalnego. Dlatego też zespoły specjalistów przeprowadziły z nimi szereg rozmów dając im zalecenia, co do struktury zasiewów, stosowania nawozów mineralnych, obsady bydła i trzody chlewnej. Jesteśmy przeprowadzimy kontrolę realizacji tych zaleceń. Gospodarstwa, które nie wywiążą się z podjętych zobowiązań, zostaną przejęte z urzędu za renty lub spłaty. Sporo jest jeszcze w naszej gminie rolników gospodarujących z uporem metodami przestarzałymi. To także trzeba zmienić.

W gminie Wymiarzyce, pow. Białobrzegi według oceny specjalistów gospodarstwa zaniedbane zajmują obszar ponad 300 ha.

— W jakim wieku są ich właściciele? – pytam naczelnika gminy – Mariana Sieczaka.

— Są to ludzie starzy, bez następców, często samotni.

— A więc renty?

— Przeprowadziliśmy szereg rozmów z tymi rolnikami, ale niestety, nie chcą zgodzić na przekazanie ziemi. Wniosków zebraliśmy niewiele. Dotąd dopiero 13. Zdecydowaliśmy się na przymusowy wykup niektórych tych gospodarstw. Jednak większość rolników nie posiada tytułów własności. Te sprawy załatwia w tej chwili Powiatowe Biuro Geodezji.

— Nim jednak te sprawy się rozstrzygną, ziemia ale może leżeć odłogiem.

— Oczywiście. Dlatego w kilku wsiach (np. w Rzelnie, Kostrzynie) założyliśmy orki z uczniem. To wtedy chcą poskutkowało. Uzgodniliśmy także z kierownikami kółek rolniczych, że w pierwszej kolejności pomagać będą ludziom starym.

Nie będzie więc w tych gminach gruntów ornych nie wykorzystanych. A w gminie Wymiarzyce jest coś, do stanowi paradoksu, zwłaszcza teraz, kiedy pszenica się dosłownie na wagę złota. Nad Pilicą znajduje się 300 ha łąk należących do wspólnoty. Od lat kilkunastu leżą one odłogiem, ponieważ do tej pory nie przeprowadzono tam melioracji, mimo że jak twierdzi naczelnik gminy, już wielokrotnie występowano o to do Powiatowego Inspektoratu Wodnych Melioracji. (HB)

## Wczasy dla esperantystów

Zarząd Głównym Polskiego Związku Esperantystów przy współpracy z Biurem Zagranicznej Turystyki Młodzieży „Juventur" i OST „Gromada", przewiduje w bieżącym roku zorganizowanie interesujących wycieczek do Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii, NRD, WRL.

Szczególnie interesująco zapowiadają się również tegoroczne wczasy esperanckie w Międzyzdrojach (1–14.VI.75 r.), w Inowrocławiu (27.VII.–9.VIII.75 r.) oraz w Międzygorzu (1–14.IX.75 r.). We wszystkich tych imprezach przewiduje się udział wczasowiczów z wielu krajów europejskich. Dla przyszłych uczestników międzynarodowych wczasów i wycieczek Polski Związek Esperantystów organizuje specjalne kursy korespondencyjne. Bliższych informacji udziela Polski Związek Esperantystów, Komisja Turystyki, ul. Jasna 6, 00-013 Warszawa.

# sport — sport — sport

## Ostatnie depesze

● SZTOKHOLM. Mimo korzystnego dla Szwecji wyniku pojedynku Ingemara Stenmarka z Janem Baehlerą w ostatniej konkurencji, narciarskiego Pucharu Świata, prasa szwedzka zgodnie uważa, że Polak „podłożył się". Szwedowi, czyniąc to jedynie z większymi zdolnościami teatralnymi niż Włoch Pietroglavanna, który w podobny sposób ułatwił zwycięstwo Gustavsovi Thoenlemu.

Sprawozdawca — największej szwedzkiej gazety poranniej Dagens Nyheter przewiduje, że Międzynarodowa Federacja Narciarska ukarze obu zawodników. Interwencji FIS żąda również komentator innej gazety „Svenska Dagbladet".

● ZAKOPANE. W dosłonanych warunkach śnieżnych przeprowadzono w Dolinie Kościeliskiej na Gubałówce ostatnie konkurencje narciarskich mistrzostw Polski — drużynowe biegi roślawne kobiet i mężczyzn.

W konkurencji kobiet pewne zwycięstwo odniosła drużyna LKS Poroniec z Poronina przed SNPTT Zakopane. Wśród mężczyzn zwyciężył niespodziewanie wygrał biegacze SNPTT. Sporą niespodzianką było zdobycie tytułu wicemistrzowskiego przez sztafetę LKS Poroniec i dopiero 3 miejsce faworyta — Startu Zakopane.

● Podczas lekkoatletycznego mityngu w Świerdłowsku, Bułgaria Kuźnieczow ustanowił halowy rekord ZSRR w biegu na 3 tys. m czasem 7.50,2. Jest to najlepszy halowy czas w br. na świecie. Rekord ZSRR na stadionie należy w biegu na 3 tys. m do Raszida Szaraffetdinowa i wynosi 7.50,6.

● LONDYN. Przewodniczący MKOL, lord Killanin wręczył w Londynie dyplomy honorowe za wieloletnią owocną działalność w ruchu olimpijskim Francuzowi, Jeanowi Borotrze (78 lat), Anglikowi sir Stanleyowi Rousowi (80 lat) i jego rodakowi, Philipowi Noel-Bakerowi (85 lat).

● PARYŻ. Na alpejskich stokach w La Plagne rozpoczęto pogoń za rekordami narciarskiej szybkości. W pierwszej serii zawodów z cyklu „Tydzień szybkości", Włoch Silvano Rouda uzyskał w jeździe na narciarach 160,646 km na godz., narciarka z Argentyny Laura d'Anceziune pędziła z szybkością 129,366 km na godz.

## Wisła pokonała Start

KIELCE. Wczoraj, w drugim dniu rozgrywanego turnieju w koszykówce mężczyzn o Puchar Polski zespół Wisły Kraków pokonał drużynę Startu Lublin 98:71 (55:36). Najwięcej punktów dla Wisły zdobyli: Maślak i Florczak po 25 oraz Wiśniewski 24, dla Startu Krzykała 18 i Dąbrowski 15.

Po środowej porażce Wisły z Tęczą Kielce zespół z Lublina w tym pojedynku był faworytem. Stało się jednak inaczej i już do przerwy koszykarze Krakowa uzyskali dość dużą przewagę punktową, którą utrzymali do końca spotkania.

Dziś ostatni pojedynek turnieju, kielecka Tęcza spotka się ze Startem Lublin, godz.

## NOWI...

Część drużyn piłkarskich klasy wojewódzkiej została wzmocniona nowymi piłkarzami. I tak w zespole Bickitynch Kielce zobaczymy Andrzeja Żyłę ze Startu Starachowice, Kazimierza Kaźmierczyka z Wisły Kraków, Zbigniewa Stiwę z Kalwarii.

W drużynie Czarnych Radom Mirosława Przenczaka z Wisły Sandomierz, Pawła Działska z Orlicza Suchedrów, Jana Różańskiego z Radomiaka, Bogdana Molge z Broni Radom.

W Kozonie Kielce występować będą Leszek Tobik z Cracovii, Ryszard Musialera ze Startu Starachowice.

W radomskiej Broni Mieczysław Łasota z Concordii i Janusz Kiełczuk z Piotrcovii.

Do KSZO Ostrowiec przyszli Stefan Frańczak z Dwikóz, Henryk Hamera z Pirytu Rudki.

W Ruchu Skarżysko zobaczymy Pawła Steczkę, który przeszedł z Granatu.

## Wystartował rajd Safari

NAIROBI. W czwartek nastąpił start 23 samochodowego rajdu Safari. W tegorocznej imprezie uczestniczą 82 załogi, kwalifikacji zespołowej wystawiało 5 ekip: dwie francuskie — „renault" i „peugeot", włoska — „lancia" oraz japońska „datsun", z angielsko-amerykańskim „colt landers".

Na starcie tej imprezy nie zabrakło najlepszych kierowców rajdowych świata. Miejscowe dzienniki upatrują zwycięzcy tegorocznej imprezy wśród kierowców Finlandii. Faworytem jest Hannu Mikkola oraz jego rodak Timo Makinen obaj na „peugeot" 504. Spośród kierowców szwedzkich grona faworytów zaliczani są Harry Hallstrom na „datsunie", Bjorn Waldegaard na „lancia-stratos" i Ove Andersson na „peugeot 504". Francję reprezentują Jean Luc Therier na „alpine renault" oraz Jean Francois Piot na „renault r-17". Na starcie nie zabrakło także dwukrotnego zwycięzcy rajdu Monte Carlo — Sandro Munariego, który wystartował na „lancii-startos". Triumfator tej imprezy z lat ubiegłych Joginder Singh wystartował na samochodzie „colt-landers".

## W SKRÓCIE

W ostatnim dniu międzynarodowego turnieju w hokeju na lodzie, który odbył się w Tokio, dużą niespodziankę zakończyło się spotkanie japoński i NRD. Zwyciężyli Japończycy 11 (2:1, 1:0, 8:0). Warto przypomnieć, że w zakończonych niedawno mistrzostwach świata grupy „B" NRD zajęła pierwsze miejsce, natomiast Japonia dopiero 6 pozycję.

## Z różnych stron Kielecczyzny

POWIATOWE ZRZESZENIA LZS przeprowadziły ostatnio turnieje szachowe o „złotą wieżę".

W pow. Radom zwyciężyła odnieśli Maryla Szerenet (LZS Parzniewice) oraz Janusz Kobrzyski (Radomka), drużynowo LZS Lisów.

W Przysusze drużynowe zwycięstwo odniósł zespół tej miejscowości (Bogusław Ćwikła, Marian Szumiłas, Janusz Pałgan i Anna Ćwikła).

W Opatowie turniej wygrała Helena Dryja (LZS Malachów) i Zenon Utnal (LZS Bidziny). Drużynowo zwyciężył zespół z Gościeszyna.

We Włoszczowej najlepszy okazał się Marian Wieczorek z LO w Szczekocinach, również zespołowo zwyciężyła drużyna tej szkoły.

BAŁOBRZEGI. Odbyły się tu mistrzostwa powiatu w podnoszeniu ciężarów w kategorii juniorów. W poszczególnych wagach zwyciężyli: D. Zawadzki, E. Ćwikła, A. Falkowski, J. Garbanowski, J. Leśniak, Z. Gorski i B. Bomba.

BORKOWICE. Przeprowadzono tu turniej tenisa stołowego. Zwycięzcą wśród seniorów został Antoni Kwiecień, wśród juniorów Stanisław Jóźwik.

KLUCZEWSKO. Rozegrano tu turniej piłki siatkowej z udziałem 4 zespołów. Zwycięstwo odniósł zespół LZS tej miejscowości.

## Kurs na ratowników wodnych

Wojewódzkie Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe organizuje w kwietniu kurs dla ratowników młodszych i wodnych. Kandydaci na ratowników młodszych powinni spełniać warunki:

— ukończenie 16 lat,
— przynależność do WOPR,
— zaświadczenie lekarskie stwierdzające możliwość uczestnictwa w kursie,
— ważną kartę pływacką.

Kandydat na ratownika wodnego musi posiadać:

— ukończone 18 lat,
— zaświadczenie lekarskie,
— stopień ratownika młodszego,
— specjalną kartę pływacką (złoty czepek),
— zaświadczenie o przepracowaniu społecznie 100 godz. w WOPR.

Ponadto wszyscy kandydaci posiadać powinni opinie wydaną przez szkołę, zakład pracy, uczelnię lub organizację społeczną.

Kurs rozpoczyna się 8 kwietnia o godz. 15 w Kielcach na kryte pływalni. Szczegółów udziela WOPR w Kielcach, ul. Krakowska 2.

## Jak zrobić „byznes"

Jest taka książeczka z serii kryminałów pt. „Mister Mac Areck i jego byznes". Rzecz o przedsiębiorcym Polaku, którego powojenne losy rzuciły do Stanów Zjednoczonych. Grunt okazał się podatny dla swoistej pomysłowości Henia Makarka zwanego dalej Henrym Mac Areckiem i Henio zbił majątek na pomysłach czasem iście szatańskich. Oto na przykład dowiedział się, że obrabowany został bank. Sprawca uciekł. List gończy podaje wyraźnie, jak ten człowiek był ubrany i jakiej marki samochodem prysnął, by prawdopodobnie przekroczyć granicę. Henio kupuje taki sam płaszcz, kapelusz, samochód i wyjeżdża. W jednym z przygranicznych banków próbuje wymienić identyczną — jak skradziona — kwotę pieniędzy. Zostaje zatrzymany. Stawia, rzecz jasna, opór, usiłuje wyjaśniać. Na nic. W czasie małej szamotaniny nawet nieco obrywa, ale za to na końcu w pełni triumfuje. Rekompensatą za straty moralne i fizyczne szanowanego ogólnie — jak potem sprawdzono — milionera, jest bardzo wysokie odszkodowanie.

Oczywiście, zarówno tej pomysł Mac Arecka, jak i inne, możliwy był do zrealizowania tylko w określonej szerokości geograficznej. Przyszła mi jednak na myśl ta książeczka, gdy przypadkowo dowiedziałam się o różnych ciekawych machinacjach byznesmenów na mniejszą co prawda skalę, ale za to działających na własnym gruncie i nie mniej pomysłowych.

OPOWIASTKA PIERWSZA. Fabryki dziewiarskie w Łodzi mają sporo ścinków poprodukcyjnych. Niektórym obrotnym ludziom z Kielecczyzny zaświeciła w głowie myśl w zasadzie zbożna: przecież te ścinki można prić i robić z nich swetry chałupniczą metodą. Surowiec tam. Na dodatek wtórnie użyteczny. Sądzili więc, że uda się różne kombinacje skryć pod płaszczykiem spełniania doniosłej misji obywatelskiej. W realizacji zamierzeń przeszkadzał trochę fakt, że osobom prywatnym fabryki nie mogły sprzedawać odpadów w setkach kilogramów. Od czegóż jednak „zapryzyjaźnimi" prezesi kółek rolniczych z powiatu? To oni wystawią zamówienie, zlecenie, upoważnienie, a w razie czego powołają, że kupują skrawki włóczki czy przędzy do czyszczenia maszyn. To, co się do sprucia nie nadaje, zostawią u siebie, a resztą będzie milczeniem. Zamówiły więc kilkadziesiąt kółek rolniczych z powiatu po pięć, sześć ton odpadów, a jedno z nich chyba rekord pobiło wystawiając fakturę na ponad osiemnaście ton! Pewnie przez całe życie mogliby taką ilością skrawków czyścić maszyny, gdyby to wszystko rzeczywiście kupili dla własnych potrzeb.

Mechanizm operacji pod hasłem „Odpady" był następujący: Mając już odpowiednie papierki, obrotny człowiek wynajmował bagażówkę i jechał do Łodzi. Tam płacił kilkanaście złotych za kilogram poprodukcyjnych resztek (najwyższa cena — 14 zł), brał parę ton, wracał i... sprzedawał pośrednikom w powiecie po 100 zł za kilogram, czasem trochę drożej. Pośrednicy w mogło być kilku, zanim skrawki trafiły do rąk tych, którzy je spruli i w motki zwinęli. Cena za kilogram odpowiednio wtedy rosła, jako że każdy po drodze coś uszczknął dla siebie. To jeszcze nie koniec. Jeśli ten, kto prut, miał maszynę — wtedy brał się do robienia swetrów, jeśli nie — sprzedawał smiłanę dalej. Zamykał cały łańcuszek „handlowiec" kupujący swetry hurtowo po 300 zł i sprzedający je potem na targu po 400 zł. Kwitł interes, póki masowa produkcja wyrobów dziewiarskich o surowcu z niewiadomego — początkowo — źródła, nie zaczęła budzić szerszego zainteresowania. Po nitce udało się dotrzeć do kłębka... enigmy z łódzkich fabryk. Słusznie pomysł wykorzystania wartościowych odpadów obrósł, niestety, w przestępcze machinacje.

OPOWIASTKA DRUGA. Sztuką niewątpliwą jest zarobić pieniądze za nic. Posiedzi tę umiejętność trzej panowie szczerzemi w rzemieślniczej spółdzielni. Trudno dociec, czy ktoś im drogę wskazał, czy sami byli tacy pomysłowi, ale nie to jest najważniejsze. Przedsiębiorstwo budownictwa miejskiego zawarło kiedyś umowę ze spółdzielnią na wykonanie elewacji wieżowca. Trzej rzemieślnicy działający pod spółdzielczym szyldem, razem wzięli się do pracy, wykonali ją dość szybko i przedstawili państwowemu przedsiębiorstwu rachunek. Tu się właściwie cała historia zaczyna. Wysoko ocenili wartość swych manualnych talentów. O całe 40 tysięcy zł wyżej niż powinni. Tak, się też zagalopowali, że przypisali sobie i montaż rusztowań, choć je z własnego sprzętu wykonał zleceniodawca. (Dla wyjaśnienia: tzw. rurowe rusztowania używane przy tynkowaniu wieżowców, mają wartość niebagatelną — 180 tys. zł). Przedsiębiorstwo „przeoczyło" gładko szpiclerz rachunek i bez zająkniela zapłaciło za własne rusztowania, jedynie co nieco potrącając. Trójka rzemieślników zarobiła więc nielegalnie 160 tys. zł na jednym wieżowcu. Za pół roku, przy innym budynku, ten sam manewr — został powtórzony. Wiedziało o tym przedsiębiorstwo, wiedziała spółdzielnia...

OPOWIASTKA TRZECIA. Makrolon to rodzaj sztucznego tworzywa o dużych walorach użytkowych, produkowanego przez zagraniczną firmę. Do naszego kraju, a ściśle — dla niektórych zakładów przemysłu kluczowego, sprowadza go centrala eksportowo-importowa CIECH w Warszawie. Niedostępny to surowiec — nawet dla spółdzielni pracy, już nie mówiąc o naszym skromnym sektorze prywatnym. Zdarza się jednak, że przedsiębiorstwo kluczowe zleca, w ramach kooperacji, drobnemu zakładowi wykonanie pewnych detali z dewizowego tworzywa. Na tej zasadzie jedna ze spółdzielni podjęła się produkcji specjalnych kilnów. Robiła je tak umiejętnie (nie tylko dzięki oszczędnej gospodarce, ale zawyżaniu norm materiałowych), że sporo jeszcze makrolonu zostawało. Zaczął się ruch w interesie. Nie trzeba było długo czekać na właścicieli prywatnych warsztatów nastawionych na galanterię z tworzyw sztucznych, czyli przeróżne kolczyki, bransoletki, bransoletki, zabawki, paski.

Mówi oficer MO:

— Mieliśmy już od dawna na oku jednego przedsiębiorcę z tej branży. Zaniechał pracy na państwowym etacie, schował dyplom ukończenia wyższej uczelni, wolał zakżyć warszat. Najpierw w mieście, które „zarwał" na sporo setek tysięcy złotych nie płacąc podatków, potem przeszedł się z produkcją w powiat, gdzie dalej gwizdża na Wydział Finansowy. Dość ekstrawagancki tryb życia, willa, luksusowy samochód. Oni się z forsą nie kryje. Przeciwnie. I ryzykuje. Przytapany na nieretelnym prowadzeniu ksiąg, nie upada na duchu po karach. Dalej robi to samo: zatrudnia nie rejestrowanych pomocników, zdobywa surowiec nie zawsze uczciwą drogą... Kiedy wynikła afera z makrolonem, poduchlimy sprawiedź, czy on w niej też palców nie maczał. I co? W podręcznym magazynie u jego pracownika odkryliśmy 28 oryginalnych, hermetycznie zamkniętych pojemników po 10 kg każdy. „Towar" został zabezpieczony, wejście do pomieszczenia — zapieczętowane. Kiedy następnego dnia wróciliśmy z biegłym, okazało się, że w tych samych pojemnikach — już otwartych — znajdują się materiałowiśnie, zmielone odpadki z tamego tworzywa. Ktoś kłoś dokonał włamania. Zamiany.

OPOWIASTKA CZWARTA. Przy ulicy wiodącej do cmentarza — co krok to zakład kamieniarski. Co zakład — to różne ceny za pomnik, za rabatkę...

— Żąda pan trzynaście tysięcy złotych za ten pomnik, a pański kolega po fachu życzył sobie za identyczny jedenaście tysięcy. Jakże to więc? — pytam jednego z mistrzów betoniarskiej branży.

— Mistrz patrzy półprzytomnie, wóda jedzie na kilometr... Dyskretnie cyknął, przeprosił i nagle „odpalił".

— On wie, że gorzej robi. U mnie, pani zobaczy, solidne wyrobnawyrobów, piękne literniczki... Ja mam dobry cement... hep... przepraszam... dobre lastryko... Jeszcze chwila, a doda, że wodę i piach też ma lepsze, więc przerywam:

— A cennik pan ma?

— Nas żadne cenniki nie obowiązują.

Rzeczywiście. Są to bodajże jedyne usługi tak „uprzywilejowane". Próbuję dociec — dlaczego. Nie zż mocny jest argument, że choć szczon dla betoniarza trwa cztery, pięć miesięcy, to podatki płaci on przez dwanaście miesięcy. Mistrz podaje do Wydziału Finansowego roczne obroty swego zakładu. Raczej ich nie zawyża. Weryfikują tę kwotę pracownicy wydziału wraz z funkcjonariuszami MO, tzn. zbierają dane od ludzi, z zarządu cmentarza... Trudno sporty... brakuje cementu, jakże się nie tłumaczy. Na życie ludzkie ceny nie ma, ale na grobowiec? Produkcją najczęściej zamawianego, tzw. podwójnego, wynosi faktycznie 7–8 tys. zł. Rzadko kiedy więcej. Do kieszeni kamieniarzy trafiają grube nadwyżki.

Bohaterowie tych opowiastek, to tzw. prywaciarze. Zastrzegam się: nie zazdroszczę im forsy, nie gaszę też zielonego światła dla usług, bo zapalić czerwone na alarm. Z pewnością nie wszyscy przedstawiciele prywatnej inicjatywy balansują na krawędzi uczciwości. Fakt jednak, że własny warsztat daje daleko większe możliwości dochodzenia do zbożenia z prostej drogi, niż przeciętna posada w państwowym zakładzie. W wydziale finansowym jednego z urzędów miejskich spytałam o najczęstsze wykroczenia w Rejdowniku „prywaciarzy". Powiedziano mi: najmniej jest prowadzenie działalności bez zgłoszenia, nieujawnianie faktycznej liczby zatrudnionych przez rzemieślnika ludzi, trafia się też dość często na przypadki tzw. firmaciwa, czyli „podszywania" nielegalnie produkowanych wyrobów, jakiej firmie prowadzonej przez kogo innego... Bez okazji podobno nie ma grzechu. Czy czasami o tę okazję nie jest zbyt łatwo?

JULITA TWARDOWSKA

Słowo Ludu

Organ KW PZPR w Kielcach. Redaguje kolegium. Adres redakcji pl. Obrońców Stalingradu 2, 25-953 Kielce. Numer indeksu 35033/35040. Telefony: centrala 460-81, 460-82. Redaktor naczelny 424-80, zastępca redaktora naczelnego 459-19, sekretarz redakcji 472-55, dział łączności z czytelnikami 447-25, redakcja nocna 502-49 i 501-83.
WYDAWCA: Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa-Książka-Ruch", Kieleckie Wydawnictwo Prasowe, pl. Obrońców Stalingradu 2, 25-953 Kielce. Telefony: — centrala 460-81, 460-82, dyrektor 479-64, dział finansowy 424-82. Ogłoszenia przyjmuje: Biuro Ogłoszeń, ul. Ewangelicka 3, 25-364 Kielce, telefon 448-50 oraz nasze oddziały w Radomiu, Ostrowcu, Skarżysku i Starachowicach, o których informuje odpowiedzialność. Wszelkie informacje o ogłoszeniach i prenumeracie udzielają wszystkie oddziały Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch", PUPR i placówki pocztowe. Cena prenumeraty: miesięcznie 22 zł, kwartalnie 65 zł, półrocznie 130 zł, rocznie 260 zł.
DRUK: Robotnicza Spółdzielnia Wydawnicza „Prasa-Książka-Ruch" — Prasowe Zakłady Graficzne, ul. Sienna 2, 25-725 Kielce. Telefon: 516-81, 516-82, 516-83. W-4

# Wiertnica do badania nawierzchni dróg

**Ośrodek Badań Dróg Miejskich Zarządu Dróg i Mostów w Warszawie otrzymał do swojej dyspozycji pierwszą i jedyną w Polsce wiertnicę do sprawdzania istniejącej nawierzchni. Badania mają na celu ustalenie wytrzymałości betonowego podłoża oraz kontrolę wykonawstwa.**

**Na zdjęciu badania nawierzchni w al. Sobieskiego w Warszawie pod kierunkiem zastępcy kierownika ośrodka badań, inż. Janusza Borkowskiego.**

ĆAF — Uchymiak

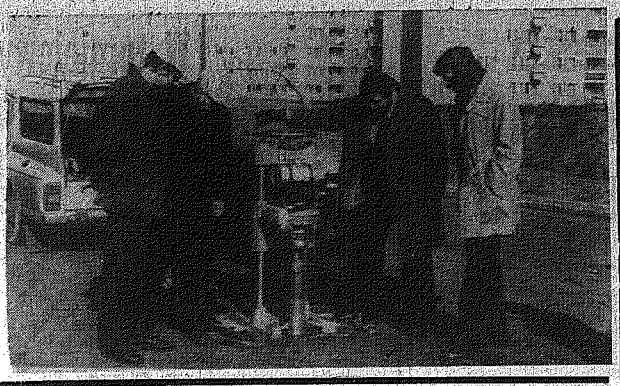

**Niemal każda usługowa spółdzielnia narzeka: za wysokie plany, nie damy rady. Owszem, przyjmuje do wiadomości argumenty, że rosną społeczne potrzeby na usługi i na nowe, doskonalsze formy ich świadczenia, że mogą one stać się równie atrakcyjne jak poszukiwany na rynku towar, ale warunki i środki pracy w spółdzielniach przypominają... czasy naszych prapradziadków.**

To prawda, w wielu zakładach usługowych panuje ciasnota i prymityw urządzeń. Sporo usług wykonuje się, także w większych miastach jak Skarżysko, Ostrowiec, Radom, w ruderach, pospiesznie skleconych przybudówkach, wygospodarowanych na parterach domów klitkach. Trudności powiększa brak wystarczającej ilości rąk do pracy oraz materiałów. Doznają więc rozczarowań odbiorcy usług wykonywanych niedbale, z dużym opóźnieniem i w ograniczonym wyborze branżowym.

Ta smutna prawda mocno dopinguje, by w usługach dokonać generalnych przeobrażeń. Nie popadajmy jednak w pesymizm, nie jest aż tak źle, aby nie stanąć mocniej o własnych siłach. Ale do działania nie wszystkim się spieszy. Dochodzi nawet do niedołęstwa, wyłącznie z winy kierownictwa spółdzielni.

Na przykład w krawieckiej „Jedności" w Radomiu. Usługi i produkcja lecą tam na złamanie... planu, choć trudno dopatrzeć się tzw. obiektywnych przyczyn. Są materiały, zamówienia klientów, lokale, ale prezesom zabrakło talentu organizacyjnego. W nieko- nym pomieszczeniu nowego osiedla Borki zatrudniono... jednego fachowca i cztery uczennice. Wkrótce sprawniejsza będzie z pewnością praca krawców, nastąpi bowiem połączenie „Jedności" z operatywnymi „Wspólnymi Siłami". Stąd ludzie nie uciekają, bo zarabiają dobrze. Natomiast w ostrowieckiej spółdzielni remontowo-budowlanej zarobki pracowników zatrudnionych bezpośrednio w produkcji są takie, że stało się to głównym powodem wykruszania kadr. Nie może być lepiej, skoro prezesi przyjęli zasadę, iż robotnik nigdy nie może zarobić więcej od kierownika. Czy w takim razie nie należałoby dokonać wymiany kierowniczej kadry?

Aż nadto wyraźne symptomy słabości występują w „Wielobranżowej" w Skarżysku. Zakład stolarski tej spółdzielni robi meble, ładne i tańsze od tych z „klucza". Potrafi wykonywać także werszalki, potrzebne są jednakże do nich okucia. Dodatek deficytowy, ale nikt ze spółdzielców nie wpadł na prosty pomysł, że okucia może dostarczać znajdująca się w sąsiedztwie Spółdzielnia „Wkrętaki", chwalona za dobrą produkcję na krajowym i zagranicznym rynku. Muszą ruszyć głową prezesi.

Tak więc subiektywnymi przyczynami należy tłumaczyć w dużej mierze istniejący stan rzeczy w usługach. Zadaje sobie z tego sprawę zarząd WZSP przedkładając interesujący program aktywizacji spółdzielni usługowych. Na poziechę klientom powtórzę kilka z obietnic. Każda spółdzielnia otrzyma dokładny wykaz co i ile ma zrobić. Przedłużony zostanie czas pracy zakładów fryzjerskich, odzieżowych, obuwniczych, pralniczych. Tam gdzie to będzie potrzebne wprowadzi się drugą zmianę. Spółdzielnie usługowe i produkcyjne nawiążą kooperację i odważniej wprowadzą postęp techniczny. Przewiduje się modernizację wnętrz placówek z myślą nie tylko o estetyce, ale przede wszystkim o ułatwieniu pracy. Toż to elementarz — powiedzą klienci. Słusznie, ale od elementarza trzeba zaczynać.

Związek zapowiada nowe oferty, jak cyklinowanie podłóg i układanie parkietów, tapetowanie ścian, czyszczenie odzieży skórzanej, uszczelnianie okien metalową taśmą, wykonywanie abażurów, szyciepokrowców na samochody, a także nowe formy świadczeń i objazdowe zakłady szklarskie, i punkty przyjęć odzieży do prania, nawiązanie współpracy ze spółdzielniami mieszkaniowymi, otwarcie... 10 jeszcze w tym roku, 180 nowych placówek. Przyznam, że piszę o tym z niedowierzaniem. Ileż to razy miałam okazję przytaczać niezbite dowody potwierdzające słabość kierowania usługami, niedostatek ich nadzorowania, a mówiąc ogólnie niedostrzeganie usług jako problemu ekonomicznego i społecznego. O skutecznych w założeniu sposobach naprawy mówi się od dłuższego czasu, ale wyniki są niezbyt widoczne. Klient oczekuje od zarządu WZSP nie tylko programowania, ale przede wszystkim konsekwencji. Słowo się rzekło, pora na działanie.

**DO USŁUG wspólnymi siłami**

Nie wszystkie trudności powstrzymujące rozwój usług pokonują spółdzielcy sami. Przekonali się o tym wicewojewodowie, którzy wraz z grupą pracowników Urzędu Wojewódzkiego i WZSP dokonali rekonesansu spółdzielni usługowych w kilku dużych i mniejszych miastach. Najsilniej działający hamulec stanowią inwestycje, sprzęt, materiały oraz płace. Oto krótkie uzasadnienie.

Przy większym wysiłku można uzyskać trochę powierzchni lokalowej od władz lub spółdzielni mieszkaniowych. To wszystko mało w porównaniu do potrzeb. Zresztą, nadszedł już czas kompleksowej realizacji obiektów usługowych, otwierania nie tylko punktów przyjęć przedmiotów oddawanych przez klienta, ale urządzania równocześnie baz wytwórczo-technicznych i wyposażania ich w nowoczesne maszyny. To, czym posługują się w swej pracy obecnie stolarze, ślusarze, walkiniarze, tapicerzy nie pozwala liczyć na pożądaną wydajność i dobrą jakość.

Można dostać trochę więcej materiałów budowlanych, metalowych czy elektrotechnicznych przy pomocy napoju marki „martineau", ale jest to sposób niezbyt etyczny, a w staraniach o pralnię czy suszarnię bielizny zupełnie zawodny. Jedyny ratunek to przydziały surowców i urządzeń.

ALFREDA MRÓZ

# LOKALNE REZERWY RYNKU

**Co najmniej pod jednym względem tegoroczne wiosenne targi w Poznaniu były zupełnie wyjątkowe: rozpoczęły, niżeli to dawniej bywało — zazwyczaj dzień między producentami i handlem, który świadom olbrzymiej siły nabywczej rynku, nie mógł się zadowolić ofertą jaką przedstawił przemysł. Będą więc dodatkowe giełdy, będzie wnikliwa analiza możliwości produkcyjnych w tych zakładach, które złożyły oferty, szczególnie korzystne przyszłe. Zmniejszy się także rdzy zakładu jaka potrzeba, eksport szczególnie „deficytowych" wyrobów.**

Przed tym ostatecznym bilansem spróbujmy wejrzeć w niedostatki, spośród wielu ich przyczyn odnotujmy te, które są w zasięgu ręki i które bez szczególnego wysiłku, tutaj, na wojewódzkim gruncie można zlikwidować.

## Rozważania nad rozdzielnikiem

Wprowadzono go w trzecie o to, by towary atrakcyjne, poszukiwane i te „deficytowe" proporcjonalnie do potrzeb, sprawiedliwie zasiliły wojewódzkie rynki. Wszakże centralne rozdzielnictwo niemal automatycznie zwalnia handlowca z energicznego zabiegania o „więcej", bo więcej i tak nie będzie. Zaledwie 120 tys. sztuk bielizny trafi na nasz wojewódzki rynek z jędrzejowskiego „Rekordu", będziemy za to mieli sprawiedliwy udział w produkcji „Feminy", „Siry", czy „Mewy". Niestety handlowcy dolliczyli się znacznych braków w owej bieliźnie. Kieleckie Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Tekstylno-Odzieżowe jest w stanie zaledwie w połowie zaspokoić popyt na męskie podkoszulki i piżamy. Jest jeszcze jedno niebezpieczeństwo wynikające z rozdzielnika: jeżeli nie można kupić tego co potrzebne, kupujmy to, co dają. Bo przecież limit na zakupy musi być jakoś wykorzystany. W ten sposób łódzka „Elasticana" sprzedaje absurdalną wręcz ilość pasów do pończoch, które — ze rajstopy w powszechnym użyciu — będą leżeć w hurtowych magazynach.

Więc jak zaspokoić potrzeby? Ostatnią instancją odwoławczą jest dla handlowców przemysł terenowy i spółdzielczość pracy, których wyroby nie są objęte rozdzielnikiem. Oczywiście — „koszula bliska ciału", toteż panuje zasada lokalnego patriotyzmu nakazująca drobnej wytwórczości zaopatrywanie w pierwszym rzędzie własnych rynków regionalnych. Wniosek stąd prosty: im więcej zakładów w województwie, tym lepsze będzie zaopatrzenie. Z targowych oględzin wnosić, iż na różnorodność towarów nie będą narzekały województwa: wrocławskie, łódzkie, katowickie czy gdańskie, bowiem ich „drobsiu" producenci skupiają i racjonalnie wykorzystują wcale potężny potencjał wytwórczy, podczas gdy na Kielecczyźnie wiele jeszcze małych przedsiębiorstw nie zawsze dokonało trafnego wyboru asortymentów. Dobre zakłady, że wymienię kielecką „Twórczość", „Electę", a także radomskie „Rekordzieło" stanęły na wysokości zadania, dając wojewódzkiemu co mu się należy, to znaczy niemal całą swą produkcję. Ale jest to o wiele za mało, gdy porównać ze skalą potrzeb. Sądzę więc, że rozważając niedostateczność rozdzielnika, pora, by wojewódzki Wydział Handlu, Przemysłu i Usług uruchomił wszelkie rezerwy podległych mu wytwórców. Stawka jest wielka: zaspokojenie potrzeb chłonnego, ale i wymagającego rynku wiąże się bowiem w aktualnej sytuacji z przemyślanym wykorzystaniem choćby i najmniejszego, chałupniczego warsztatu.

## Krótka kołdra — bez patrona

Niechże się kielecki handel sam bije w piersi, bo nie jest dostatecznie przebiegły. Wprawdzie odzież nie była na tegorocznych targach dzielona centralnie, ale producenci w pierwszym rzędzie zaopatrują sklepy patronackie, w które Kielecczyzna jest uboga. Tak rzecz się ma niemal ze wszystkimi „markowymi", zakładami, że wymienię „Cotę", „Bytom" czy „Próchnika". Dobrze, że choć mamy sklep „Cory"! Bo poza tym WPTO szczęśliwie „wydarło" zaledwie koło dwóch tysięcy damskich płaszczy z poznańskiej „Modeny", 12 tys. ubrań męskich ze gdańskiej „Zety" i „Bielkonu" w Bielsku-Białej. WZGS nie kupił ani jednego garnituru z „klucza". Do pokrycia potrzeb trzeba jeszcze 3 tys. ubrań. I choć to źle, gorzej, jeszcze sprawy się mają z konfekcją dziecięcą i młodzieżową, którą rządzą wyspecjalizowane zrzeszenia producentów. Kieruja one wyrobu renomowanych firm, takich jak „Bobo", „Tarmilo", „Odra" czy „Dana" do sklepów specjalistycznych, które — według założeń programu handlowego powinny być w każdym województwie. W kieleckim nie ma, bo widać kielecki handel bardziej szczęścia ufa niż dobrej organizacji.

## Wiosenne porządki — także w handlu

Wszystkiego za mało — oto myśl przewodnia rozmów na tegorocznych targach, a że nikt temu stwierdzeniu racji nie odmawia, przeto za sprawą różnorodnych działań, o których wspomniałam na wstępie, musi być i będzie więcej. Tyle że z nieba w charakterze manny nie spadnie. Trzeba więc ruszyć drobną wytwórczość, która może być godnym konkurentem klucza. Wystarczy wspomnieć wrocławską spółdzielnię dziewiarską „Tricot", czy naszą „Electę".

Rzecz inna: na terenie chyba każdego województwa ulokowane są ważne inwestycje przemysłu lekkiego. Powolne tempo, z jakim zmierzają ku produkcyjnemu początkowi, decyduje często o poważnych rynkowych perturbacjach. W tym miejscu wspomnę choćby ostrowiecką „Wólczankę", a opóźnienia związane z uruchomieniem nowego zakładu zestawię z deficytem ponad miliona męskich koszul. Sprowadzają to na grunt wojewódzki spieszę wyjaśnić, iż WPTO oceniając swe potrzeby na 220 tysięcy koszul męskich, kupiło ich zaledwie 59 tysięcy.

Wreszcie handel producentowi nie będzie traktował poważnie kontrahenta, który nie bardzo ma gdzie handlować. Czy nie pora najwyższa na uporządkowanie tzw. sieci?

Uznając bowiem, że istotnie potrzeba nam dużo więcej towarów, nie zaurzestając nacisku na przemysł, także ten wielki, kluczowy, pora zrobić solidne, wiosenne porządki i na własnym, handlowym podwórku. Konieczność takich porządków wykazały dobitnie tegoroczne targi.

JADWIGA KAROLCZAK

# BEZ „POSTĘPU" „fiat" nie pojedzie

Spółdzielnia Inwalidów „Postęp" w Sandomierzu jest na Kielecczyźnie drugim, obok Spółdzielni „Nowe Życie" w Radomiu potantiatem w pionie spółdzielczości inwalidzkiej. Roczna wartość produkcji wynosi tu 120 mln złotych. Zakład dostarcza na potrzeby przemysłu motoryzacyjnego sitowniki do układów hamulcowych, odmaszcze oraz różne typy pływaków. Każdego dnia schodzi z montażu średnio ponad 3 tys. pływaków oraz 1200 sitowników. Śmiało można powiedzieć, że nie ma pojazdu w kraju, w produkcji którego nie miałby swojego udziału zakład.

### NIECO HISTORII

W br. spółdzielnia obchodzi swój srebrny jubileusz. Kiedy przed 25 laty powstała z inicjatywy Związku Inwalidów Wojennych, nikt wtedy nie przypuszczał, że wyrośnie z niej taki potentat. W pierwszych latach po założeniu, spółdzielnia miała charakter wielobranżowy. Ponadto prowadziła działalność handlową oraz gastronomiczną.

Okres stagnacji trwał do 1964 roku. Dopiero zmiana profilu produkcji, na ten, który utrzymany jest do chwili obecnej, pozwoliła wydźwignąć się zakładowi. Roczna wartość produkcji w 1965 roku nie przekroczyła kwoty 4 mln zł. Sporo więc trzeba było zrobić, w zakresie tak organizacji, jak i inwestycji, aby w 1974 roku osiągnąć wartość ponad 120 mln złotych.

Obecnie zatrudnionych jest 650 osób, w tym 75 proc. inwalidów.

Z okazji 25-lecia otrzymaliśmy od Zjednoczenia Przemysłu Motoryzacyjnego limity inwestycyjne w wysokości 35 mln złotych — mówi prezes — Stanisław Gocek. Suma ta pozwoli na budowę nowoczesnego zakładu zlokalizowanego bliżej centrum. Dokumentację na ten obiekt opracowała Biuro Projektów Związku Spółdzielni Inwalidów w Kielcach. Jeszcze w tym roku oddamy dla 60 inwalidów hotel. Będą tu mieszkać osoby czekające na mieszkania.

Wydział lutowania pływaków do gaźników

CAF — Surowiec

### SPORT NIE TYLKO W NIEDZIELĘ...

W ciągu ostatnich lat poprawiły się znacznie warunki pracy w spółdzielni. Oddanie nowej hali stworzyło lepsze warunki pracy na poszczególnych stanowiskach i zwiększyło bezpieczeństwo.

Równocześnie jest pomoc zakładu udzielana pracownikom w ramach rehabilitacji. W ub. roku wydano na ten cel 2 mln 400 tys. złotych. Największą sumę przeznaczono na rehabilitację leczniczą. Pracownicy znajdują się tu pod stałą opieką lekarską. Przychodnia przyzakładowa posiada dobrze wyposażone gabinety — internistyczny, stomatologiczny, gabinet usprawnień fizycznych (jedyny w powiecie) oraz laboratorium analityczne.

Spółdzielnia dysponuje własnym ośrodkiem wczasowym nad Jeziorem Roznowskim, a także kolonijnym w Czydowie Szlacheckim. Zakład otrzymał z Sanoka dwa autobusy, co rozwiązało nabrzmiały od lat problem dowozu pracowników do pracy.

Znaczne sumy corocznie przeznacza się na wprowadzanie usprawnień przy poszczególnych stanowiskach pracy. Zakład pomaga także pracownikom w uzupełnianiu wkładu mieszkaniowego, w zakupie niezbędnego sprzętu domowego. W ub. roku 29 pracownikom uzupełniono wkład mieszkaniowy na sumę 300 tys. zł.

Załoga spółdzielni, to w 80 proc. ludzie młodzi. Z myślą o nich oddano w ub. roku obok zakładu kompleks sportowy składający się z boisk do siatki, kosza, bieżni. Chętnie z niego korzystają. Przychodzą nie tylko w niedzielę, ale również w dni powszednie. W rozgrywkach sportowych między spółdzielniami uzyskują czołowe miejsca.

Sport pozwala im poprawić kondycję, a jednocześnie wyzbyć się kompleksów.

(poi.)

## KINO

# „Człowiek z cudzym mózgiem"

**Temat chirurgicznych przeszczepów organów ludzkich i ich moralno-społecznych konsekwencji jest nader atrakcyjny dla filmowców. Po okresie fascynacji pierwszymi udanymi operacjami przeszczepów serca nadszedł czas pogłębionych refleksji nad tą dziedziną medycyny. Uczeni i filozofowie dyskutują o granicy możliwości chirurgii i jej skutkach w płaszczyźnie humanistycznej i moralnej. Zaczęły też powstawać filmy na ten temat („Charly"). Wiąwszość z nich ociekała jednak w świat przystosowanej fikcji konfrontując możliwości medycyny z koniecznością zachowania podstawowych, ludzkich wartości. Nieco inną drogę wybrał francuski reżyser Jacques Doniol Valcroze („Dominucjacje", „Dom państwa Boriss").**

**Jego „Człowiek z cudzym mózgiem" łączy fantastykę naukową z tradycyjnym melodramatem. Bohaterem jest młody człowiek stojący u progu alkoholizmu, któremu po wypadku drogowym przeszczepiono mózg wybitnego neurochirurga. Okazuje się, że dziedziczy on nie tylko mózg, ale także jego impulsy umysłowe i uczuciowe, podczas gdy cały organizm pozostaje młody i żywotny. W bardzo delikatną sytuację wciąga go niespodziewanie córka dawnego posiadacza mózgu, żywiąca do niego nieodparty pociąg fizyczny. Każde zbliżenie między nimi byłoby więc rodzajem kazirodztwa.**

**Wydaje się, że pomysł połączenia science-fiction z melodramatem nie był tu najszczęśliwszy. Otrzymujemy w gruncie rzeczy opowieść dość banową, która niepotrzebnie rzutnęło istotny i ważny problem moralny. W dodatku reżyser prowadzi narrację w sposób nazbyt spokojny, często nudzący. Wśród tu nieodpowiedzi, scen bez pointy — łącznie z zakończeniem, które niczego nie wyjaśnia. Szkoda, bo film afirmuje podstawowe ludzkie wartości, takie jak miłość, lojalność i wierność.**

**Podobnie jak reżyser, także aktorzy nie wnoszą tu nic pomysłowego, odgrywając w miarę poprawnie swoje role. Główną grą Mathieu Carriere („Dom państwa Boriss"), a obok niego — Jean-Pierre Aumont, Nicoletta Machiavelli, Michel Duchaussoy. „Człowiek z cudzym mózgiem" to film, który mimo szlachetnych intencji nie posiada jednak odpowiedniej temperatury i siły wyrazu.**

TADEUSZ WIĄCEK

## ● BYWA i TAK ● BYWA i TAK

### APANAŻE

Rząd japoński wyraził zgodę na podwyższenie rocznych apanaży dla rodziny cesarskiej o 24,6 proc. Po podwyżce tej cesarz wraz ze swą żoną otrzymywał będzie 167 milionów jenów, tj. prawie pół miliona dolarów. Cesarskie apanaże wzrastają od roku 1968 na równi ze zwyżką cen.

### NARZĘDZIE DIABŁA

Dwudziestu wiernych wyrzuciła ze swych szeregów rada staroreformackiego kościoła w holenderskim miasteczku Nieuw — Beijerland koło Rotterdamu, dlatego, iż zdecydowali się oni na kupno telewizora. Zgodnie z opinią synodu tego kościoła telewizor jest „narzędziem diabła", który człowieka jedynie kusi.

### WOLĄ NUDYSTÓW

W małym bretańskim miasteczku Erdeven we Francji mieszkańcy demonstrowali niedawno przeciwko groźbie amputacji, albowiem dowiedzieli się, że władze zezwoliły na zbudowanie dla nudystów kąpieliska. Kiedy natomiast rozeszła się wiadomość, że w pobliżu miasteczka ma być zbudowana elektrownia atomowa, ze strachu przed zakażeniem powietrza radioaktywnością wyszli na ulice z transparentem: „Wolimy nudystów aniżeli atomistów".

### OGŁOSZENIE

21-letni urzędnik banku w Saarbrucken zamieszczał w zachodnioniemieckich magazynach ogłoszenia, które podpisywał: „Carolina — biedna uczennica". Ogłoszenia — jak pisze prasa — obiecywały wszystkim chętnym spędzenie za wynagrodzeniem wspólnej nocy, a dołączone były do nich fotografie samej Carolinę w sugestywnych pozach. Na anons wpłynęło 500 odpowiedzi. Każdy z amatorów nadesłał żądane pieniądze. Autor oczekuje teraz na proces, poza tym porzuciła go narzeczona.

(kas)

# ZGRZYTY

# Donos w dobrej sprawie

Nigdy nie piszłem donosów, więc nie wiem jak mi to wyjdzie, ale będę się starał.

Pod Kielcami budujemy największe w kraju zakłady wapiennicze w Trzuskawicy. Schemat służb inwestycyjnych tej budowy jest jakby specjalnie pomyślany w celu utrudnienia roboty, roztwonienia mnóstwa pieniędzy na koszty własne urzędowania, w czym niemałą pozycję odgrywają wydatki na dojazdy.

A teraz do rzeczy. Na miejscu obiekt inwestuje Zakład Realizacji Inwestycji Trzuskawica. Jego zwierzchnik zwie się Przedsiębiorstwem Realizacji Inwestycji Przemysłu Cementu i Wapna z siedzibą w Krakowie. Z kolei on ma zwierzchnika w prawnej zapewne osobie Dyrekcji Inwestycji Kraków. Odnie trzech panów, tom pewnie jest czwarty. Jest! Oczywiście — Zjednoczenie Przemysłu Cementu i Wapna, lecz żeby było ciekawiej w... Sosnowcu.

Bezpośredni inwestor w Trzuskawicy musiał dobrze opanować zasady inwestycyjnego bontonu. Co załatwiać w PRIPCW, co w Dyrekcji Inwestycji, a co w Zjednoczeniu? Czy lepiej jechać do Krakowa, czy może od razu do Sosnowca? Gdzie przebiegają kompetencyjne granice mieszczące się w przytomności jeszcze jednego, bardzo ważnego partnera — Kombinatu Cementu i Wapna Nowiny. To on stanie się wkrótce właścicielem Trzuskawicy, dla niego cały ten wysiłek. Ale czyż nie prościej było utworzyć od razu w kombinacie silną jednostkę mogącą realizować inwestycje? Czy w ogóle taki mocny pion nie powinien na miejscu kierować budową największego w kraju zespołu branżowych obiektów służących wytwarzaniu cementu, wapna, tlenku glinu i innych fabryk zlokalizowanych w „białym zagłębiu"?

„Białe zagłębie" pilnie wymaga scalenia inwestorów i zarządców. Wiąże się to nie tylko z koniecznością zapewnienia sprężystego kierownictwa nad ogromnym majątkiem produkcyjnym, który jak najszybciej powinien przetworzyć się w elementy materiały dla wielkiego budownictwa, ale wynika także z nakazu racjonalnej gospodarki wyczerpującym środowisku naturalnym. Im mniejsza rozproszenie inwestujących oraz im więcej scentralizowanego zarządzania, tym łatwiej będzie opanować zapylenie, stworzyć należytą sieć osiedleńczą, zapłonować infrastrukturę i gospodarować tak cennym dobrem, jakim jest siła robocza.

Nigdy nie piszłem donosów, ale żdaje mi się, że ten popełniłem w dobrej sprawie.

KOREN

Dziś piątek — 29 marca. Imieniny: Eliny i Jana. Słońce wzeszło o godz. 5.21, a zajdzie o godz. 18.32.

# Z PIH po barach

# Ucieka nam „Przepióreczka...”

**„Konsument ma u nas rację — pisze jeden z czytelników — ale dopiero wtedy... gdy mu się już ręce trzęsą ze zdenerwowania. Ja osobiście nigdy nie chcę mieć racji, bo nie mam czasu ani nerwów, żeby jej dochodzić. Oto przykład: zamawiam w „Jadlenie” stek. Po dwudziestominutowym oczekiwaniu usiłują mi wepchnąć stary, odsmażany. Żądam wymiany. Znowu czekam 20 minut. Dostaję dobry. Można by mnożyć przykłady na to, że w barach stosuje się zasadę „uda się lub nie uda” wepchnąć konsumentowi niepełnowartościową potrawę”.**

Potwierdzeniem takiej opinii Była Przeprowadzona przez Państwową Inspekcję Handlową kontrola w trzech kieleckich barach mlecznych. W „Stokrotce” o godz. 13 proponowano trzy dania obiadowe: kotlety ziemniaczane, kaszę gryczaną i fasolkę na sypko ze słoniną. Były jeszcze paszteciki i spory wybór zup. Później zaś uzupełniły menu: naleśniki, gołąbki, bukiet z jarzyn, jajko w sosie. Oprócz asortymentu potraw, rzetelności i kultury obsługi inspektorzy PIH mieli ocenić także jakość potraw. Są już wyniki analiz. Okazuje się, że lekceważenie klienta sięga znacznie głębiej. Porcja zupy grzybowej zamiast 500 gramów ważyła tylko 400. Porcja sosu grzybowego powinna ważyć 100 gramów, a podawano ją do kotletów ziemniaczanych okrojoną o połowę. Oznacza to okradanie konsumentów na każdej porcji zupy grzybowej o 1,30 zł, w przypadku zaś sosu o 1,90 zł. I to nie zadawalo sobie trudu, by wspomniane straty rekompensować choćby poprzez sprawną i kulturalną obsługę. W użyciu znajdowały się obtłuczone kubki, które dopiero na polecenie osób prowadzących kontrolę zostały wycofane.

To, że nie był zadawalający asortyment potraw, w przypadku „Stokrotki” można usprawiedliwić ogromną ciasnotą. Sala konsumpcyjna wygląda dość okazale, natomiast 8-osobowa kobieca zmiana przygotowująca dziennie około tysiąc porcji zup i prawie 2 tys. drugich dań krząta się w pomieszczeniu dosłownie na kilku metrach kwadratowych. Jeśli na stole kroi się marchewkę, to z lepieniem pierogów trzeba czekać do chwili aż zwolni się miejsce. Fakt, że kierowniczka Wiesława Szybalska robi to bardzo sprawnie, nie może mieć decydującego wpływu na wyeliminowanie spóźnień nieprzewidzianych zahamowań.

Tym większe więc pretensje o mały wybór potraw - można mieć do sąsiedniej „Przepióreczki”. Jadłospis zawierał jedynie pierogi leniwe. Kilku innych dań bar nie reklamował na tablicy z menu, gdyż nie posiada kompletu literek które podczas ciągłej wymiany lubią ginąć. Mimo że zastano tu nie legalizowane wagi, porcje zachowały jednak swój właściwy ciężar. Stwierdzono natomiast, że żadna z pięciu badanych potraw nie odpowiadała recepturze. W zupie fasolowej, pomidorowej i kapuście z grzybami za mało było tłuszczu i tzw. suchej masy. Wyrównywała oczywiście te niedostatki woda.

Najlepszymi rezultatami w pracy mogą poszczycić się w tym dniu bar „Jaś i Małgosia” z bardzo młodą załogą. Na pięć pobranych do analiz próbek, tylko jedna z nich nie odpowiadała normom. Były to mianowicie paszteciki z jaj ze zbyt małą zawartością nadzienia. Nie można oczywiście pomijać, że bar ten leży na uboczu przy ul. Gwardii Ludowej i panuje w nim mniejszy ruch. Mimo jednak niezbyt wygodnego i tu zaplecza można było w jadłospisie wybrać coś dla siebie.

Zbliża się sezon wiosenno-letni. Czas pomyśleć o zapewnieniu wentylacji w placówkach gastronomicznych, rozwiązać sprawę silnego nasłonecznienia szklanych ścian w niektórych barach („Mikrus”, „Jaglenka”), gdzie spożywanie posiłków w godzinach popołudniowych odbywa się „w pocie czoła”.

(leo)

## Przepraszam: DWA PYTANIA

Filmy oświatowe są doskonałym uzupełnieniem wielu szkolnych tematów lekcyjnych. Zapytaliśmy więc kierownika działu rozpowszechniania filmów oświatowych Centrali Rozpowszechniania Filmów w Kielcach — **BOGDANA HERZOGA** czy są placówki oświatowe, które nie korzystają z tego udogodnienia?

— Jest w Kielcach i województwie wiele jeszcze placówek oświatowych, które posiadają projektory, a nie korzystają z naszych usług. Dotyczy to szczególnie wiejskich szkół podstawowych. Są wprawdzie i w Kielcach dwie szkoły podstawowe (nr 5 i 11), które bardzo rzadko wypożyczają filmy. Ściśle zaś współpracuje z nami kilkadziesiąt placówek oświatowo-kulturalnych. Stałymi odbiorcami są m.in. Szkoła Podstawowa nr 12 (zdarza się, że w ciągu dnia dwukrotnie wypożycza filmy), Technikum Mechaniczne i VI Liceum Ogólnokształcące.

**— Które filmy cieszą się ostatnio największym powodzeniem?**

— Szczególnym cieszą się obecnie: trzycięściowy film światopoglądowy o Biblii oraz film o naszym hymnie narodowym pt. „Mazurek Dąbrowskiego”.

Rozmawiał J. KISS-ORSKI

# W turniejowych szrankach o najużyteczniejszy przedmiot

Dla tegorocznego VI Turnieju Wiedzy Obywatelskiej „Przygoda z techniką” przystąpiło 100 tys. uczniów i harcerzy oraz 28 tys. młodzieży nie zrzeszonej ze wszystkich szkół podstawowych Kielecczyzny.

Zgodnie z regulaminem każdy zastęp biorący udział w turnieju winien zaprezentować użyteczną, praktyczne pracę. Najlepiej przygotowanymi do turnieju placówkami w Kielcach okazały się szkoły: nr 15 przy ul. Leszczyńskiej, nr 19 przy ul. Targowej, nr 20 w Białogonie i nr 28 przy ul. Szymanowskiego. Odwiedziliśmy szkołę nr 19:

— Do turnieju przystąpiło u nas 384 harcerzy — usłyszeliśmy od zastępcy dyrektora **Elżbiety Rudzkiej**, jednocześnie szefa Sztabu Miejskiego Turnieju. Impreza trwała od 8 lutego do 21 marca br. Obecnie oceniamy zgłoszone przez zastępy prace.

Zaskoczyły nas pomysłowość i zapał uczniów. Zespoły turniejowe liczą od 5 do 15 dziewcząt i chłopców.

Dodatkowe punkty otrzymują zastępy za wykonanie polecen proponowanych w audycjach radiowych dla młodzieży i udział w konkursie „Świata Młodych”. Nawiązaliśmy pożyteczny kontakt z jednostką wojskową, która udostępnia uczniom sprzęt radiotelegraficzny.

Najciekawsze prace ze szkół kieleckich znajdą się wkrótce na przygotowanej przez Miejski Sztab Turnieju wystawie w MDK. Uczniowie, których prace zostaną wyróżnione, wyjadą 10 maja br. na centralne podsumowanie turnieju do stolicy.

(mach)

## Świetlica środowiskowa...

wychodząc naprzeciw zapotrzebowaniu ze strony rodziców — Zarząd Miejski TPD i Kieleckie Spółdzielnia Mieszkaniowa postanowili przedłużyć pracę świetlicy środowiskowej przy ul. Wojewódzkiej 2 do godz. 20. Jej kierownictwo zaprasza młodzież do udziału w atrakcyjnych zajęciach kół zainteresowań.

## Nasze MIASTO

Telefon działu miejskiego 443-45

## Spacerkiem po Kielcach

### POMOC LEKARSKA W ŚWIĘTA

Wprowadzie życzymy sobie wszyscy wzajemnie, by święta upłynęły w dobrym zdrowiu, nie zawodzi jednak wiadomość, że w okresie świąt pełnić będzie dyżury poradnia przy ul. Żeleznej. W godzinach 8-12 będzie ona przyjmować dorosłych pacjentów. Jednakże przyjść dla dzieci czynny będzie w godzinach 8-13.

Prawdopodobnie już w kwietniu, to dyżurujące zwykle w dni świąteczne placówka przy ul. Żelaznej, przekształcona zostanie w filię pogotowia ratunkowego.

### KARIERA „LEVISÓW”

Obrączka zakupów panowała wczoraj w domach towarowych. Klientów interesowały przez wszystkim wiosenne okrycia. Młoda z obsługą stoisko w „Pudełku”, na którym zgromadzono spory wybór niezwykle modnych w tym sezonie bawełnianych kostiumów z paczkami. Wprawdzie to niezupełnie to samo, co w warszawskim „Moście”, gdzie można wybrać do naklejenia dowolny pasek, ale dobre i tyle. Niesłabnącym powodzeniem cieszy się również czynne od paru dni stoisko z wyrobami firmy „levis”. Zaskakuje jut, niestety, większych rozmiarów atrakcyjnych spodni i wdzianek.

(leo)

## Więcej drobiu

Ponad i mld zł wyniesie wartość tegorocznej produkcji Kieleckich Zakładów Drobiarskich w Kielcach. W ht. znacznie zwiększyły one produkcję brojlerów, wędzonych kurcząt i przetworów z drobiu oraz dostawy jaj na rynek.

Zwiększenie produkcji brojlerów było możliwe dzięki uruchomieniu nowych wylęgarni. Obecnie jest ich już 14. W br. dostarczaczek i gęsi.

## KOMUNIKAT

Wojewódzki Zarząd Dróg Publicznych informuje, że w dniach 28 i 29 bm. w godz. 10—12 planuje się wstrzymanie ruchu drogowego na drodze E-7 w m. Słowik na okres około 15 minut, celem umożliwienia dokonania odstrzałów betonowego przepustu w związku z przebudową tej drogi.

Z chwilą wstrzymania ruchu prosi się kierowców o zachowanie dyscypliny i porządku na drodze oraz nie blokowanie przeciwnego pasa ruchu.

1197-k

## 80 tysięcy strat

# Karygodne niedbalstwo

**„Podczas wykonywania remontu trakcji wodociągowej przez pracowników Centralnej Składnicy Zaopatrzenia PKS na odcinku ul. Rolna — ul. Żniwna został uszkodzony kabel elektryczny. Straty wstępne szacuje się na 80 tys. zł.**

**Tyle notatka jaką otrzymaliśmy od Zakładu Energetycznego w Kielcach.**

**Jak wygląda prawda? Otóż wszystkie przedsiębiorstwa wykonujące prace ziemne sprzętem mechanicznym w mieście zostały zobowiązane odpowiednim pismem do uzgadniania tych robót z Rejonem Energetycznym Kielce — Miasto. Tymczasem wszyscy kopią nawet bez telefonicznego powiadomienia Rejonu Energetycznego. Efekt — w ciągu trzech miesięcy było 7 przypadków uszkodzenia podziemnych urządzeń energetycznych. Straty ogromne, a również przecież przerwy w dostawie energii elektrycznej dla okolicznych mieszkańców.**

**W przypadku, o którym mowa sprawa trafiła do prokuratora. Sądzimy też, że będzie ostatnią.**

(ak)

## Notatnik kielecki

● Na VII piętrze, w budynku nr 20 przy ul. Nowy Świat drzwi do zsypu nie mają klamki i przez to nie zamykają się. W dodatku niektórzy lokatorzy wysypują śmieci obok zsypu, a sprzątaczka... podmiata je za drzwi.

●Wacław Sławuta z Kielc (ul. Nowowiejska 5) poszukuje od dłuższego czasu w sklepach z artykułami gospodarstwa domowego uszczelki do sytonu. W „Argedzie” poinformowano nas, że nadeszła ostatnio dostawa uszczelek i w przyszłym tygodniu będą w sprzedaży.

● Nie wiedzieliśmy natomiast kogo zapytać o wpuszczany zamek do drzwi. Poszukuje go, także od dłuższego czasu, Stanisław Wroński. Jeśli można kupić w Kielcach taki zamek to prosimy o adres sklepu i wiadomość do działu miejskiego redakcji.

## Handel i komunikacja przed i w czasie świąt

Od wczoraj wszystkie sklepy spożywcze są czynne o dwie godziny dłużej niż zwykle. Jutro cała sieć detaliczna czynna będzie do godz. 17, natomiast zakłady gastronomiczne z wyjątkiem restauracji „Jodłowej” i „Baru Turystycznego” do godz. 22.

30 bm., w niedzielę, dyżurować będą: restauracja „Świętokrzyska” od godz. 9 do 23, kawiarnia „Bizuta” od godz. 11 do 24 i bar mleczny „Przepióreczka” od godz. 7 do 20.

31 bm., w poniedziałek sklepy czynne, jak w każdą niedzielę, zaś gastronomia pracuje w normalnym wymiarze godzin, z wyjątkiem tych zakładów, które pełniły dyżur w dniu poprzednim.

★

Punkt usługowy ZURiT przy ul. Konarskiego 3 będzie czynny w dniach 30 i 31 bm. w godzinach od 10 do 18 (tel. 477-98).

★

W związku ze zbliżającymi się świętami Oddział PKS Kielce wprowadza do komunikacji regularnej następujące kursy „bis-owe”: kursy odjadą autobusy z Kielc do Staszowa: ekspres 15.50 i 18.15 zwykły; Busko — godz. 16.15; Ostrowiec — godz. 17.25; Nowa Słupia — godz. 17.00 i do Sandomierza przez Łagów, godz. 16.45.

29 bm. poza komunikacją regularną uruchomione zostaną dodatkowe kursy, m.in. do Wiślicy przez Pińczów o godz. 13.55, do Staszowa przez Łagów — godz. 14.15, Kazimierzy Wielkiej przez Pińczów — godz. 15.05, Busko — godz. 16.15; Ostrowca — godz. 17.15 i 21.00; Sandomierza przez Łagów — godz. 16.45; Końskich — godz. 16.00.

30 bm., niedziela, komunikacja zgodnie z rozkładem jazdy; jak w dniu świątecznym plus w miarę potrzeby dodatkowe kursy w godzinach rannych i popołudniowych do pobliskich miejscowości.

31 bm., poniedziałek, komunikacja jak w dzień świąteczny, plus kursy dodatkowe w godzinach popołudniowych w relacjach m.in. Kielce — Wiślica przez Pińczów godz. 13.55, Kazimierza Wielka przez Wiślicę godz. 15.35, Staszów przez Chmielnik godz. 16.15, Busko — godz. 16.15, Ostrowiec — godz. 17.15, Sandomierz przez Łagów — godz. 16.45 i Końskie — godz. 17.35.

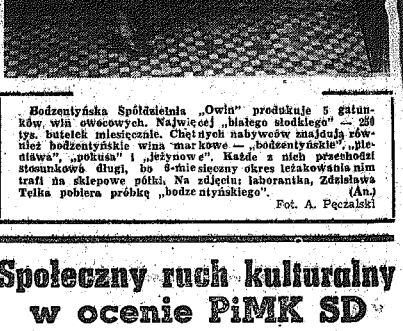

Bodzentyńska Spółdzielnia „Owin” produkuje 5 gatunków wina owocowych. Najwięcej „białego słodkiego” — 250 tys. butelek miesięcznie. Chętnych nabywców znajdują również bodzentyńskie wina „markowe” — „bodzentyńskie”, „pledówka”, „pokusa” i „leżynowe”. Każde z nich przechodzi stosunkowo długi, bo 6-miesięczny okres leżakowania nim trafi na sklepowe półki. Na zdjęciu: laborantka, Zdzisława Telka pobiera próbkę „bodzentyńskiego”.

(An.)

Fot. A. Pęczalski

## Społeczny ruch kulturalny w ocenie PiMK SD

W Kielcach obradowało plenum Powiatowego i Miejskiego Komitetu SD, na którym dokonano oceny społecznego ruchu kulturalnego w mieście.

W dyskusji wysunięto m.in. propozycje koordynacji poczynań wszystkich towarzystw i miłośników rejonu działających w mieście i powiecie. Poruszono również sprawy produkcji pamiątek regionalnych. Potrzebna jest wskaza inspiracja rzemiosła artystycznego oraz utworzenie salonu sztuki regionalnej z pracownią przy Zakładzie Doskonalenia Zawodowego. Wiele miejsca w dyskusji poświęcono pracy kulturalno-oświatowej w poszczególnych osiedlach. Osiągnięcia w tej działalności mają komitety osiedlowe na Barańówku, Szydłówku i Czarnowie. Uczestniczący w obradach zastępca przewodniczącego WRN, sekretarz WK SD — Bogdan Łysek podkreślił w swoim wystąpieniu, że sprawy kultury muszą być ściśle wiązane z zadaniami społeczno-gospodarczymi.

W podjętej przez plenum uchwale zobowiązano zarządy kół do m.in. podjęcia szerszej niż dotychczas działalności w społecznym ruchu kulturalnym.

(kao)

# Co, gdzie, kiedy? • Co, gdzie, kiedy?

### KIELCE

TEATR IM. S. ŻEROMSKIEGO — nieczynny.

KINA:

„Romantica” — „Ziemia obiecana” — polski kol. od l. 15, g. 18 i 19.

„Moskwa” — „Sutjeska” — I i II cz. jug. pan. kol. od l. 15, g. 9 i 13.15. „Wspaniały interes” — franc. kol. l. 15, g. 11.15, 16, 18 i 20.

„Bajka” — „Heca” — RFN, kol. l. 15, g. 16, 18 i 20.

„Skalka” — „Samuraj i kowboje” — franc. kol. l. 15, g. 16, 18 i 20.

„Robotnik” — „Old Surehand” — jug. pan. kol. godz. 15.15, i 17.15. „Miłość rozkwita w piątek” — rum. kol. l. 15, g. 19.15.

PRZEDSPRZEDAŻ biletów kinowych — ul. Sienkiewicza 33, godz. 11-18.

FOTOPLASTIKON — „Kujawy” — czynny w godz. 8—17.

KRYTA PŁYWALNIA — Basen duży — 8.30 — 10, 12.15 — 13.45, 20.30 — 22. Basen mały — 7 — 8.30, 11 — 16, 19.45 — 21.15. Wanny i natryski — 7 — 21.

SZPITALE: ODDZIAŁY: Wewnętrzny — II Chirurgiczny — W Czerwonej Górze, Ginekologiczno — Położniczy — przy ul. Prostej.

DYŻURNA APTEKA — dyżur nocny pełni: Apteka nr 1 przy ul. Bóżnica 37/39. Apteka nr 101 przy ul. Sienkiewicza 15.

MUZEUM ŚWIĘTOKRZYSKIE Muzeum Wnętrz Pałacowych oraz Galeria Malarstwa Polskiego, plac Zamkowy i czynne od godz. 9 do 16, w niedzielę od godz. 11 do 17 w wtorki od godz. 11 do 19. Muzeum przy pl. Zwycięstwa nieczynne.

ODDZIAŁ — Muzeum Lat Szkolnych Stefana Żeromskiego — ul. Świerczewskiego — czynny od godz. 9 do 18, w środy od godz. 12 do 20.

TELEFONY:

Pogotowie Ratunkowe 999. Pogotowie Milicyjne 997. Straż Pożarna 998.

Informacja o usługach — 437-41.

Informacja służby zdrowia czynna w godz. 7—20 tel. 481-80.

POSTOJE TAKSÓWEK: ul. Słowackiego 472-70, dworzec PKP 444-33, pl Obrońców Stalingradu 625-46, taksówki zagazowe ul. Świętokrzyska 469-89.

### RADOM

Teatr im. S. Żeromskiego — nieczynny.

KINA:

„Bałtyk” — „Człowiek w dziczy” — USA, pan. kol. l. 15, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Przyjaźń” — „Jeremy” — USA, kol. l. 15, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Hel” — „W pustyni i w puszczy” — pol. kol. I i II cz. g. 9.30, „Znakomity piątek” — ang. kol. l. 15, g. 13.30, 15.45 i 20.

„Otdyk” — „Morgana” — CSRS, kol. l. 15, g. 15.30, 17.30 i 20.30.

„Mewa” — „Przygody Juana Quin Quine” — kubański, pan. l. 15, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Walter” — „Bezdomny” — bułg. kol. l. 15, g. 16, 18 i 20.

APTEKI: Apteka nr 15 pl. Konstytucji 3. Apteka nr 10 pl. Zwycięstwa 7.

PUNKTY INFORMACYJNY służby zdrowia, ul. Struga 58, tel. 426-71.

TELEFONY:

Pogotowie Ratunkowe 999. Pogotowie Milicyjne 997, Straż Pożarna 998.

POSTOJE TAKSÓWEK: ul. Grodzka 229-52, pl. Konstytucji 228-52, dworzec 268-68, ul. Żwirki i Wigury 418-10.

### SKARŻYSKO

„Wolność” — „Old Surehand” — jug. pan. kol. g. 15.15 i 17.30. „Nona” — bułg. kol. l. 15, g. 19.45.

„Świt” — „Szach królowej brylantów” — ZSRR, l. 15, g. 17 i 19.

„Metalowiec” — „Orzeł i reszka”. — pol. kol. l. 15, g. 17 i 19.

„Zwiększowiec” — nieczynne.

Dyżurna Apteka: nr 111, ul. Maja 65.

Postoje taksówek: Dworzec PKP — 703, osiedle Milica 22-44.

### OSTROWIEC

„Hutnik” — „Szczęśliwego Nowego Roku” — fr. kol. l. 15, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Zorza” — „Królowa w oślej skórze” — franc. kol. g. 16.

„Przodownik” — nieczynne.

POGOTOWIE RATUNKOWE tel. 999.

Dyżurna apteka: nr 10, al. 1 Maja nr 2.

POSTOJE TAKSÓWEK — tel. 19-73 i 27-92.

### STARACHOWICE

„Star” — „Kismet” — duński, kol. l. 16, g. 17 i 19.15.

„Robotnik” — „Szary okrutnik” — ZSRR, kol. g. 15, 17 i 19.

Dyżurna apteka: nr 114, ul. Żeromskiego 35.

Postoje taksówek: tel. 310 i 320.

### PROGRAM I

na fali długiej 1322 m

oraz na UKF 71,15 MHz

6.11—6.50 Program nocny z Poznania 6.25 Melodie na dzień dobry 6.40 Muzyczne wycinanki 6.50 Poradnik rolnika 6.55 NURT: Kształcenie dla rozwoju 7.00 Sygnały dnia 7.35 Dzień dobry, kierowco 8.10 Melodie przyjaciół 9.05 Śpiewa M. Grechuta 9.15 Zespół E. Spytki 10.05 Muzyka na smyczki 10.30 „Jeszcze miłość” — fragm. pow. H. Koguta 10.40 Z nagrań B. Szyma 11.00 Piosenki ptaszyczki 11.25 Refleksy 11.30 Muzyka z Katowic 12.40 Kluby rolnika — rolnikom 13.30 Muzyka instrumentalna — inaczej 14.00 Przez rzeszowską wieś 14.35 Blues wokalny 15.10 Koncert symfoniczny 16.35 Piosenki liryczne 16.40 Lista przebojów 16.55 Słynne nagrania 17.00 Radiokurier 17.30 Muzyka Ravela 18.25 Nie tylko dla kierowców 18.35 Przebojki nonszalanckie 19.18 Wieczór z balladą 20.00 Felieton literacki 21.00 Fala—75 21.10 Aktorzy i piosenka 21.35 Kino—76 obrotów 22.10 Granica jazzu.

### PROGRAM II

na falach średnich 288, 230 i 236 m

oraz UKF 70,49 MHz

6.35 Dzień dobry, pierwszy zmiana 6.00 Poranek muzyczny 5.35 Obserwacje i propozycje 6.15 Jez. rosyjski (49) 6.35 Komentarz dnia 6.40 W tłudowych rytmach 7.35 Posłuchaj i przemyśl 7.45 Miniatury — uwertury 8.45 Góralska muzyka 9.20 Kolorowotek muzyczny 9.45 Dla przedszkolaki: Wiosenne zwyczaje 10.00 „Na Powiślu i na Woli” — fragm. książki S. R. Dobrowolskiego 10.30 Muzyka operowa 11.00: Utwory Brahmsa 12.05 Muzyka organowa 12.20 Magazyn żywnościowy 13.20 Pieśni G. Gaurego 13.35 Kobieta po staropolsku 14.15 Tu Radio — Moskwa 15.00 Radioferia 15.40 Pieśni wielkanocne 16.00 Lewica chrześcijańska w Ameryce Łacińskiej 16.38 Na warszawskiej fali 19.40 Antena nowatorów 19.15 Jez. angielski (49) 19.30 Dyskusja literacka 19.59 J. S. Bach: Pasja wg. św. Mateusza 23.35 Co słychać w świecie?

### PROGRAM III

na UKF 72,71 MHz

oraz na falach krótkich

w pasmach 31, 41, 42 i 49 m

15.05 Program dnia 15.10 „Stoję, myślę, która pójść drogą” Bjerwa M. Williams 15.35 „Siedziałem pod moim cedrem” 15.50 „Pożegnanie” 16.15 Klub starej płyty 16.45 Nasz rok 75 17.00 Ekspresem przez świat 17.05 „Już bez brzasku” — odc. pow. M. MacLeana 17.15 Kiermasz płyt 17.40 „Niechno tylko zaszdzą karciedy” — reportaż 18.00 Muzykoterapia 18.30 Polityka dla wszystkich 18.45 Tylko po hiszpańsku 19.00 Co wieczór powieść w wyjątku Zbyszka Kowyn „Rzeka Księpna” 19.30 Ekspresem przez świat 19.35 Muzyczna poczta UKF 20.00 Reflekcje o dolí człowieczej 20.10 Interpretacje 20.50 E. Power-Biggs gra na organach kościoła św. Tomasza w Lipsku 21.35 Moja miłość — literatura — spotkanie z prof. M. Dolińską 21.50 Opera tygodnia W. Kienzl: „Ewangelista” 22.00 Fakty dnia 22.05 Dwie dziewczynki wieczorów — M. Dąbrowska 22.15 Trzy kwadranse jazzu 23.00 Poeta szepów — J. Śpiewak 23.05 Liszt: „Via Crucis” na chór, solistów i organy 23.50 Program na sobotę 23.55-24.00 Na dobranoc śpiewa M. Grechuta.

# RADIO I TELEWIZJA

### PROGRAM LOKALNY

na falach średnich 188, 230 i 236 m

oraz na UKF 70,49 MHz

7.00 Kielecki kwadrans aktualności 7.15 Komentarz dnia 16.43 Omówienie programu 16.45 Radio-reklama 16.50 „W pracy i po pracy” — w oprac. Z. Majchrzyk 17.40 „Zespół muzyczny WAJK” — aud. J. Papaja 18.00 Dziennik Radiowy 18.10 Propozycje do Kieleckiej Listy Przebojów.

Uwaga: 19.29 i 21.49 — Ogólnopolski muzyczny program stereofoniczny (UKF 70,49 MHz).

### TELEWIZJA

### PROGRAM I

9.00 — Dla młodych widzów: „Teleferie”

10.40 — „Powrót z frontu” — film fab. prod. radz.

16.25 — Program dnia

16.30 — Dziennik TV (kolor)

16.40 — Dla młodzieży — „Filipinka”

17.15 — „Turystika i wypoczynek”

18.20 — Kronika Warszawy i Mazowsza — kolor

19.40 — Warszawski monolog Mikołaja Gianowa” — program muzyczny (kolor)

19.20 — Dobranoc (kolor)

19.30 — Dziennik TV (kolor)

20.20 — Mój program przedstawi Ignacy Gogolewski

21.30 — „Panorama” (kolor)

22.10 — „W barokowym nastroju”

22.30 — Dziennik TV (kolor)

22.45 — Wiadomości sportowe — (kolor)

22.55 — Program na sobotę

### PROGRAM II

17.50 — Język niemiecki

18.15 — „Życie bliskie i dalekie” — film ser. prod. angielskiej odc. pt. „Ruska róża” (kolor)

18.45 — Ścieżka zdrowia

19.00 — „Ikony” — reportaż filmowy (kolor)

19.20 — Dobranoc (kolor)

20.00 — Dziennik TV (kolor)

20.20 — „Dalecko w świecie dorosłych” — progr. publ.

21.00 — NURT

21.30 — 24 godziny (kolor)

21.40 — „Powrót z frontu” — film fab. prod. radz.

23.00 — Język rosyjski

23.50 — Program na sobotę

Polskie Radio i Telewizja zastrzegają sobie możliwość zmian w programie.

# Wiertnica do badania nawierzchni dróg

**Ośrodek Badań Dróg Miejskich Zarządu Dróg i Mostów w Warszawie otrzymał do swojej dyspozycji pierwszą i jedyną w Polsce wiertnicę do sprawdzania istniejącej nawierzchni. Badania mają na celu ustalenie wytrzymałości betonowego podłoża oraz kontrolę wykonawstwa.**

**Na zdjęciu: badania nawierzchni w al. Sobieskiego w Warszawie pod kierunkiem zastępcy kierownika ośrodka badań, inż. Janusza Borkowskiego.**

CAF — Uchymiak

**Co najmniej pod jednym względem wigoroczne wiosenne targi w Poznaniu były zupełnie wyjątkowe: rozpoczęły, zdaje się, jak to dawniej bywało — zakończyć dalej niedziś produkcyjnymi i handlem, który świadom olbrzymiej siły nabywczej rynku, nie mógł się zadowolić ofertą, jaką przedstawił przemysł. Będą więc dodatkowe ciężkie, będzie wnikliwa analiza możliwości produkcyjnych w tych zakładach, które chętały zbyt, a mimo to nie chcą produkować, że także, gdy zaistnieje taka potrzeba, eksport szczególnie „deficytowych" wyrobów.**

Przed tym ostatecznym bilansem spróbujmy wejrzeć w niedostatki, spośród wielu, ich przyczyn dotyczące, które są w zasięgu ręki i które bez szczególnego wysiłku, tutaj, na wojewódzkim gruncie można zlikwidować.

### Rozważania nad rozdzielnikiem

Wprowadzono go w trosce o to, by towary atrakcyjne, poszukiwane i te „deficytowe" proporcjonalnie do potrzeb, sprawiedliwie zasiliły wojewódzkie rynki. Wszakże centralne rozdzielnictwo niemal automatycznie zwalnia handlowców z energicznego zabiegania o „więcej", bo więcej i tak nie będzie. Zaledwie 120 tys. sztuk bielizny trafi na nasz wojewódzki rynek z jędrzejowskiego „Rekordu", będziemy za to mieli sprawiedliwy udział w produkcji „semiry", „Siry" czy „Mewy". Niestety handlowcy doliczyli się znacznych braków w owej bieliźnie. Kieleckie Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Tekstylno-Odzieżowe pod w stanie zaledwie w połowie zaspokoić popyt na męskie podkoszulki i piżamy. Jest jeszcze jedno niebezpieczeństwo wynikające z rozdzielnika: jeżeli nie można kupić tego co potrzebne, kupujemy to, co dają. Bo przecież limit na zakupy musi być jakoś wykorzystany. W ten sposób łódzka „Elasticana" sprzedaje absurdalną wręcz ilość pasów do pończoch, które — że rajstopy w powszechnym użyciu — będą leżeć w hurtowych magazynach.

Więc jak zaspokoić potrzeby? Ostatnią instancją odwoławczą jest dla handlowców przemysł terenowy i spółdzielczość pracy, których wyrobów nie są objęte rozdzielnikiem. Oczywiście — „koszula bliska ciału", toteż panuje zasada lokalnego patriotyzmu nakazująca drobnej wytwórczości zaopatrywanie w pierwszym rzędzie własnych rynków regionalnych. Wniosek stąd prosty: im więcej zakładów w województwie, tym lepsze będzie zaopatrzenie. Z targowych oględzin wnosze, iż za różnorodność towarów nie będą narzekały województwa: wrocławskie, łódzkie, katowickie czy gdańskie, bowiem ich „drobni" producenci skupiają i racjonalnie wykorzystują wcale pokaźny potencjał wytwórczy, podczas gdy na Kielecczyźnie wiele jeszcze małych przedsiębiorstw nie zawsze dokonało trafnego wyboru asortymentów. Dobre zakłady, że wymienię kieleckie „Tworzywa", „Electa", a także radomskie „Rekordzio" stanęły na wysokości zadania dając województwu co mu się należy, to znaczy niemal całą swą produkcję. Ale jest to o wiele za mało, gdy porównać ze skalą potrzeb. Sądzę więc, że rozważając niedoskonałości rozdzielnika, ponadto by wojewódzki Wydział Handlu, Przemysłu i Usług uruchomił wszelkie rezerwy podległych mu wytwórców. Stawka jest wielka: zaspokojenie potrzeb chłonnego, ale i wymagającego rynku wiąże się bowiem w aktualnej sytuacji z przemyślanym wykorzystaniem choćby i najmniejszego, chałupniczego warsztatu.

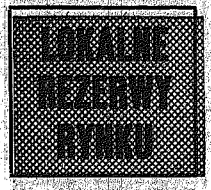


### Krótka kołdra bez patrona

Niechże się kielecki handel tak bije w piersi, bo nie jest ostatecznie przebiegły. Wprawdzie odzież nie była na tegorocznych targach dzielona centralnie, ale producenci w pierwszym rzędzie zaopatrują sklepy patronackie, w którą Kielecczyzna jest uboga. Tak rzecz się ma niemal ze wszystkimi „markowymi" zakładami, że wymienię „Corę", „Bytom" czy „Próchnika". Dobrze że choć mamy sklep „Cory"! Bo poza tym WPTO szczęśliwie „wydarło" zaledwie koło dwóch wielkich duńskich płaszczy z „znaniki" „Modeny" 12 tys. bran męskich ze zgierskiej „Zety" i „Bielkonu" w Bielsku-Białej. WZGS nie kupił ani jednego garnitura z „klucza". Do pokrycia potrzeb brakuje jeszcze 3 tys. ubrań i choć to źle, gorzej jeszcze sprawy się mają z konfekcją dziecięcą i młodzieżową, którą rządzą wyspecjalizowane stowarzyszenia producentów. Kierują one wyrobu renomowanych firm, takich jak „Bobo", „Tarnville", „Odra" czy „Dana" do sklepów specjalistycznych, które — według założeń programu handlowego powinny być w każdym województwie. W kieleckim nie ma, bo widać kielecki handel bardziej szczęściu ufa niż dobrej organizacji.

### Wiosenne porządki — także w handlu

Wszystkiego za mało — oto myśl przewodnia rozmów na tegorocznych targach, a że nikt temu stwierdzeniu racji nie odmawia, przeto za sprawą różnorodnych działań, o których wspomniałem na wstępie, musi być i będzie więcej. Tyle, że z nieba w charakterze manny nie spadnie. Trzeba więc ruszyć drobną wytwórczość, która może być godnym konkurentem klucza. Wystarczy wspomnieć wrocławską spółdzielnię dziewiarską „Tricot", czy naszą „Electę".

Rzecz inna: na terenie chyba każdego województwa ulokowane są ważne inwestycje przemysłu lekkiego. Powolne tempo, z jakim zmierzają ku produkcyjnemu początkowi, decyduje często o poważnych rynkowych perturbacjach. W tym miejscu wsnomnę choćby ostrowiecką „Wólczankę", a opóźnienia związane z uruchomieniem nowego zakładu zestawię z deficytem ponad miliona męskich koszul. Sprowadzając to na grunt wojewódzki spieszę wyjaśnić, iż WPTO oceniając swe potrzeby na 220 tysięcy koszul męskich, kupiło ich zaledwie 59 tysięcy.

Wreszcie handel: producent nie będzie traktował poważnie kontrahenta, który nie bardzo ma gdzie handlować. Czy nie pora najwyższa na uporządkowanie tzw. sieci?

Uznając bowiem, że istotnie potrzeba nam dużo więcej towarów, nie zaprzestając nacisku na przemysł, także ten wielki, kluczowy, pora zrobić solidne, wiosenne porządki i na własnym, handlowym podwórku. Konieczność takich porządków wykazały dobitnie tegoroczne targi.

JADWIGA KAROLCZAK

Niemal każda usługowa spółdzielnia narzeka: za wysokie plany, nie damy rady. Owszem, przyjmuje do wiadomości argumenty, że rosną społeczne potrzeby na usługi i na nowe, doskonalsze formy ich świadczenia, że mogą one stać się równie atrakcyjne jak poszukiwany na rynku towar, ale warunki i środki pracy w spółdzielniach przypominają... czasy naszych prapradziadków.

To prawda, w wielu zakładach usługowych panuje ciasnota i prymityw urządzeń. Sporo usług wykonuje się, także w większych miastach jak Skarżysko, Ostrowiec, Radom, w ruderach, pospiesznie skleconych przybudówkach, wygospodarowanych na parterach domów klitkach. Trudności powiększa brak wystarczającej ilości rąk do pracy oraz materiałów. Dozmają więc rozczarowań odbiorcy usług wykonywanych niedbale, z dużym opóźnieniem i w ograniczonym wyborze branżowym.

Ta smutna prawda mocno dopinguje, by w usługach dokonać generalnych przeobrażeń. Nie popadajmy jednak w pesymizm, nie jest aż tak źle, aby nie stanąć mocniej o własnych siłach. Ale do działania nie wszystkim się spieszy. Dochodzi nawet do niedołęstwa, wyłącznie z winy kierownictwa spółdzielni.

Na przykład w krawieckiej „Jedności" w Radomiu. Usługi i produkcja lecą tam na złamanie... planu, choć trudno dopatrzeć się tzw. obiektywnych przyczyn. Są materiały, zamówienia klientów, lokale, ale prezesom zabrakło talentu organizacyjnego. W pięknym pomieszczeniu, w nowym osiedlu Borki zatrudniono... jednego fachowca. Wkrótce sprawniejsza będzie z pewnością praca krawców, nastąpi bowiem połączenie „Jedności" z operatywnymi „Wspólnymi Siłami". Stąd ludzie nie uciekają, bo zarabiają dobrze. Natomiast w ostrowieckiej spółdzielni remontowo-budowlanej zarobki pracowników zatrudnionych bezpośrednio w produkcji są takie, że stało się to głównym powodem wykruszania kadr. Nie może być lepiej, skoro prezesi przyjęli zasadę, iż robotnik nigdy nie może zarobić więcej od kierownika. Czy w takim razie nie należałoby dokonać wymiany kierowniczej kadry?

Aż nadto wyraźne symptomy słabości występują w „Wielobranżowej" w Skarżysku. Zakład stolarski tej spółdzielni robi meble, ładne i tańsze od tych z „klucza". Potrafi wykonywać także wersalki, potrzebne są jednakże do nich okucia. Dodatek deficytowy, ale nikt ze spółdzielców nie wpadł na prosty pomysł, że okucia może dostarczać znajdująca się w sąsiedztwie Spółdzielnia „Wkrętaki", chwalona za dobrą produkcję na krajowym i zagranicznym rynku. Muszą ruszyć głową prezesi.

Tak więc subjektywnymi przyczynami należy tłumaczyć w dużej mierze istniejący stan rzeczy w usługach. Zdaje sobie z tego sprawę zarząd WZSP przedkładając interesujący program aktywizacji spółdzielni usługowych. Na pociechę klientom powtórzę kilka obietnic. Każda spółdzielnia otrzyma dokładny wykaz co i ile ma zrobić. Przedłużony zostanie czas pracy zakładów fryzjerskich, odzieżowych, obuwniczych, pralniczych. Tam gdzie to będzie potrzebne wprowadzi się drugą zmianę. Spółdzielnie usługowe i produkcyjne nawiążą kooperację i odważniej wprowadzą postęp techniczny. Przewiduje się modernizację wnętrz placówek z myślą nie tylko o estetyce, ale przede wszystkim o ułatwieniu pracy. Toż to elementarz — powiedzą klienci. Słusznie, ale od elementarza trzeba zacząć.

Związek zapowiada nowe oferty, jak cyklinowanie podłóg i układanie parkietów, tapetowanie ścian, czyszczenie odzieży skórzanej, uszczelnianie okien metalową taśmą, wykonywanie abażurów, szycie pokrowców na samochody, a także nowe formy świadczeń i objazdowe zakłady szklarskie, i punkty przyjęć odzieży do prania, nawiązanie współpracy ze spółdzielniami mieszkaniowymi, otwarcie i to jeszcze w tym roku, 180 nowych placówek. Przyznam, że piszę o tym z niedowierzaniem. Ileż to razy miałam okazję przytaczać niezbite dowody potwierdzające słabość kierowania usługami, niedostatek ich nadzorowania, a mówiąc ogólnie niedostrzeganie usług jako problemu ekonomicznego i społecznego. O skutecznych w założeniu sposobach naprawy mówi się od dłuższego czasu, ale wyniki są niezbyt widoczne. Klient oczekuje od zarządu WZSP nie tylko programowania, ale przede wszystkim konsekwencji. Słowo się rzekło, pora na działanie.

Nie wszystkie trudności powstrzymujące rozwój usług pokonują spółdzielcy sami. Przekonali się o tym wicewojewodowie, którzy wraz z grupą pracowników Urzędu Wojewódzkiego i WZSP dokonali rekonesansu spółdzielni usługowych w kilku dużych i mniejszych miastach. Najsilniej działający hamulec stanowią inwestycje, sprzęt, materiały oraz płace. Oto krótkie uzasadnienie.

Przy większym wysiłku można uzyskać trochę powierzchni lokalowej od władz lub spółdzielni mieszkaniowych. To wszystko mało w porównaniu do potrzeb. Zresztą, nadszedł już czas kompleksowej realizacji obiektów usługowych, otwierania nie tylko punktów przyjęć przedmiotów oddawanych przez klienta, ale urządzania równocześnie baz wytwórczo-technicznych i wyposażania ich w nowoczesne maszyny. To, czym posługują się w swej pracy obecnie stolarze, ślusarze, wulkanizatorzy, tapicerzy nie pozwala liczyć na pożądaną wydajność i dobrą jakość.

Można dostać trochę więcej materiałów budowlanych, metalowych czy elektrotechnicznych przy pomocy napoju marki „martineau", ale jest to sposób niezbyt etyczny, a w staraniach o pralnię czy suszarnię bielizny zupełnie zawodny. Jedyny ratunek to przydziały surowców i urządzeń.

ALFREDA MRÓZ

**DO USŁUG wspólnymi siłami**

# BEZ „POSTĘPU" „fiat" nie pojedzie

Spółdzielnia Inwalidów „Postęp" w Sandomierzu jest na Kielecczyźnie drugim, obok Spółdzielni „Nowe Życie" w Radomiu potentatem w ruchu spółdzielczości inwalidzkiej. Roczna wartość produkcji wynosi tu 120 mln złotych. Zakład dostarcza na potrzeby przemysłu motoryzacyjnego silniki do układów hamulcowych, odmazacze oraz różne typy pływaków. Każdego dnia schodzi z montażu średnio ponad 3 tys. pływaków oraz 1200 silowników. Śmiało można po wiedzieć, że nie ma pojazdu w kraju, w produkcji którego nie miałby swojego udziału zakład.

### NIECO HISTORII

W br. spółdzielnia obchodzi swój srebrny jubileusz. Kiedy przed 25 laty powstała z inicjatywy Związku Inwalidów Wojennych, nikt wtedy nie przypuszczał, że wyrośnie z niej taki potentat. W pierwszych latach po założeniu, spółdzielnia miała charakter wielobranżowy. Ponadto prowadziła działalność handlową oraz gastronomiczną.

Okres stagnacji trwał do 1964 roku. Dopiero zmiana profilu produkcji, na ten, który utrzymany jest do chwili obecnej, pozwoliła wydźwignąć się zakładowi. Roczna wartość produkcji w 1964 roku nie przekroczyła kwoty 4 mln zł. Sporo więc trzeba było zrobić, w zakresie tak organizacji, jak i inwestycji, aby w 1974 roku osiągnąć wartość ponad 120 mln złotych.

Obecnie zatrudnionych jest 650 osób, w tym 76 proc. inwalidów.

Z okazji 25-lecia otrzymaliśmy od Zjednoczenia Przemysłu Motoryzacyjnego limity inwestycyjne w wysokości 55 mln złotych — mówi prezes Stanisław Gosek. Suma ta pozwoli na budowę nowoczesnego zakładu zlokalizowanego bliżej centrum. Dokumentację na ten obiekt opracowuje Biuro Projektowe Związku Spółdzielni Inwalidów w Kielcach. Jeszcze w tym roku oddamy dla 60 inwalidów hotel. Będą tu mieszkać osoby czekające na mieszkania.

Wydział lutowania pływaków do gaźników

CAF — Surowiec

### SPORT NIE TYLKO W NIEDZIELĘ...

W ciągu ostatnich lat poprawiły się znacznie warunki pracy w spółdzielni. Oddanie nowej hali stworzyło lepsze warunki pracy na poszczególnych stanowiskach i zwiększyło bezpieczeństwo.

Różnorodna jest pomoc zakładu udzielana pracownikom w ramach rehabilitacji. W ub. roku było wydano na ten cel 2 mln 400 tys. złotych. Największą sumę przeznaczono na rehabilitację leczniczą. Pracownicy znajdują się tu pod stałą opieką lekarską. Przychodnia przyzakładowa posiada dobrze wyposażone gabinety internistyczny, stomatologiczny, gabinet usprawnień fizycznych (jedyny w powiecie) oraz laboratorium analityczne.

Spółdzielnia dysponuje własnym ośrodkiem wczasowym nad Jeziorem Rożnowskim, a także kolonijnym w Czyżowie Szlacheckim. Zakład otrzymał z Sanoka dwa autobusy, co rozwiązało nabrzmiały od lat problem dowozu pracowników do pracy.

Znaczne sumy corocznie przeznacza się na wprowadzanie usprawnień przy poszczególnych stanowiskach pracy. Zakład pomaga także pracownikom w uzupełnianiu wkładu mieszkaniowego, w zakupie niezbędnego sprzętu domowego. W ub. roku 29 pracownikom uzupełniono wkład mieszkaniowy na sumę 300 tys. zł.

Załoga spółdzielni, to w 30 proc. ludzie młodzi. Z myślą o nich oddano w ub. roku obok zakładu kompleks sportowy składający się z boisk do siatki, kosza, bieżni. Chętnie z niego korzystają. Przychodzą nie tylko w niedzielę, ale również w dni powszednie. W rozgrywkach sportowych między spółdzielniami uzyskują całokształtne miejsca.

Sport pozwala im poprawić kondycję, a jednocześnie wyzbyć się kompleksów.

(pol.)

# KINO

## „Człowiek z cudzym mózgiem"

**Temat chirurgicznych przeszczepów organów ludzkich i ich moralno-społecznych konsekwencji jest nadal aktualny dla filmowców. Po okresie fascynacji pierwszymi udanymi operacjami przeszczepów serca nadszedł czas pogłębionych refleksji nad tą dziedziną medycyny. Uczeni i filozofowie dyskutują o granicy możliwości chirurgii i jej skutkach w płaszczyźnie humanistycznej i moralnej. Zaczęły też powstawać filmy na ten temat („Charly"). Większość z nich upatruje jednak w świat przyszłościowej fikcji konfrontując możliwości medycyny z konieczności zachowania podstawowych, ludzkich wartości. Nieco inną drogę wybrał francuski reżyser Jacques Daniel Valcroze („Denuncjacja", „Dom państwa Borles").**

**Jego „Człowiek z cudzym mózgiem" łączy fantastykę naukową z tradycyjnym melodramatem. Bohaterem jest młody człowiek stojący u progu alkoholizmu, któremu po wypadku drogowym przeszczepiono mózg wybitnego neurochirurga. Okazuje się, że dzierżący on nie tylko mózg, ale także jego impulsy umysłowe i uczuciowe, podczas gdy cały organizm pozostaje młody i żywotny. W bardzo delikatną sytuację wciąga go niespodziewanie córka dawnego posiadacza mózgu, żywiąca do niego niedopartą pociągi fizyczny. Każde zbliżenie między nimi byłoby więc rodzajem kazirodztwa.**

**Wydaje się, że pomysł połączenia science-fiction z melodramatem nie był tu najszczęśliwszy. Oczyszczony w gruncie rzeczy opowieść dość trzeźwą, która niepotrzebnie rozmydla istotny i ważny problem moralny. W dodatku reżyser prowadzi narrację w sposób nadtyt spokojny, często nużący. Wiele tu niedopowiedzeń, scen bez pointy — łącznie z zakończeniem, które niczego nie wyjaśnia. Szkoda, bo film afirmuje podstawowe ludzkie wartości, takie jak miłość, lojalność i wierność.**

**Podobnie jak reżyser, także aktorzy nie wnoszą tu nic pomysłowego, odgrywając w miarę poprawnie swoje role. Główną grę Mathieu Carriere („Dom państwa Borles"), a obok niego — Jean-Pierre Aument, Nicoletta Machiavelli, Michel Duchaussoy. „Człowiek z cudzym mózgiem" to film, który mimo szlachetnych intencji nie posiada jednak odpowiedniej temperatury i siły wyrazu.**

TADEUSZ WIĄCEK

## ● BYWA i TAK ● BYWA i TAK

### APANAŻE

Rząd japoński wyraził zgodę na podwyższenie rocznych apanaży dla rodziny cesarskiej o 24,6 proc. Po podwyżce tej cesarz wraz ze swą żoną otrzymywał będzie 167 milionów jenów; tj. prawie pół miliona dolarów. Cesarskie apanaże wzrastają od roku 1968 na równi ze zwyżką cen.

### NARZĘDZIE DIABŁA

Dwudziestu wiernych wyruszyła ze swych szeregów rada staroreformackiego kościoła w holenderskim miasteczku Nieuw — Beijerland koło Rotterdamu, dlatego, iż zdecydował się oni na kupno telewizora. Zgodnie z opinią synodu tego kościoła telewizor jest „narzędziem diabła", który człowieka jedynie kusi.

### WOLĄ NUDYSTÓW

W małym bretańskim miasteczku Erdeven we Francji mieszkańcy demonstrowali niedawno przeciwko groźbie amoralności, albowiem dowiedzieli się, że władze zezwoliły na zbudowanie dla nudystów kąpielska. Kiedy natomiast rozeszła się wiadomość, że w pobliżu miasteczka ma być zbudowana elektrownia atomowa, ze strachu przed zakażeniem powietrza radioaktywnością wyszli na ulice z transparentem: „Wolimy nudystów aniżeli atomistów".

### OGŁOSZENIE

21-letni urzędnik banku w Saarbrucken zamieszczał w zachodnioniemieckich magazynach ogłoszenia, które podpisywał: „Carolina — biedna uczennica". Ogłoszenia — jak pisze prasa — obiecywały wszystkim chętnym spędzenie na wynagrodzeniem wspólnej nocy, a dołączone były do nich fotografie samej Carolinę w sugestywnych pozach. Na anons wpłynęło 600 odpowiedzi. Każdy z amatorów nadesłał żądane pieniądze. Autor oczekuje teraz na proces, poza tym porzucił go narzeczona.

(kas)

# zorzyty Donos w dziennik

Nigdy nie pisałem donosów, więc nie wiem jak mi to wyjdzie, ale będę się starał.

Pod Kielcami budujemy największe w kraju zakłady wapiennicze w Trzuskowicy. Schemat służb inwestycyjnych tej budowy jest jakby specjalnie powyłączany w celu utrudnienia roboty, roztrwonienia mnóstwa pieniędzy na koszty własne urzędowania, w czym niemało pożycie odgrywają wydatki na dojazdy.

A teraz do rzeczy. Na miejscu obiekt inwestuje Zakład Realizacji Inwestycji Trzuskowica. Jego zwierzchnik zwie się Przedsiębiorstwem Realizacji Inwestycji Przemysłu Cementu i Wapna z siedzibą w Krakowie. Z kolei on ma zwierzchnika w prawnej osobie Dyrekcji Inwestycji Kraków. Gdzie trzech panów, tam pewnie jest cwarty. Jest! Oczywiście — Zjednoczenie Przemysłu Cementu i Wapna, lecz żeby było ciekawiej w... Sosnowcu.

Bezpośredni inwestor w Trzuskowicy musiał dobrze opanować zasady inwestycyjnego bontonu. Co załatwiać w PRIPCW, co w Dyrekcji Inwestycji, a co w Zjednoczeniu? Czy lepiej jechać do Krakowa, czy może od razu do Sosnowca? Gdzie przebiegają kompetencyjne granice między DI — Kraków, a PRIPCW — Kraków? Kogo trzeba słuchać w ZRI Trzuskawica najpierw, a kogo potem?

Ten inwestycyjny kontredans trwa w przytomności jeszcze jednego, bardzo ważnego partnera — Kombinatu Cementu i Wapna Nowiny. Te on stanie się wkrótce właścicielem Trzuskowicy, dla niego cały ten wysiłek. Ale czyż nie prościej było utworzyć od razu w kombinacie silną jednostkę mogącą realizować inwestycje? Czy w ogóle taki mocny plon nie powinien na miejscu kierować budową największego w kraju zespołu branżowych obiektów służących wytwarzaniu cementu, wapna, tlenku glinu i innych fabryk zlokalizowanych w „białym zagłębiu"?

„Białe zagłębie" pilnie wymaga scalenia inwestorów i zarządców. Wiąże się to nie tylko z koniecznością zapewnienia sprężystego kierownictwa nad ogromnym majątkiem produkcyjnym, który jak najszybciej powinien przetworzać się w elementy i materiały dla wielkiego budownictwa, dla wyniku także z nakazu racjonalnej gospodarki w zagrożonym środowisku naturalnym. Im mniejsze rozproszenie inwestujących oraz im więcej scentralizowanego zarządzania, tym łatwiej będzie opanować zapylenie, stworzyć racjonalną sieć osiedleńczą, zaplanować infrastrukturę i gospodarować tak cennym dobrem, jakim jest siła robocza.

Nigdy nie pisałem donosów, ale zdaje mi się, że ten popełniłem w dobrej sprawie.

JEDREK

Dziś piątek — 22 marca. Imieniny Adeli i Zofii. Słońce wzeszło o godz. 4.21, a zajdzie o godz. 18.03.

Nasze MIASTO

Nasz adres: Radom, ulica Żeromskiego 36, telefon 237-36

# Sygnał „Słowa"

Wokół sklepów samoobsługowych toczy się wolał dyskusja. Jedni twierdzą, że są bardzo przydatne, inni zwłaszcza pracownicy handlu — wymieniają sporo krytycznych uwag. Głównym zarzutem jest to, często zdarzają się manka. Ekspedienci tłumaczą ten stan nieuczciwością klientów. Wzmocniono więc — i słusznie — nadzór. Wydaje się jednak, że inwizilacja musi być delikatna. Czasem można „przedobrzyć". Incydent jaki miał miejsce w sklepie WPHS przy ul. PCK nie należy do przyjemnych.

Nagle przy kasie zrobił się szum. Kasjerka ostro zwróciła uwagę młodej osobie żądając rewidowania jej. Inni patrzyli z ciekawością. Przy dziewczynie nic nie znaleziono. Wyprowadzono ją tylnym wyjściem i nikt nie powiedział nawet... przepraszam. A fama podrywająca opinię rozeszła się po osiedlu...

(awi)

## Tylko jedno pytanie

# O nowości z KPRB

Okazuje się, że i przy remontach znakomicie można wykorzystać postęp techniczny.

Wiele nowości na ten temat dostarczyło spotkanie zorganizowane w naszym przedsiębiorstwie przez Klub Techniki i Racjonalizacji Budowlanych — mówi z-ca dyrektora KPRB Jerzy KŁOSIŃSKI.

Naczelnik wydziału resortowego mgr Bogdan Litwin podpowiedział kilka rozwiązań, zresztą już stosowanych. Na przykład nowe metody wymiany pokryć dachowych, zamiast papy — tworzywa sztuczne, czy zmienione podkłady pod płytki PCW. W związku z tym w najbliższym czasie wysyłamy kilku naszych pracowników do katowickiego Zakładu Badawczego Ministerstwa Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska na „praktykę".

(awi)

## ■ Towary z importu i własnej — specjalnej kolekcji ■ Dalsza modernizacja pomieszczeń

# Do „Seniora" trafiła wreszcie moda

O tym, że domy towarowe przeszły pod zarząd DT „Centrum" — powszechnie wiadomo. Istotniejszym jest jednak efekt zmian organizacyjnych. Po odpowiedź udaliśmy się do radomskiego „SENIORA".

Reporterska wizyta miła nas zaskoczyła. Do poczętego w „Seniorze" zajmującego hale, która przechodziła już różne koleje losu (swego czasu, jak inteligentrzy zapewne pamiętają, była tam „jatka!") trafiła wreszcie moda.

Już przy wejściu rzuca się w oczy efektowna ekspozycja w gablotach ściennych. Na poszczególnych stoiskach także luksusi — ładniej, przyjemniej i co najważniejsze — jest co kupować, w czym... wybierać. Efektowna wdzianka z poznańskiej „Modeny". I „Teofilowa", cała gama różnych kosztu, bluzek z importu. Eleganckie bluzki z dziewiarskiego, Regina Suwała pokazuje kilka wzorów w różnych kolorach firmy „Londra, Wiedeń, Paryż".

— Swego czasu otrzymywaliśmy najwyżej kilka lub kilkanaście sztuk. Dziś — kilkaset. Nie dziwnego, że obroty wzrastają.

Już dawno nie oglądaliśmy tak dobrych firanek jak właśnie w „Senorze".

— To już zasługa „CENTRUM" — mówi kierowniczka Anna Gabryś przejęła w DT 15 lat, zaś w handlu około 25.

Kierownik DT „Senior", Julian Matuszewski oznajmia z zadowoleniem.

— W miniony wtorek wykonaliśmy plan miesięczny. Przekraczamy go systematycznie w styczniu 4 proc., w lutym o 5 proc., w marcu — chyba będzie najwięcej. A plany są wyższe w porównaniu z rokiem ubiegłym średnio o 10 proc.

Kierownik DT, podobnie jak i sprzedawcy podkreślają zgodnie:

◎ Ale zmiany na lepsze, dopiero nastąpią. Oprócz artykułów z hurtowni dysponować będziemy nowościami stanowiącymi wyłącznie domenę „Centrum". Min. cieszące się takim powodzeniem wzory z kolekcji Barbary Hoffa.

◎ Odczuwamy na każdym kroku bardzo duże zainteresowanie i pomoc dyrekcji kieleckiej. Od 1 kwietnia zatrudniony zostanie na pełnym etacie dekorator. Przydzielono nowe regały, które w dużym stopniu usprawnią magazynowanie towarów...

◎ Nie zapomniano o nas — pracownikach DT. Już przy angażach otrzymaliśmy podwyżki, a spora grupa objęta zostanie ponownym przeszeregowaniem jeszcze w tym roku. Naprawdę jest dobra atmosfera...

Pracownicy DT „Senior". „Stara gwardia" wspaniale uzupełnia się z młodą kadrą.

# W pralni „Ekspres"

Ul. Niedziałkowskiego 8. Pod tym adresem znajduje się zakład nr 40 Powiatowej Spółdzielni Pracy Usług Wielobranżowych o profilu „EKSPRES". Tutaj od kilku dni dosłownie nie zamykają się drzwi przed tzw. „wodzówki" klientów. Wiosna i twórcze dyrektora Zofii Kozłowskiej następstwa odświeżenia garderoby.

— Dziennie — podczas 16 godzin pracowny 600 kg odzieży — informuje kierowniczka Lidia Interowicz. — Normalnie — około 400 kg.

Operatorzy dwóch agregatów pralniczych — Wacław Skrzypczyk i Władysław Banach — dwoją się i troją aby sprostać zadaniom. Pełnią ręce roboty ma mechanik Tadeusz Piasta, który nadzoru pracę maszyn. Podobnie i reszta personelu na czele z mistrzem Janem Siraklem oraz brygadzistkami Zofią Wójcik i Ireną Kocpatek.

— Mimo natłoku staramy się nie przedłużać terminów. Na zlecenie „błyskawiczne" (100 proc. drożej) pierzemy w ciągu 6 godzin, „ekspres" (dopłata 50 proc.) — 3 dni. Normalna usługa wymaga 12 dni.

Poznajemy ludzi, którzy pracują tutaj najdłużej. Janina Iwaszko — pracę tę rozwa. Wanda Kacprzyk — prasowaczka, Zofia Chojnacka i Bronisława Dodok — metkarki.

Wszystkim najlepszym znacznikiem jest fakt, że ludzie, mimo opłaty za pranie i czyszczenie ekspresowo i czy nawet błyskawiczne, nie odbierają w porę przyniesionej garderoby.

Idziemy do magazynu czystej odzieży. Mirosława Ziębińska pokazuje „zo pual z ubiegłego roku. Około 1000 szt. płaszczy, kostiumów, różnego rodzaju mniejszych ubrań. Ponieważ rzeczywiście nie ma dużo tego składu, często rzeczy gniotą się, kurzą.

Ale prawda jest również, że pralnia potrzebna więcej przyjaźni. Na szanowne czas odpływy przydzielić pomieszczenia zajmowane przez warsztat spółdzielni „Niewidomych", który podobno można już przenieść w inne miejsce.

I na koniec — małą reklamacja. W ub. roku odnotowano tylko dwie. Są to, o pochwałach świadczące nie tylko o jakości usług, ale i o dużej uczciwości personelu. „Zostawiłem w ubraniu dowód osobisty, dokumenty, prawo jazdy i pieniądze. Wszystko się mieściło. Dziękuję. — pisze Mirosław B. z ul. Curie Skłodowskiej.

W pralni „EKSPRES" twierdzą, że krytycznych uwag nie byłoby w ogóle gdyby przynajmniej wszystkie wprowadzać nowe sztuczne włókna, pomyślał jednocześnie o tym, jak i w czym odzieży je prać. Na razie do dyspozycji jest tylko trójchlorocetylen i woda.

(cz)

# Świąta, tuż, tuż...

### KIERMASZE GARMAŻERYJNE

Do soboty czynnych będzie w mieście 17 specjalnych punktów sprzedaży wyrobów garmażeryjnych. Polecają one ponad 20 asortymentów produktów. Wśród nich: pasztety, flaczki po warszawsku, kurczaki, kaczki pieczone, sałatki, jaja w sosach, pasztecki z farszem. Organizatorami kiermaszu są WSC i WPPHG.

### Z WIADREM NA KLATCE

Zbliżające się święta zmobilizowały nawet niektórych niezbyt chętnych do porządków dozorców. Zjawili się oni na klatkach schodowych z wiadrami i wodą. Pozostawiły zakurzone szyby oklejone i podłogi.

### A MOŻE DO KINA...

Radomskie kina przygotowały wiele ciekawych propozycji. Ci, którzy zechcą się wybrać na pewno znajdą coś interesującego. Pomyślano także o najmłodszych widzach. Kino „Hel", np. proponuje dla nich przedpołudniowy zestaw bajek.

### PRZY OKIENKACH LUŹNIEJ

Przezorni chcąc, by świąteczna korespondencja dotarła na czas, wysłali ją wcześniej i nie czekając na ostatnią chwilę. Przy pocztowych okienkach już luźniej.

### ŚMIGUS DYNGUS

Drugi dzień świąt — to śmigus dyngus. Z trudnością jest wydczyć nie zamierza, ale i tu trochę rozsądku nie zawadzi. Chodzi po prostu o to, by zabawa nie przerodziła się w chuligaństwie wybryki. A czasem, niestety, tak bywa.

(awi)

## ◆ Mleczna przestała być rzeką ◆ Ścieki komunalne pełne zanieczyszczeń przemysłowych ◆ Duże zapylenie ◆ Dokucza hałas

# Potrzebne energiczniejsze przeciwdziałanie

Mleczna zamienia się w rzekę, inne do kanalizacji miejskiej. Podczas gdy pierwsze, jeszcze stosunkowo łatwy wychwycić, z drugim nie tak łatwo to proste. Za nich „zniwo" zbiera Rejonowe Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji. W ub. r. zapisało z tego tytułu ponad pół miliona złotych. Praktycznie możliwość oddziaływania na kontrahentów jest znikoma. Ogranicza się jedynie do kierowania pisemnych zaleceń, a te nie zawsze są respektowane (być może zmieni to ukazanie się przepisów wykonawczych nowego prawa wodnego). O wykrytych niedociągnieniach RPWiK informuje Wydział Gospodarki Komunalnej. Przestrzeganiem Ochrony Środowiska i Komunikacji UM. Ten z kolei wysyła analogiczne upomnienia grożąc kolegium. W ub r. zigerowano w 19 przypadkach, m.in. w stosunku do Zakładów Fajansu i Płytek Ceramicznych, Fabryki Wyrobów Emaliowanych, Fabryki Farb i Lakierów i OSMleca.

Mamy w mieście i takie zakłady, które podlegają bezpośrednio Wojewódzkiemu Wydziałowi Gospodarki Wodnej i Ochrony Środowiska. Kary, jakie wymierzono Spółdzielni Pracy „Społem" — 502 tys. zł, czy Zakładom Garbarskim — 1.333 tys. zł — są niebagatelne, ale sytuacja nie ulega zmianie.

Wciąż aktualna jest walka o ochronę powietrza. Najbardziej uciążliwe źródło zanieczyszczeń stanowią lokalne kotłownie. Wypływa to z różnych przyczyn. „Samepid" ujawnił na przykład przypadki wyrzucania urządzeń odpylających w kotłowniach RSM przy ul. Żeromskiego i na osiedlu XV-lecia!

Dokucza także hałas. Zalecenie Urzędu Miejskiego, z września ub. r., postulujące obsadzanie pasami i grupami zieleni ochronnej obiektów położonych przy głównych ciągach komunikacyjnych. Niektóre szkoły tak zrobiły. A inni? Nie doczekał się „ochrony" szpital (od strony ul. Narutowicza). Dom Opieki dla Dorosłych przy ul. Struga.

Jak widać sporo jest łezce do załatwienia. Na generalne rozwiązanie — miejską oczyszczalnię ścieków, ciepłownię „Północ", „Północ miasto" i „Południe", musimy trochę zaczekać. Niemniej potrzeba na co dzień bardziej energiczniejszego działania organów powołanych do ochrony środowiska.

ANNA WIRKIET

# Sukces szkoły nr 37

W Ostrowcu odbyły się wojewódzkie eliminacje harcerskich zespołów halkowych, w których udział wzięło 8 teatrzyków kukiełkowych z Kielecczyzny. I miejsce zdobył zespół z SP nr 37 w „Radomiu. Istnieje on zaledwie od trzech miesięcy, a swój pierwszy program przygotował właśnie na konkurs. Wszystkie lalki wykonały dzieci pod kierunkiem nauczycielki zajęć praktycznych, Stanisławy Kwiatkowskiej, pełniącej również funkcję reżysera zespołu. Teatrzykiem tym opiekuje się także nauczycielka Zofia Łechko, a udział w spektaklu bierze 20 uczniów — przeważnie z klas czwartych i piątych. Program zaprezentowany na wojewódzkich eliminacjach dotyczy konieczności ochrony okolicy i ochrony środowiska.

(jut)

# Czy wiecie, że...

Z dniem 1 kwietnia zawód kondyktora w WPKM przestaje istnieć. Na Wastatnie lata „Ikarus" Skaryszewa wprowadza się samoobsługę. Pasażerowie będą musieli więc zaopatrywać się w bilety w kioskach „Ruchu", lub w punkcie sprzedaży przy ul. Sienkiewicza, czynnym od godz. 5 do 23, względnie we wszystkich sklepach GS na trasie.

(awi)

Fot. A. Zuchowski

# Degustacja

# Wczoraj po południu

### NA ŚWIĄTECZNE STOŁY

Setki rolników przybyło wczoraj do Radomia na ostatni przedświąteczny jarmark. Targowice przy ul. Wernera, Wołowej, Struga i Traugutta zapełnione były niemal do ostatniego miejsca kupującymi i sprzedającymi. Największym powodzeniem cieszył się oczywiście nabiał i drób. Ceny — raczej umiarkowane. Miały też powodzenie bukieciki gałązek borówki — tradycyjna ozdoba świątecznego stołu.

### NA POCZCIE RUCH CORAZ WIĘKSZY

— Przez trzy pierwsze godziny dyżuru przyjęłam już 10 telegramów — informuje telegrafistka UPT Radom nr. 2 — ANNA KOZIEŁ. Zamówiono też u mnie 25 rozmów telefonicznych. Do godz. 21, kiedy to kończę pracę, będzie ich trzy razy tyle. Jak zwykle przed świętami.

(m.n.)

# Udało się 7 razy

*Mawiają do trzech razy sztuka, ale Janusz Trojanowiczam, przy ul. Żgoda 8 m. 4 częściej próbował szczęścia i nawet mu się udało. Grasował w czerwonych autobusach, od czasu do czasu zmieniając jedynie linie. Jeździł więc „A", „B", „C"...*

*„B" i „B". Niewiadzi pasażerowie, trzymając w otwartych teczkach pieniądze, sami stwarzali okazję dla złodzieja. Kradł więc co się dało. Wreszcie wpadł — właśnie w „ósemce". Wtedy na ul. Sovierzewskiego. Rozejrzał się i oceniwszy sytuację zajął miejsce za Marią R. Kuał go spowszedniejący na wierzchu portfel. Sięgnął. Autobus zbliżał się do placu Konstytucji. Kobieta zauważyła, że stojący za nią mężczyzna wyciąga rękę z jej torby. Zaczęła krzyczeć. Zrobiło się trochę zamieszania. Trojanowski usiłował wyrwać się. Wyskoczył z wozu. Na szczęście zatrzymali go przechodnie. Może ten przypadek będzie wreszcie dla niego dobrą nauczką.*

*A swoją drogą apel do wszystkich o zachowanie większej ostrożności. Liczba kieszonkowych kradzieży jest ciągle się duża, nie ulatwiajmy tch.*

(awi)

# Wystawa, którą warto zobaczyć

Zjednoczenie Przemysłu Pracyjnego — to 13 przedsiębiorstw specjalistycznych. Poważny procent wyrobów PREDOMU-u wysyłamy za granicę. Największą liczbowo pozycję stanowią elektryczne taboretki, rowery, chłodnie domowe, różne wanje wentylatorów, odkurzacze, 3 Zegrzeńscy kontrahenci chwalą sobie polskie przyczepy bagażowe i campingowe, wyposażone w składane tapczany, szafy ubraniowe, kuchenki z butlami gazowymi i zlewozmywakami. Nowy typ N-126 Lux będzie miał ponadto izolację termiczną ścian, urządzenia do ogrzewania ścian i elektryczną pompę wodną. PREDOM kooperuje z firmami zagranicznymi takimi jak: japoństwiałki „GORENJE", RFN-owskie „SIEMENS", „BAUK", szwajcarską „ROTEL", japońską „HITACHI".

Wysoką ocenę zyskała także produkcja krajowa 14 wyrobów posiada znak jakości „Q", o 90 — „1".

Kto jeszcze nie zwiedził wystawy PREDOMU, zorganizowanej w ZDK „Wolteru" powinien to zrobić niezwłocznie. Dziś ostatni dzień.

(awi)

# ...W „Opakowaniu"

Stary, odrapany budynek u zbiegu ulic Żeromskiego i Nowogrodzkiej. Trzy schodki prowadzą do niewielkiego pomieszczenia, gdzie stoją, przeszkadzając sobie nawzajem — ciężkie maszyny, urządzenia. Każdy wolny skrawek powierzchni wykorzystano na składowanie surowca, gotowych wyrobów. W pozostałych salach — wcale nie inna sytuacja.

— Tu rozpoczynaliśmy działalność przed 25 laty — mówi prezes Spółdzielni Pracy „Opakowanie", STANISŁAW DĄBROWSKI. Nie na długo starczyły te „kąciki" — uruchomiliśmy więc nowy zakład przy ul. Przechodniej. Ale po kilku latach i on się „zatkał". Plany przecież rosły. Trzeba było szukać dalszych „przestrzeni". Powstało więc dość duże „centrum" przy ul. Tatarzańskiej.

W roku bieżącym, przez dobudowanie piętra w istniejącym już gmachu — otrzyma spółdzielnia dodatkową halę. Ale nie tylko poprzez inwestycje uzyskują w „Opakowaniu" zwiększone efekty produkcyjne. W roku ubiegłym np. dzięki wprowadzeniu nowej technologii (pudełka z tworzyw sztucznych) uruchomiliśmy więc własną „małą poligrafię".

Nie jedyne te zmiany, jakie zachodzą w spółdzielni. Już niedługo podjęta zostanie duża inwestycja. Warsztat naprawczy przy ul. Przechodniej ulegnie rozbudowie i stanie się bazą remontową dla potrzeb całego Zjednoczenia.

— Po ćwierć wieku istnienia, wzrośnie wreszcie nasza ranga — mówią w „Opakowaniu".

O właśnie, ćwierć wieku istnienia. Jubileusz ten święcić będzie też kilkunastu pracowników, związanych z zakładem od 25 lat. Znajdują się wśród nich: JÓZEF KOMOSA, JADWIGA STANISŁAWSKA, MARIA SKRZYPOWSKA. Wspomnieć wypada również prezesa i jego zastępcę, MARIANA PROKOPOWICZA. Kierują oni przecież spółdzielnią 25 lat bez przerwy.

MAREK NIWIŃSKI

oraz poprawieniu jakości produkowanych już wyrobów uzyskano 3 mln zł ponad zadania bieżące.

— Lepszych, estetyczniejszych opakowań wymagają od nas odczywiście kontrahenci — kontynuuje prezes Dąbrowski. Aby utrzymać się na rynku — musieliśmy podjąć to wyzwanie,

# Co, gdzie, kiedy? • Co, gdzie, kiedy?

### KIELCE

**TEATR IM. S. ŻEROMSKIEGO** — nieczynny.

**KINA:**

„Romantics" — „Ziemia obiecana" — polski. kol. od l. 15, g. 16 i 19.

„Moskwa". — „Sutjeska" — i i II cz. jug. pan. kol. l. 15, g. 9 i 13.15. „Wysnuwij interes" — franc. kol. l. 15, g. 11.15, 16, 18 i 20.

„Bajka" — „Heca" — RFN, kol. l. 15, g. 15, 16 i 18.

„Skazka" — „Samuraj i kowboje" — franc. kol. l. 15, g. 16, 18 i 20.

„Robotnik" — „Old Surehand" — jug. pan. kol. godz. 15.15, 17.15. „Miłość rozkwita w piątek" — rum. kol. l. 15, g. 19.15.

**PRZEDSPRZEDAŻ** biletów kinowych — ul. Sienkiewicza 33, godz. 11—18.

**FOTOPLASTIKON** — „Kujawy" — czynny w godz. 8—17.

**KRYTA PŁYWALNIA** — Basen duży — 8.30 — 10, 12.15 — 13.45, 20.30 — 22. Basen mały — 7 — 8.30, 12 — 14, 15.45 — 21.15. Wanny i natryski — 7 — 21.

**SZPITALE:** ODDZIAŁY: Wewnętrzny I — Chirurgiczny — w Czarnowej; Górne, Ginekologiczno — Położniczy — przy ul. Prostej.

**DYŻURNA APTEKA** — Dyżur nocny pełnią: Apteka nr 1 przy ul. Buczka 27/29. Apteka nr 107 przy ul. Sienkiewicza 11.

**MUZEUM ŚWIĘTOKRZYSKIE** Muzeum Wnętrz Pałacowych oraz Galeria Malarstwa Polskiego, plac Zamkowy 1 czynne od godz. 9 do 16, z wyjątkiem poniedziałku i 17 we wtorki od godz. 11 do 18.

Muzeum przy pl. Partyzantów nieczynne.

**ODDZIAŁ** — Muzeum Lat Szkolnych Stefana Żeromskiego — ul. Świętokrzyska — czynny od godz. 9 do 18, w środy od godz. 12 do 20.

**TELEFONY:**

Pogotowie Ratunkowe 999. Pogotowie Milicyjne 997. Straż Pożarna 998.

Informacja o usługach — 457-41.

Informacja służby zdrowia czynna w godz. 7—20 tel. 451-60.

**POSTOJE TAKSÓWEK:** ul. Sienkiewicza 472-70, dworzec PKP 444-51, pl. Obrońców Stalingradu 436-46, taksówki pegazowe ul. Świętokrzyska 469-80.

### RADOM

**Teatr im. S. Żeromskiego** — nieczynny.

**KINA:**

„Bałtyk" — USA, pan. kol. l. 15, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Czlowiek w dziczy" — USA, pan. kol. l. 15, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Przyjaźń" — „Jeremy" — USA, kol. l. 15, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Hel" — „W pustyni i w puszczy" — pol. kol. l. 11 cz. g. 9.30.

„Znakomici mili" — ital. kol. l. 15, g. 13.30, 15.30, 17.45 i 20.

„Odra" — „Morgiana" — CSRS, kol. l. 15, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Mewa" — „Przygody Juana Quin Quina" — kubańska, pan. l. 15, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Walter" — „Bordowy" — bułg. kol. l. 15, g. 15, 16 i 20.

**APTEKI:** Apteka nr 15, pl. Konstytucji 3. Apteka nr 10 pl. Zwycięstwa 7.

**PUNKT INFORMACYJNY** Służby Zdrowia, ul. Struga 56, tel. 404-71.

**TELEFONY:**

Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Milicyjne 997, Straż Pożarna 998.

**POSTOJE TAKSÓWEK:** ul. Grodzka 230-83, pl. Konstytucji 23-61, dworzec 292-86, ul. Żwirki i Wigury 418-10.

### SKARSZYSKO

**„Wolność"** — „Old Surehand" — jug. pan. kol. g. 15.15 i 17.30. „Nona" — bułg. kol. l. 15, g. 15.45.

„Świt" — „Szach królowej brylantów" — ZSRR, l. 15, g. 15 i 19.

„Metalowiec" — „Orzeł i reszka" — pol. kol. l. 15, g. 17 i 19.

„Związkowiec" — nieczynne.

**Dyżurna Apteka:** nr 111, ul. 1 Maja 85.

**Postoje taksówek:** Dworzec PKP — 700, osiedle Milica 22-44.

### OSTROWIEC

**Huta:** — „Szczęśliwego Nowego Roku" — fr. kol. l. 15, g. 17.30 i 19.30.

„Korsa" — „Królowa w obiedzie skórek" — franc. kol. g. 15.

**Pesodowiki** — nieczynne.

**POGOTOWIE RATUNKOWE** tel. 94.

**Dyżurna apteka:** nr 20, ul. 1 Maja 5.

**POSTOJE TAKSÓWEK** — ul. Lipy i tel. 97-24.

### STARACHOWICE

**„Star"** — „Klamka" — duński, kol. l. 15, g. 17 i 19.15.

**„Rodowód"** — „Stary obrońnik" — ZSRR, kol. g. 15, 17 i 19.

**Dyżurna apteka:** nr 144, ul. Żeromskiego 28.

**Postoje taksówek:** tel. 805 i 805.

### PROGRAM I

**na fali długiej 1322 m**

**oraz na UKF 71,15 MHz**

6.11—8.00 Program nocny z Poznania 8.25 Melodie na dzień dobry 8.40 Muzyczna wycieczka 9.30 Poradnik rolnika 9.35 NURT: Kształcenie dla rozwoju 7.00 Sygnały dnia 7.35 Dzień dobry, kierowco 8.10 Melodie przyjaźni 9.05 Śpiewa M. Grechuta 9.45 Zespół E. Spyrki 10.05 Muzyka na smyczki 10.30 „Jeszcze miłość" — fragm. pow. B. Kogita 10.46 Z nagrań B. Evansa 11.00 Piosenki poetyckie 11.20 Refleksy 11.30 Muzyka z Karolem 12.40 Kluby rolnicze — rozmowa 13.30 Wielcy mistrzów — inaczej 14.05 Przez rzeszowską wieś 14.35 Blues wokalny 15.10 Koncert symfoniczny 15.35 Piosenki liryczne 16.10 Lista przebojów 16.35 Słynne nagrania 17.00 Radiokurier 17.30 Muzyka Ravela 18.25 Nie tylko dla kierowców 18.30 Przeboje nonstop 19.15 Wieczór z balladą 20.30 Felieton literacki 21.00 Fala—75 21.10 Aktorzy i piosenka 21.35 Klub 70 obrotów 22.10 Granica jazzu.

### PROGRAM II

**na falach średnich 186, 230 i 435 m**

**oraz UKF 70,49 MHz**

4.36 Dzień dobry, pierwsze śniadanie 5.00 Poranek muzyczny 5.35 Obserwacje i propozycje 6.15 Kto, co, czytał 6.35 Kontrapunkt dnia 6.40 W judowych rytmach 7.10 Posłuchaj i przemyśl 7.45 Miniatury 8.00 Uwertura 8.05 Góralska muzyka 8.30 Kolorowe melodyczny 9.40 Dla przedszkoli: Wiosenne zwyczaje 10.00 „Na Powiślu i Kociewiu" — fragm. Zofia 11.10 R. Dobrowolskiego 10.30 Muzyka operowa 11.00 Utwory Brahma 12.00 Muzyka organowa 12.30 Magazyn tyrmoskiego 13.30 Płaszczyk 14.00 Co, gdzie, kiedy 14.10 Tu Radio — Moskwa 15.00 Radioferie 15.40 Pieśni wielkanocne 16.00 Lewica chrześcijańska w Ameryce Łacińskiej 18.55 Na warszawskiej fali 19.40 Antena nowatorów 19.15 Jęz. angielski (49) 19.30 Dyskusja literacka 19.59 J. S. Bach: Pasja wg. św. Mateusza 23.35 Co słychać w świecie?

### PROGRAM III

**na UKF 72,71 MHz**

**oraz na falach krótkich**

**w pasmach 31, 41, 42 i 49 m**

15.05 Program dnia 15.10 „Stoję, myślę, którą pójść drogą" Śpiewa M. Williams 15.30 „Siedziałem pod moim cedrem" 15.50 „Pożegnanie" 16.15 Klub starej płyty 16.45 Nasz rok 75 17.00 Eksprezem przez świat 17.05 „Noc bez brzasku" — odc. pow. M. Macleana 17.15 Kiermasz płyt 17.40 „Niechaj nie tylko zasadzą kartofle" — reportaż 18.00 Muzykobranie 18.30 Polityka dla wszystkich 18.45 Tylko jęz. hiszpański 19.00 Co wieczór powiem w wydaniu dźwiękowym „Rzeka posępna" 19.30 Ekspresem przez świat 19.35 Muzyczna poczta UKF 20.00 Reflekcje o dniu człowieczej 20.10 Interradio 20.50 E. Power-biggs gra na organach kościoła św. Tomasza w Lipsku 21.30 Moje miłości: literatura — spotkanie z prof. M. Dolińską 22.00 Opera tygodnia W. Kienzl: Dwaj ślepcy 22.30 Fakty dnia 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — M. Rodowicz 23.15 Trzy kwadranse jazzu 23.00 Poeci śpiewają — Śpiewak 23.15 Tańcz „Via Crutis" na chór, solistów i organy 23.50 Program na sobotę 23.55—24.00 Na dobranoc śpiewa M. Grechuta.

# RADIO I TELEWIZJA

### PROGRAM LOKALNY

**na falach średnich 188, 230 i 238 m**

**oraz na UKF 70,49 MHz**

7.00 Kielecki kwadrans aktualności 7.15 Komentarz dnia 16.43 Omówienie programu 16.45 Radioreklama 16.50 „W pracy i po pracy" — w oprac. Z. Majchrzyk 17.40 „Zespół muzyczny WAJK" — aud. J. Papaja 18.00 Dziennik Radiowy 18.10 Propozycje do Kieleckiej Listy Przebojów.

Uwaga: 19.59 i 21.48 — Ogólnopolski muzyczny program stereofoniczny (UKF 70,49 MHz).

### TELEWIZJA

### PROGRAM I

9.00 — Dla młodych widzów: „Teleferie"

10.40 — „Powrót z frontu" — film fab. prod. radz.

12.25 — Program dnia

16.30 — Dziennik TV (kolor)

16.40 — Dla młodzieży — „Flipinka"

17.15 — Turyzka i wypoczynek"

18.20 — Kronika Warszawy i Mazowsza — kolor

18.40 — „Warszawski monolog Mikołaja Gisurowa" — program muzyczny (kolor)

19.20 — Dobranoc (kolor)

19.30 — Dziennik TV (kolor)

20.20 — Mój program przedstawi Ignacy Gogolewski

21.30 — „Panorama" (kolor)

22.10 — „W barokowym nastroju"

22.30 — Dziennik TV (kolor)

22.45 — Wiadomości sportowe — (kolor)

22.55 — Program na sobotę

### PROGRAM II

17.50 — Język niemiecki

18.15 — „Życie bliskie i dalekie" — film ser. prod. angielskiej odc. pt. „Rzeka" (kolor)

18.45 — Szkoła zdrowia

19.00 — „Ikony" — reportaż filmowy (kolor)

19.20 — Dobranoc (kolor)

19.30 — Dziennik TV (kolor)

20.20 — „Dziecko w świecie dorosłych" — progr. publ.

21.00 — NURT

21.30 — 24 godziny (kolor)

21.40 — „Powrót z frontu" — film fab. prod. radz.

23.00 — Język rosyjski

23.30 — Program na sobotę

Polskie Radio i Telewizja zastrzegają sobie możliwość zmian w programie.

Dziś piątek — 22 marca. Imieniny: Kalist i Zofii. Słońce wschodzi o godz. 6.31, a zajdzie o godz. 18.22.


**Wydanie dla Skarżyska i Starachowic**

Nasze adresy: SKARŻYSKO ul. Sikorskiego 18, tel. 22-64, STARACHOWICE, ul. Krywki 14, tel. 70-92 (wewn. 37 i nr bezpośredni 421).


## Osiedle Brzask czeka na światło

Osiedle Brzask, położone obok Skarżyska, ale już w gminie Bliżyn w powiecie szydłowieckim, nie posiada zwarcie światła elektrycznego. Dzięki staraniom komitetu budowy tego osiedla sprawa oświetlenia dojrzała już do rozwiązania przygotowania są zaawansowane, pozostaje do wykonania stacja trafo i linia wysokiego napięcia.

W dniu 14 stycznia br. Urząd Gminy w Bliżynie wydał zezwolenie na wniosek Komitetu Budowy Osiedla Brzask. W myśl zezwolenia pracownicy ZE Skarżysko mogą wejść na tereny prywatne w gminie Bliżyn dla wybudowania stacji i przeprowadzenia linii, przy czym właściciele tych terenów otrzymaliby od ZE i od gminy odszkodowanie za straty wynikłe podczas tych prac.

Właściciel działek na tych terenach jest ogółem 30. Prawie wszyscy wyrazili zgodę na budowę stacji i linii, z wyjątkiem dwóch. Są to bracia, jeden z nich jest sołtysem we wsi Zagórze. We wsi też światło elektryczne jest, stąd może nie mogą oni wczuć się w sytuację mieszkańców Brzasków: Od przedstawicieli ludowej władzy, jakim jest sołtys, wymagać jednak należałoby poszanowania interesu społecznego.

Obaj bracia odwołali się od postanowienia Urzędu Gminnego w Bliżynie do Urzędu Powiatowego w Szydłowcu, prawdopodobnie w końcu stycznia lub na początku lutego br. Odpowiedzi władzy powiatowej dotąd jednak nie ma, choć wszyscy mieszkańcy Brzasku niecierpliwie na nią czekają, licząc, że interes zbiorowości powinien wziąć górę nad oporami jednostek. (z)

## Sesja MRN w Skarżysku

# Zanosi się na lepsze w dziedzinie ochrony zdrowia

Wszystkim czynnikom warunków życia ludzi jest ochrona ich zdrowia. Także w Skarżysku potrzeby społeczne w tej dziedzinie są bardzo duże, mimo że w ostatnich latach wiele zmieniło się na lepsze. Obecnie zaistniała możliwość szybszego załatwiania pilnych potrzeb lecznictwa w mieście. Debatowała nad tym wczorajsza sesja Miejskiej Rady Narodowej, dokonując oceny stanu obecnego, określając potrzeby i uchwalając program działania do roku 1980. Zawiera on zarówno zadania dotyczące rozwoju zaplecza leczniczego, pozyskiwania i kształcenia kadry kwalifikowanej, lepszej organizacji pracy i koordynacji w służbie zdrowia, jak też bardziej zadowalającego zaspokajania usług świadczonych ludziom chorym.

Stan istniejącej jest na ogół znany naszym czytelnikom ze Skarżyska i okolicy; poświęciliśmy więc nieco uwagi głównym zamierzeniom dotyczącym najbliższych lat.

Szacuje się, że ludność Skarżyska zwiększy się w przyszłej 5-latce do około 68 tysięcy, a miejscowe zakłady powiększą stan zatrudnienia o 5,5 tys. osób. Uchwalony program uwzględnia więc i tę prognozę ke.

● Pierwszy się w pierwszym rzędzie zwiększenie ilości łóżek w Szpitalu Miejskim, a w następnej kolejności jego rozbudowę. Na początek, wyprowadzi się z jego budynku służby pomocnicze, które przeniosą się do projektowanego pawilonu administracyjno-usługowego.

Następnie przyjdzie kolej na budowę pomieszczeń dla nowych oddziałów: reumatologicznego, neurologicznego, okulistycznego, dermatologicznego i urologicznego oraz na zwiększenie ilości łóżek w oddziale ortopedii i chirurgii. Oddział zakaźny zostanie także powiększony.

W przedsięwzięciu tym będą mieć duży udział finansowy miejscowe zakłady przemysłowe.

● **W latach 1976—80 wybudują własny szpital w Skarżysku Polskie Koleje Państwowe.** Placówka obliczona na 260 łóżek służyć ma potrzebom leczniczym kolejnictwa całego województwa.

● W ciągu dwóch najbliższych lat gruntownej modernizacji poddana zostanie Międzyzakładowa Przychodnia Przemysłowa. Powstanie przy niej oddział rehabilitacji, urządzi się fizjoterapię. Obiekt wyposażony zostanie w windę. Rozważana jest jednocześnie możliwość budowy nowej przychodni przemysłowej, która zaspokajałaby potrzeby lecznicze załóg wszystkich zakładów pracy.

● **Istnieje społeczna potrzeba budowy przychodni rejonowej** w osiedlu Przydworcowym, która świadczyć będzie usługi dla ludności rozbudowującego się osiedla, a tym samym odciąży placówkę lecznicza z Milicy. W dzielnicy Bór też zamierza się wznieść przychodnię spełniającą podstawowe usługi lecznicze.

Na osiedlu im. Żeromskiego wybuduje się **pensjonat dla rencistów**, a w późniejszym terminie być może także na terenie spółdzielczego osiedla Niepodległości II.

● Planowany do przekazania w roku przyszłym **żłobek** na terenie osiedla Przydworcowego i podobna placówka projektowana przy ul. Żeromskiego, zaspokoją najpilniejsze potrzeby opieki nad najmłodszymi mieszkańcami. Drugi żłobek, przychodnia rejonowa i apteka powstać powinny na osiedlu Żeromskiego z początkiem lat 80.

● **Budowy nowego obiektu (wraz z internatem) wymaga też sytuacja istniejąca w Szkole Medycznej.**

● Zastosowanie substancji obecnych budynków placówek służby zdrowia i pomoc przy wznoszeniu nowych obiektów, zagwarantować ma zakład remontowo-budowlany, który powstanie przy Zespole Opieki Zdrowotnej.

Potrzeby skarżyskiej służby zdrowia spowodzają się w przyszłej 5-latce także do podwojenia ilości lekarzy medycyny, wydatnego zwiększenia kadr pomocniczych z wyższym wykształceniem oraz tzw. personelu średniego i niższego. (mk)

## Wojskowe uczelnie zapraszają

*Miejski Sztab Wojskowy w Starachowicach rozpoczął rekrutację kandydatów do wojskowych uczelni typu akademickiego i wyższych oficerskich szkół różnych typów, a także do szkół chorążych.*

*W Wojskowej Akademii Technicznej nauka oparta jest na dwustopniowym systemie studiów. Studia magisterskie trwają 5 lat, a inżynierskie 3.*

*Wojskowa Akademia Medyczna posiada trzy wydziały: lekarski, stomatologiczny i farmaceutyczny. Na pierwszym z nich studia trwają 6, a na pozostałych 5 lat.*

*Wyższa Szkoła Marynarki Wojennej prowadzi nabór kandydatów na 2 wydziały: dowódczy i techniczny studiów inżynierskich 3- i 9-semestralnych.*

*Nauka we wszystkich wyższych oficerskich szkołach trwa 4 lata, a w szkołach chorążych 2 i 3 lata.*

*Podania — ankiety, adresowane do komendanta szkoły, należy składać za pośrednictwem Miejskiego Sztabu Wojskowego, gdzie zasięgnąć też można wyczerpujących informacji na temat systemu szkolnictwa wojskowego oraz warunków przyjęcia do każdej ze szkół.* (ber)

## Ciernista droga inwestycji usługowych

Fakty potwierdzają, że ani spółdzielczość pracy naszych miast jest zaniedbana pod względem inwestycyjnym. Źle jest więc, że nowe obiekty wprowadzane do planu, nie rosną jak przysłowiowe grzyby. Oto w ubiegłym roku Powiatowa Spółdzielnia Pracy Usług Wielobranżowych w Starachowicach przystąpiła do budowy pawilonu usług motoryzacyjnych, bardzo potrzebnego w tym mieście. Roboty zlecone zostały bratniej Spółdzielni Budowlano-Remontowej. Papierowo rzecz traktując, obiekt gotowy miał być w końcu kwietnia br. W rzeczywistości pawilon motoryzacyjny przekazany zostanie do użytku w końcu roku. Żeby realizować inwestycje, trzeba mieć kim, czym i z czego budować.

— Chłopie, nie mam cegły. Dostałem w tym roku dopiero 15 tys. sztuk, a budujemy nie tylko w Starachowicach, ale także w Lipnie i odległym Zwoleniu — skwitował sprawę prezes Powiatowej Spółdzielni Pracy Budowlano - Remontowej, Franciszek Nechaj.

I kółko zamknęło się rzeczywiście, choć dla PSPUW w Starachowicach pawilon motoryzacyjny oznacza zwiększenie usług o wartość 5 mln złotych. Pieniądze te uciekną w tym roku do prywatnych kieszeni.

Czy ten rok niekorzystny będzie wyjątkowym w spółdzielczości pracy? Chciałoby się wierzyć, że nie, mając na uwadze potrzebę usuwania zaniedbań inwestycyjnych w dziedzinie usług.

Tą sama spółdzielnia starachowicka zamierza przystąpić w roku przyszłym do budowy pralni, a następnie pawilonu usług stolarsko-tapicerskich. Jej kierownictwo cieszy się na ten wyrost wierząc, że obiekty te wejdą wreszcie do planu. Kto jednak zagwarantuje ich sprawną budowę? (k)

## Nowe mieszkania dla metalowców

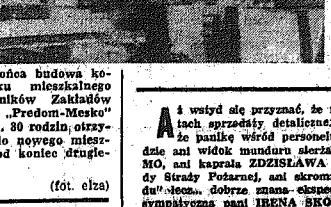

Dobiega końca budowa kolejnego bloku mieszkalnego dla pracowników Zakładów Metalowych „Predom-Mesko" w Skarżysku. 30 rodzin otrzyma klucze do nowego mieszkania już pod koniec drugiego kwartału. (fot. elza)

Zwiedził się przyznać, że nasze odwiedziny w kilku punktach sprzedaży detalicznej w Skarżysku wywołały niemałe zaskoczenie wśród personelu. Nie spowodował tego wprawdzie ani widok munduru sierżanta WITOLDA KUKORKA z KM MO, ani kaprala ZDZISŁAWA GŁOSZA z Miejskiej Komendy Straży Pożarnej, ani skromna osoba redaktora „Słowa Ludu" Leca, dobrze znana ekspedeniskom skarżyskich sklepów sympatyczna pani IRENA SKOWRON, przedstawicielka Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej. W takim też składzie udaliśmy się bowiem na kontrolę stanu sanitarnego placówek handlowych w mieście.

**Sklep WPHS nr 9** przy ul. Niepodległości. Pierwsze wrażenie: brudno. Pod sufitem wisi pajęczyna. Na nie zamiatanej podłodze pudełka z nie opakowanymi cukierkami i suszonymi śliwkami, do których ktoś wysypał nieco kaszy manny. Na zapleczu potykamy się o paczki, pudełka, porzucone ościpkowania. W szafach na ubranie palta razem z odzieżą ochronną i chyba z dziesięć par butów. Podobno wszystkie są codziennie używane...

Otwieramy zamrażarkę. Zamarznięte są kości, pogniecione, nieprzydatne już do spożycia pierogi z kapustą leżą razem... z kurczakami. Sklep nie jest przystosowany do sprzedaży mięsa, mimo to w lodówkach znajdujemy kilkanaście kilogramów wieprzowiny przykrytej kaszanką. Kierowniczka tłumaczy, że wyjątkowo w tygodniu przedświątecznym dostarczono im ten towar.

**Magazynie na półkach proszek „ixi" obok „tryśów" i bloku czekoladowego.** Na stosie paczek płatków mydlanych zachomikowano pudło mieszanki czekoladowej. Na naszą interwencję wędruje na sklep. Za nieporządki kierowniczka płaci stuzłotowy mandat.

**Do sklepu WSS nr 14** przy ul. Niepodległości zaglądamy około 8. W magazynie przecieka sufit — skutki kąpieli mieszkańców hotelu, którzy mieści się na piętrze. Prawdopodobnie pękła rura w stropie. Ściany brudne, gumolit na podłodze zniszczony.

W chwiejącej się na nogach szafce pojemniki z jajkami obok artykułów chemicznych. Lada chłodnicza nie spełnia swego zadania — brak w niej szyby. Brak również apteczki i gaśnicy przeciwpożarowej.

Kolejne mandaty...

**W naszym wizycie w sklepie WPHS nr 26** przy ul. Sokolej idą w ruch ścierki i miotły. Znikają filety z łyb leżące dotychczas bez przykrycia. Górne półki dekoracyjne ubrane holenderską czekoladą w proszku i pudełkami „inki". Na dole — w zakurzonych pojemnikach nie opakowane pierniki i herbatniki. W całym pomieszczeniu unosi się zapach nieświeżej kiszonej kapusty. — Od dwóch dni telefonujemy do dyrekcji WPHS i prosimy, żeby zabrali obie beczki z zepsutym towarem, ale bez rezultatu — mówią ekspedientki. W magazynie opakowań — śmietnik. Na podłodze papiery, kilka kilogramów zgniłych cytryn, trochę szczerstwiałego chleba i półkilogramowa torebka cukru pudru. Za bałagan — 200 zł mandat.

**Do sklepu WSS nr 51** przy ul. Sokolej wchodziliśmy z mieszaniną opakowanie cukierki. Z półek zdejmujemy konserwy mięsne bez etykietek z wybrzuszonymi denkami. Prawdopodobnie zepsute. Z otwartej lodówki bije smród. Wyciągamy z niej: 19 pudełek przeterminowanych żołądków kurzych, 15 kilogramów nieświeżej kaszanki, 1,5 kg cuchnącego salcesonu. Z lady chłodniczej śmierdzą przewody. W pusgaznie opakowań przechowuje się artykuły spożywcze i kilka kilogramów zepsutego smalcu.

**Znowu sypią się mandaty... Za bałagan i niechlujstwo, za brak aktualnych książeczek zdrowia.** Nie do pomyślenia, ale wiele pracowników sklepów spożywczych nie wykonało jeszcze badań lekarskich. Nie pomagają nawet kary pieniężne...

**Najmniej zastrzeżeń ma** przedstawiciel straży pożarnej. Zagrożenia pożarowego nie stwierdził, gaśnice pozna jednym wyjątkiem są wszędzie, a personel jako tako zna zasady obchodzenia się z nimi. Tragicznie natomiast wygląda sprawa apteczek. Większość straszy pustkami, a w sklepie owocowo-warzywnym WSS na ul. Świerczewskiego zamiast leków znaleziono na półce... „mucholol"!

Plon dzisiejszej kontroli — kilkaset złotych mandatów i niewesołe wnioski. Okazuje się bowiem, w praktyce, że ekspedienci płacą kary, złorzeczne (nie zawsze w duchu) inspektorom „San.-Epidu.", a stan sanitarny sklepów pozostaje bez zmian. (elza)

## Maraton w kinie „Wolność"

W niedzielę 30 bm. o godz. 22.00 skarżyskie kino „Wolność" zaprasza na maraton filmowy.

Pierwszy z proponowanych obrazów pt. **„Nieuchwytny morderca"** to kryminalny film produkcji włoskiej. W roli tytułowej Helmut Berger, znany u nas m.in. z filmu „Zmierzch Bogów".

Drugi film pt. **„Aresztuje cię przyjaciel"** produkcji angielskiej, w którym wystąpi dawno nie widziany na polskich ekranach Yul Brynner. (elza)

## Spacery nad Kamienną

**REALNIE CHEMICZNE ZAPRASZAJĄ**

Wiosną rzucamy z siebie zimowe odzienie. — Dobrze byłoby odświeżyć je właśnie teraz. Dowiedziliśmy się, że pralnie chemiczne w naszych miastach nie pracują na pełnych obrotach. Wiemy jak bywa jesienią. Skorzystajmy więc z oferty spółdzielczych placówek, która zbiega się z wymogami higieny domowej. (k)

**„CIEŁĘ NIE WIEDZIAŁO!"**

Pan Czesław Sobczyk sam. / Kielnica, ul. Piekoszowska 31, korzystając z pobytu w Starachowicach, postanowił kupić białą chudy ser na świąteczny stół. 3,70 kg sera zabył 25 bm. w pawilonie nr 4 przy ul. 1 Maja. Po rozpakowaniu zawartości w domu, znalazł w niej ponad półkilogramowy kawałek sera zepsutego, cuchnącego. Następnego dnia złożył reklamację. Ekspedientka zareagowała na nią niegrzecznie „Cieło nie widziało co brało". Zdenerwowany klient zażądał książki życzeń. Sklepowa nie podała jej, bez słowa wyszła do magazynu. Dochodzi więc pan Sobczyk swojej racji za naszym pośrednictwem. (k)

**NIEUPRZEJMY KIEROWCA**

Swoisty sposób regulowania ilości zabieranych pasażerów posiada jeden z kierowców Skarżyskiego MPK. 21 bm. na przystanku przy ul. Prostej, na pojazd miejskiej lokomocji oczekiwała liczna grupa osób powracających po godz. 15 z pracy. Autobus linii 7 bis (na numer 16) kilka minut po godz. 15 podjechał na przystanek. Do przedniego pomostu podeszły 3 kobiety. Siadane. Pukały w drzwi. Kierowca nie otworzył jednak, gdyż jak później powiedział jednej z nich „napchałyśmy się do drzwi". Wypada dodać, że wszyscy oczekujący znaleźli miejsce w autobusie, a wymieniona kobieta zmuszona była czekać się tylnym wejściem. (jasn)

**POCZTA „SPACEROW"**

◎ Oddział PKS w Skarżysku wystąpił z ofertą dla Ludzi Pracy dla możliwości przesyłania gołębi dowozu i przewozu pasażerów z trasy Starachowice — Tarczek, gdyż tam autobus robić musi drugi kurs „robotniczy" do miejscowości Rzepin. Trudność polega na braku taboru. Dojeżdżający zrozumieć muszą więc okęsową niewygodę. (k)

◎ W dniu 23 ub. m. napisaliśmy spacerek pt. „Autobusy widma". W odpowiedzi Oddział PKS w Skarżysku stanowczo zaprzecza skargom pasażerów, jakoby autobus ze Zbijowa Dużego, mający odjazd do Szydłowca o godz. 14.10 kursował raz na parę dni. Kurs ten jest wykonywany regularnie, zdarzyć się jednak może przypadek odwołania go, podobnie jak i innych kursów. Natomiast autobus relacji Skarżysko — Radoń przez Zbijów miał kursować z chwilą naprawy jeszcze dzisiaj. Odjazdy godzinne — Mirów, co, niestety, nie nastąpiło. Przy okazji PKS apeluje do mieszkańców Zbijowa i wsi okolicznych o przeciwdziałanie licznym ostatnio wypadkom niszczenia autobusów i napaści na kierowców. (k)

◎ Na spacerek pt. „Barszczyku nie będzie" z dnia 6 bm., Oddział WPHS w Skarżysku odpowiada, że zaopatrzenie w Barszycz powinno ulec poprawie z chwilą wprowadzenia na rynek rezerw zimowych, głównie warzyw smakowych (pietruszka, selerzep itp), których właśnie zapasy WPHS już wyczerpało. (s)

## Pięć minut rozmowy

### To była piękna wycieczka

DANUTA HARTWICH, uczennica III LO im. St. Staszica w Skarżysku, razem z uczestnikami „Pociągu Przyjaźni" 11 dni przebywała w Związku Radzieckim.

*— Jakie miasta zwiedziliście?*

— Moja grupa była w Moskwie, Kursku i Zelenogorsku.

*— Co podobało ci się tam najbardziej?*

— Ikony w soborach, muzea, wystawa osiągnięć gospodarki narodowej i... gościnność rosyjskiej młodzieży.

*— Zawarliście duże znajomości?*

— O, tak. Powiedziałabym nawet, że nawiązaliśmy wiele przyjaźni. Między, że tak zresztą zresztą żywi się wymiana listów między nami a koleżankami i kolegami z Kraju Rad.

*— Z kim zamierzasz korespondować?*

— Będę pisałam listy, tańczyłam z bałetu pianistów z Kurska. Zabierzam się właśnie do napisania listu do niej i do Witii — studenta jednego z moskiewskich instytutów.

*— Czy wycieczka pomogła ci w jakimś stopniu w nauce języka rosyjskiego?*

— Naturalnie. Przez cały czas mówiło się przeważnie po rosyjsku. Po powrocie do kraju trudno było nawet „przejść" na polski.

*— Chciałabyś jeszcze raz pojechać do ZSRR?*

— Bardzo. Nie zdążyliśmy przecież zwiedzić wszystkiego, choć program wycieczki był tak napięty, że właściwie niewiele czasu zostawało na spanie. Wróciliśmy zmęczeni, ale zadowoleni. To była naprawdę udana wycieczka... (elza)

## Komunikacja miejska w święta

Dyrekcja starachowickiego Oddziału Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacji Miejskiej informuje, że jutro i obowiązuje sobotni rozkład jazdy. W każdą niedzielę linię obsługiwać będzie jeden autobus (od godz. 7.40 do 22.00) z tym, że w godzinach popołudniowych „dwójka" zastąpi zostanie drugim wozem.

W poniedziałek, 31 bm. obowiązuje rozkład biało-czerwonych autobusów niedzielny rozkład jazdy. (k)

## Smutne wnioski z jednej kontroli

# Co, gdzie, kiedy? • Co, gdzie, kiedy?

**KIELCE**

**TEATR IM. S. ŻEROMSKIEGO** — nieczynny.

**KINA:**

„Romantica" — „Ziemia obiecana" — polski, kol. od l. 15, g. 16 i 19.

„Moskwa" — „Sutjeżki" — I i II cz. jug. pan. kol. l. 15, g. 9 i 13.15. „Wspaniały interes" — franc. kol. l. 15, g. 11.15, 16, 18 i 20.

„Bałtyk" — „Hecz" — RFN, kol. l. 15, g. 16, 18 i 20.

„Skałka" — „Samuraj i kowboje" — franc. kol. l. 15, g. 16, 18 i 20.

„Robotnik" — „Old Surehand" — jug. pan. kol. godz. 15.15, i 17.15. „Miłość rozkwita w piątek" — rum. kol. l. 15, g. 19.15.

PRZEDSPRZEDAŻ biletów kinowych — ul. Sienkiewicza 23, godz. 21—16.

**STOPLASTIKON** — „Kujawy" — czynny w godz. 8—17.

**KRYTA PŁYWALNIA** — Basen duży — 6.30 — 10, 12.15 — 13.45, 20.30 — 22. Basen mały — 7 — 8.30, 13 — 15, 16.45 — 21.15. Wstępy i natryski — 7 zł.

**SZPITALE:** ODDZIAŁY: Wewnętrzny i Chirurgiczny — w Czerwonej Górce, Ginekologiczno — Położniczy — przy ul. Prostej.

**DYŻURNA APTEKA** — dyżuruje przy ulicy Artura nr 1 przy ul. Buczka 27/29. Apteka nr 109 przy ul. Sienkiewicza 18b.

**MUZEUM ŚWIĘTOKRZYSKIE** Muzeum Wnętrz Pałacowych oraz Galeria Malarstwa Polskiego, plac Zamkowy 1 czynne od godz. 9 do 16; w niedzielę od godz. 11 do 17 we wtorki od godz. 11 do 18.

Muzeum przy pl. Partyzantów nieczynne.

**ODDZIAŁ — Muzeum Lat Szkolnych Stefana Żeromskiego** — ul. Świerczewskiego — czynny od godz. 9 do 15, w środy od godz. 13 do 20.

**TELEFONY:**

Pogotowie Ratunkowe 999. Pogotowie Miejczyne 997. Straż Pożarna 998.

Informacja o usługach — 457-41. Informacja służby zdrowia czynna w godz. 7—20 tel. 481-80.

**POSTOJE TAKSÓWEK:** ul. Słowiańskiego 473-70, dworzec PKP 454-23, pl. Obrońców Stalingradu 428-68, taksówki bagażowe ul. Świętokrzyska 459-69.

**RADOM**

Teatr im. S. Żeromskiego — nieczynny.

**KINA:**

„Bałtyk" — „Człowiek w dzicy" — USA, pan. kol. l. 15, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Przyjaźń" „Zerony" — USA, kol. l. 15, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Hel" — „W pustyni i w puszczy" — pol. kol. I i II cz. g. 9.30.

„Znakomity pościg" — jug. kol. l. 15, g. 13.30, 15.30, 17.45 i 19.30.

„Odeon" — „Morzana" — CSRS, kol. l. 15, g. 15.30, 17.15 i 19.30.

„Mewa" — „Przygody Juana Cola Quina" — kubański, pan. l. 15, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Walter" — „Bezdomny" — bułg. kol. l. 15, g. 16, 18 i 20.

**APTEKI:** Apteka nr 15, pl. Konstytucji 3. Apteka nr 40 pl. Zwycięstwa 6.

**PUNKT INFORMACYJNY** służby zdrowia, ul. Struga 59, tel. 456-72.

**TELEFONY:**

Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Miejczyne 997, Straż Pożarna 998.

**POSTOJE TAKSÓWEK:** ul. Grodzka 229-82, pl. Konstytucji 228-52, dworzec 258-68, ul. Żwirki i Wigury 416-10.

**SKARŻYSKO**

„Wolność" — „Old Surehand" — jug. pan. kol. g. 15.15 i 17.30. „Nona" — bułg. kol. l. 15, g. 19.45.

„Świt" — „Szach królowej brylantów" — ZSRR, l. 15, g. 17 i 19.

„Metalowiec" — „Orzeł i reszka" pol. kol. l. 15, g. 17 i 19.

„Związkowiec" — nieczynne.

Dyżurna Apteka: nr 111, ul. 1 Maja 65.

Postoje taksówek: Dworzec PKP — 705, osiedle Milica 22-44.

**OSTROWIEC**

„Hutnik" — „Szczęśliwego Nowego Roku" pol. kol. l. 15, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Zorza" — „Królowa w obiedzie skórzanej" franc. kol. g. 16.

„Prodownik" — nieczynne.

**PIOTROKÓW TRYBUNALSKI**

tel. 68.

Dyżurna apteka: nr 99, ul. Mickiewicza 2.

**POSTOJE TAKSÓWEK** — tel. 15-73 i 57-92.

**STARACHOWICE**

„Star" — „Klamca" — duński, kol. l. 15, g. 17 i 19.15.

„Robotnik" — „Szary okrutnik" ZSRR, kol. l. 15, 17 i 19.

Dyżurna apteka: nr 114, ul. Żeromskiego 52.

Postoje taksówek: tel. 810 i 344.

# RADIO I TELEWIZJA

**PROGRAM 1**

**na fali długiej 1222 m**

**oraz na UKF 71,15 MHz**

6.11—6.50 Program oceny z Poznania 5.26 Melodie na dzień dobry 6.40 Muzyczne wycinanki 6.50 Przedruki z prasy 7.05 NURT: Kształcenie dla rozwoju 7.00 Sygnały dnia 7.35 Dzień dobry, ikorowie 7.40 Melodie przyjaciół 8.05 Śpiewa M. Grechuta 8.45 Zespół E. Spyrki 10.05 Muzyka na smyczki 10.30 „Jeszcze miłość" — fragm. powi. B. Kogura 10.40 Z nagrań B. Evansa 11.00 Piosenki poetyckie 11.25 Refleksy 11.30 Muzyka z Katowic 12.40 Kluby rolnika — informacje 13.30 Muzyka mistrzów — inscenej 14.00 Przez rzeczowska wieś 14.35 Blues wokalny 15.10 Kobiet: symfoniczny 15.35 Piosenki liryczne 16.10 Lista przebojów 16.35 Słynne nagrania 17.00 Radiokurier 17.30 Muzyka Ravela 18.25 Nie tylko dla kierowców 19.30 Przebojo nonstop 19.15 Wieczór z balladą 20.00 Pelleton literacki 21.00 Fala—75 23.10 Aktorzy i piosenka 21.35 Klub 70 obrotów 22.10 Granich jazzu.

**PROGRAM II**

**na falach średnich 188, 230 i 238 m**

**oraz UKF 70,48 MHz**

4.35 Dzień dobry, pierwsza zmiana 5.00 Poranek muzyczny 5.35 Obserwacje i prognozy 6.15 Zegar, wiadomości 6.25 Komentarz dnia 6.40 W ludowych rytmach 7.25 Posłuchaj i przemyśl 7.45 Miniatury — i uwertury 8.40 Obrazki z muzyka 9.30 Kolorowki muzyczny 9.40 Dla przedszkoli: Wiosenne zwyczaje 10.00 „Na Powiślu i na Woli" — fragm. kolędy ZSRR, kol. 15, 17 i 19.

Muzyka operowa 11.40 Utwory Brahmsa 12.05 Muzyka organowa 12.30 Magazyn tywności 13.35 Fragmenty G. Gaurego 13.50 Kobiety po staropolsku 14.15 Tu Radio — Moskwa 15.00 Radio — literie 15.40 Pieśni wielkanocne 16.00 Lewica chrześcijańska w Ameryce Łacińskiej 16.10 Na warszawskiej fali 16.40 Antena nowatorów 19.15 Jęz. angielski (49) 19.30 Dyskusja literacka 19.53 7. S. Bach: Pasja wg. św. Mateusza 23.23 Co słychać w świecie?

**PROGRAM III**

**na UKF 77,71 MHz**

**oraz na falach krótkich**

**w pasmach 31, 41, 42 i 49 m**

15.05 Program dnia 15.10 „Stoję, myślę, która późać drogę" Śpiewa M. Williams 15.30 „Siedziałem pod molm cedrem" 15.50 „Pożegnanie" 16.15 Klub starej płyty 16.45 Nasz rok 78 17.00 Ekspresem przez świat 17.05 „Noc bez brzasku" — odc. pow. M. MacLean 17.35 Kierman płyt 17.50 „Nie-no tylko zasadką kartofle" — reportaż 18.00 Muzykobranie 18.30 Polityka dla wszystkich 18.45 Tylko po hiszpańsku 19.00 Co wieczór powieść w wydaniu dźwiękowym „Rzeka pożepna" 19.30 Ekspresem przez świat 19.35 Muzyczna poczta UKF 20.00 Refleksje o doli człowieczej 20.10 Interradio 20.50 E. Power-Biggs gra na organach kościoła św. Tomasza w Lipsku 21.35 Moje miłości: literatura — spotkanie z prof. M. Dolińską 22.50 Opera tygodnia W. Kienzl: „Zwiastun" 23.00 Fakty 23.08 Gwiazda siedmiu wieczorów — M. Rodowicz 23.18 Trzy kwadranse jazzu 23.00 Poeta stępowe — J. Śpiewak 24.00 Lizt: „Via Crucis" na chór, solistów i organy 22.50 Program na sobotę 23.55-24.00 Na dobranoc Śpiewa M. Grechuta.

**PROGRAM LOKALNY**

**na falach średnich 188, 230 i 238 m**

**oraz na UKF 70,48 MHz**

7.00 Kielecki kwadrans aktualności 7.15 Komentarz dnia 15.43 Omówienie programu 16.45 Radioreklama 16.50 „W pracy i po pracy" — w oprac. Z. Majchrzyk 17.40 „Zespół muzyczny WAJK" — aud. J. Papaja 18.00 Dziennik Radiowy 18.10 Propozycje do Kieleckiej Listy Przebojów.

Uwaga: 19.19 i 21.43 — Ogólnopolski muzyczny program stereofoniczny (UKF 70,49 MHz).

**TELEWIZJA**

**PROGRAM I**

9.00 — Dla młodych widzów: „Teleferie"

10.40 — „Powrót z frontu" — film fab. prod. radz.

13.25 — Program dnia

16.30 — Dziennik TV (kolor)

16.40 — Dla młodzieży — „Filipinka"

17.15 — „Turyści i wypoczynek"

18.20 — Kronika Warszawy i Mazowsza — kolor

18.40 — „Warszawski" — monolog Mikołaja Cieślucha i program muzyczny (kolor)

19.20 — Dobranoc (kolor)

19.30 — Dziennik TV (kolor)

20.20 — Mój program przedstawi Ignacy Gogolewski

21.30 — „Panorama" (kolor)

22.10 — „W barakowym nastroju"

22.30 — Dziennik TV (kolor)

22.45 — Wiadomości sportowe — (kolor)

22.55 — Program na sobotę

**PROGRAM II**

17.50 — Język niemiecki

18.15 — „Życie blisko i daleko" — film ser. prod. angielskiej odc. pt. „Szoka" (kolor)

18.45 — Ścieżka zdrowia

19.00 — „Ikony" — reportaż filmowy (kolor)

19.20 — Dobranoc (kolor)

19.30 — Dziennik TV (kolor)

20.20 — „Dziecko w świecie dorosłych" — prog. publ.

21.00 — NURT

21.30 — 24 godziny (kolor)

21.40 — „Powrót z frontu" — film fab. prod. radz.

23.00 — Język rosyjski

23.30 — Program na sobotę

Posiadacze Radia i Telewizji są uprzedzeni sobie możliwość zmian w programie.

Dziś piątek — 30 marca. Imieniny Anieli i Jana. Słońce wzeszło o godz. 4.31, a zajdzie o godz. 18.32.

**Wydanie dla Ostrowca**

Adres: Ostrowiec, ul. Sienkiewicza 66, tel. 23-29.

## Odznaczenia dla radnych

Podczas obrad ostatniej sesji Miejskiej Rady Narodowej w Ostrowcu, przewodniczący MRN — Stanisław Karbownik — udekorował wyróżniających się radnych medalami XXX-lecia oraz odznakami „Za zasługi dla Kielecczyzny".

Medale otrzymali: Józef Chmielowiec, Lucjan Grabowski, Zygmunt Grad, Eugeniusz Janiak, Stefan Musiał, Jan Skalliński, Stefan Skrok i Danuta Żebrowska, zaś odznaki — Czesław Mularski, Ryszard Piętrowski i Zygmunt Wroma.

Gratulujemy! (J)

**Bar w każdej dzielnicy**

# Przymiarki ostrowieckiej gastronomii

Zanim przejdziemy do konkretnych przymiarek ostrowieckiej gastronomii godzi się wspomnieć, że dotychczasowy stan posiadania nie jest zadowalający. Większość zakładów żywienia zbiorowego (70 proc.) mieści się w lokalach zdaptowanych, o małymi salami konsumpcyjnymi, skromnym zapleczem socjalnym. Nic więc dziwnego, że miejscowi klienci są w bezustannej kolizji z władzami sanitarnymi i wybrednieższymi konsumentami.

— Sytuacja ta — zauważa z-ca dyrektora OPG, Adam Góralski — ulegać będzie powolnej i korzystnej zmianie. W latach 1976—80 powierzchnia przeznaczona pod gastronomię wzrośnie o ponad 1150 m kw., w następnym zaś pięcioleciu prawie o tyle samo. Z inwestycji zapowiadanych na najbliższą pięciolatkę wymienić trzeba restaurację, kawiarnię i bar mleczny na osiedlu Pułanki, kawiarnię przy ul. Ogrodowej, bar samoobsługowy przy ul. Niskiej oraz trzy placówki żywienia zbiorowego w Śródmieściu. Ostrowieccy smakosze z radością przyjmą również wieść o zapowiadanej budowie restauracji z prawdziwego zdarzenia. Obiekt na 200 miejsc (w lutym 100 w kawiarni) ma być wznoszony w 1977 roku przy ul. Starokunowskiej i zwać się „Panorama".

Po ukończeniu tego programu — informuje rozmówca — przyjdzie kolej na wznoszenie barów i zakładów żywienia we wszystkich dzielnicach peryferyjnych.

W chwili obecnej czyni się więc starania o sprowadzenie doktrmentacji na obiekty typowe o powierzchni 40—60 m kw. (wo)

## Z notatnika reportera

● Do redakcji przyszedł w środę mieszkaniec Ostrowca, Adam B. (nazwisko znane redakcji) z mlekiem, które nabył 26 bm. w sklepie nr 7 WSS przy ul. Opatowskiej, w mleku znajdowały się robaki.

Ciekawe, skąd się tam wzięły? Może wyjaśni nam — personel sklepu (mleko było w bańce) lub ostrowiecka OSM?

● Nie podoba się mieszkańcom Ludwikowa (i słusznie), że pracownicy OZMO wyznaczają śmieci, gliniki i śmiery obok stawu przy zakładzie przy ul. Lenin. Za poprzedniego dyrektora — piszą mieszkańcy tej dzielnicy — był tu starannie utrzymany zgród, alejki, podstrzyżone krzewy, teraz? Przyjedźcie sami i zobaczcie!

A może dyrekcja OZMO potrzyrowalibyśmy się we wskazane miejsce?

● I znowu skarga na kierowcę MPK. Pisze jedna z naszych czytelniczek: — Jeśli godz. 5.15 w poniedziałek — 24 bm. Przystanek autobusowy przy ul. Bałtowskiej. Zatrzymuje się autobus linii 8, numer boczny 147. Staję na stopniu i kierowca przychna mi drzwi mi nogę i rękę. Protestuję. Kierowca odpowiada, że weźmie się tyłem. Ze stłuczoną nogą wsiadam tyłem. Drzi zamykają się „po naszych plecach". Myślę, że przydałoby się przypomnieć kierowcy, że musi najpierw nauczyć się kultury, a potem prowadzić autobus pełen ludzi..." (J.)

## ◆ Nie przetrzymywać wagonów ◆ Trudne czasy dla kolei i PKS ◆ Co zrobić, by w „czerwoniakach" nie było ciasno

# Kłopoty na kółkach, czyli jak usprawnić pracę przewoźników...

Zapotrzebowanie na usługi transportowe w ostatnich latach gwałtownie wzrosło. Sprawiły to: dynamiczny rozwój przemysłu oraz przekazywanie do użytku coraz to nowych inwestycji, w których znalazło zatrudnienie tysiące osób. Zwiększyły się zatem — ilość osób oraz towarów, które trzeba przewozić. Jak w tej sytuacji spisują się przedsiębiorstwa powołane do świadczenia tego rodzaju usług? Odpowiedź na to pytanie można było usłyszeć podczas ostatnich obrad egzekutywy KM PZPR w Ostrowcu.

Z wstępnych ocen wynika, że w roku ubiegłym środki transportu publicznego i branżowego przewiozły 5,5 mln ton ładunków, a więc o około 10 proc. więcej niż w roku 1973. Mimo tego wzrostu, potrzeby gospodarki nie zostały w pełni zaspokojone. Transport zwłaszcza kolejowy — odbywał się ze sporymi kłopotami ze względu na dysproporcje między wzrastającymi ilościami towarów do przewiezienia, a możliwościami środków transportu. Władze centralne podjęły w tej sytuacji wiele przedsięwzięć, by złagodzić napięcia transportowe. Wyrazem tego były m.in. decyzje rządowe oraz szeroka akcja podjęta przez organizacje i instancje partyjne.

### KOLEJ

Rozwijające się: przemysł i rolnictwo Kielecczyzny sprawiły, że zapotrzebowanie na środki transportu wzrosło (także i w samym Ostrowcu). Wymaga to maksymalnego wykorzystania środków transportowych. Tylko bowiem zwiększony obrót wagonami i wykorzystanie ich pojemności, gwarantuje realizację terogorzechych, trudnych zadań przewozowych. Wiele, zdarzyło się dyscypliny użytkowników kolei. Tymczasem nie wszystkie przedsiębiorstwa i zakłady przestrzegają rygorów kolei. Tylko w styczniu br. Huta im. M. Nowotki, OZMO i pozostali użytkownicy z Ostrowca przetrzymali ponad czas dozwolony 1263 wagony przez blisko 15,5 tys. godzin, płacąc olbrzymie sumy tzw. osiowego. W tymże styczniu huta i OZMO nie wykorzystały pełnej ładowności otrzymanych wagonów (brakło około 21 tys. ton towarów).

Stacja kolejowa w Ostrowcu spełnia również poważną rolę w transporcie osób. Działalność ta odbywa się bez większych zakłóceń. Aby jednak w ostrowcu kolej lepiej realizowała zadania przewozowe ludzi i towarów, należy rozbudować i zmodernizować układ torów, zmechanizować za- i wyładunek towarów, spowodować zamianę lokomotyw parowych na spalinowe, co usprawniłoby pracę manewrowe. Posiadanie zbiornika, również jak najszybszą budowę nowego dworca.

### TRANSPORT SAMOCHODOWY

...w dużym stopniu pomaga kolei. W tym roku stoi on przed zwiększonymi zadaniami. Ilość ładunków wzrośnie do około 1 mln ton, czyli — do blisko 39 mln osób. Głównym przewoźnikiem jest Oddział PKS, który zdecydowaną większość usługi dla TPBF budującego nowy zakład huty „Cementownia „Otarów", Cukrowni „Cukrpolice" i Fabryki Pras Stocznych w Kozienicach. Oddział borka się z nie lada problemami. Główne z nich to brak stanowisk parkingowych, zapleczu socjalnego, dużo osobowego, powierzchni obsługowo-naprawczej, części zamiennych do samochodów. Wiele z tych kłopotów rozwiązuje się we własnym zakresie.

Wzrost zadań PKS wynaga w obecnej chwili rozdzielenia Oddziału na osobowy i towarowy. Plna jest również budowa nowego dworca oraz poprawa warunków pracy socjalno-bytowych dla kolei.

### KOMUNIKACJA MIEJSKA

Od nowego roku, rozwiązanie MPK zmieniło nazwę na Oddział Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Komunikacji Miejskiej i objęło zasięgiem działania także Sandomierz. Sytuacja Oddziału jest niezwykle ciężka. Przybyło ludzi w mieście (inwestycje), a tymczasem taboru samochodowego — ile. Zolkowa ilość autobusów zastępuje stare wysłużone. W tej sytuacji, aby nie dopuścić do nadmiernej ciasnoty w miejskich „czerwonych kach", konieczne jest zróżnicowanie czasu rozpoczynania pracy przez całą poszczególnych przedsiębiorstw.

Warto dodać, że w Sandomierzu przewiduje się w niedalekiej przyszłości budowę zajezdni dla 100 jednostek, a w Ostrowcu — budynku socjalnego.

Pojawiły warunków pracy i socjalno-bytowych, a także zaopatrzenia w części zamienne do samochodów wymagane jest również w Oddziale „Tonsbud" i PTHW oraz Zakładzie Transportu Samochodowego w hucie.

### TRZEBA POKONYWAĆ TRUDNOŚCI

Już z zasygnalizowanych wyżej faktów można wyciągnąć wiele wniosków. Przede wszystkim w żadnym z przedsiębiorstw transportowych nie nastąpi błyskawiczna poprawa wyposażenia w środki transportu, warunków pracy, zaopatrzenia w urządzenia i części zamienne. Jest to proces, który jeszcze potrwa. Tymczasem zadania trzeba wykonać już teraz. Stąd konieczność lepszego wykorzystania istniejącego taboru, sprawniejszej organizacji pracy i to nie tylko u przewoźników, ale także u ich usługobiorców. Wierzymy, że znane na ogół z solidności przedsiębiorstwa transportowe Ostrowca wywiążą się dobrze ze swych obowiązków, czego im szczerze życzymy.

J. KOSOWSKI

## Pijani za kierownicą

# Surowe wyroki dla sprawców wypadków drogowych

W ubiegłym roku Sąd Powiatowy w Ostrowcu rozpatrzył 25 spraw przeciwko sprawcom wypadków drogowych. Aż dziewięciu z nich spowodowało krakszy pod wpływem alkoholu. Zostali przykładnie ukarani otrzymując wyroki pozbawienia wolności do lat pięciu, a w jednym przypadku kierowcę skazano na więcej niż 5 lat więzienia. Przestępstwa drogowe, zwłaszcza popełniane przez kierowców pijanych, są szczególnie niebezpieczne w skutkach, giną lub doznają poważnych uszkodzeń ludzie, dochodzi do zniszczenia mienia wartości dziesiątków tysięcy złotych. Dodatkową karą obok więzienia jest więc orzekanie o zakazie prowadzenia pojazdów mechanicznych przez okres do 10 lat.

Mimo surowych sankcji za przestępstwa drogowe, nadal wpływają do sądu akty oskarżenia przeciwko lekkomyślnym kierowcom. Jak poinformował nas prezes Sądu Powiatowego w Ostrowcu, Tadeusz Woźniak, w tym roku rozpatrzono już 9 spraw tego typu. W dwóch przypadkach chodziło o spowodowanie wypadków przez kierowców pijanych. Oto nietrzeźwy mieszkaniec Ostrowca — Marian Rogowski nie zachowując ostrożności, uderzył prowadzonym przez siebie „fiatem" w samochód ciężarowy marki „star". Oba pojazdy zostały uszkodzone, a dwaj pasażerowie „fiata" i samochodu ciężarowego doznali obrażeń ciała. Sąd skazał M. Rogowskiego na 1,5 roku więzienia oraz orzekł zakaz prowadzenia pojazdów przez okres 5 lat.

Za podobne przestępstwo popełnione w stanie nietrzeźwym Zdzisław Wawrzkiewicz został skazany na 4 lata pozbawienia wolności i zakaz prowadzenia pojazdów przez 10 lat.

Zdarzają się również poważne wypadki spowodowane wprawdzie nie pod wpływem alkoholu, ale z powodu dużej lekkomyślności kierowców. Mieszkaniec Kunowa — Jan Biedulski mimo braku prawa jazdy, zasiadł za kierownicą „syreny" biorąc do niej pasażera. Podczas wyprzedzania „stara" uderzył w niego, skutkiem czego oba pojazdy zostały uszkodzone a pasażerowie „syreny" i „stara" zostali ranni. Za swą lekkomyślność Jan Biedulski posiedzi 1,5 roku i nie będzie mógł ubiegać się o zdobycie prawa jazdy przez co najmniej 10 lat.

Podaliśmy tylko kilka przykładów sankcji sądowych wobec sprawców często występujących przestępstw drogowych. Będą oni nadal przykładnie karani, sąd nie może bowiem pobłażać lekkomyślnym kierowcom w sytuacji, gdy wypadków drogowych jest coraz więcej. (Kos.)

## Z ukosa

### „Nazwanictwo"!

*Ostrowieccy handlowcy — sądząc po szyldach i reklamach — są pełni pomysłów w tworzeniu oryginalnych nazw. Oto bowiem mały sklepik przy pl. Wolności zachęca tabliczką: „PSS Modniarstwo". Do nabycia tu modne dodatki, modne ubiory!..*

*Jeszcze więcej pomysłowości wykazują twórcy szyldu Wojewódzkiej Spółdzielni Inwalidów, Oddział w Ostrowcu. Wzorowowie przy ul. i Maja (pod ustadkiem), zdobi przecież napis: „Odzież robocza. Nareczniczwo ochronne". I tym razem nie możemy wydedukować, czy idzie tu o rękawice (odręce) ochronne, czy też o rękawice (od ręce) ochronne, czy też o rękawice (Rękcznictwo!).*

*Na marginesie tej sprawy warto chyba poiecić projektantom, by przed wydaniem kilkuset złotych na wykonanie szyldu zasięgnęli poradę u językoznawców. Wtedy nie ulekli, a nikt nie będzie się głowił nad rozszyfrowaniem napisu.* (tbo)

## Towarzystwo dobrych chęci i nie wykorzystanych możliwości

Powołane przed sześciu laty Towarzystwo Miłośników Ostrowca zrzesza sześćdziesięciu członków z różnych środowisk, chlubi się wieloma uznanymi inicjatywami. Staraniem towarzystwa opracowano i wydano kilka edycji „Zeszytów Ostrowieckich", „Zarys dziejów Ostrowca" i wiele innych periodyków. Pięć sekcji problemowych (m.in. estetyki miasta i ochrony środowiska naturalnego) stara się współpracować z instytucji profesjonistów, oddziaływać — mimo różnorodnych oporów — na kształt miasta.

Podobne cele mają przyświecać społecznikom w najbliższym okresie. Prezes TMO, Eugeniusz Chmielewski informuje, że rozpoczęto prowadzenie systematycznej kroniki miasta (jaki to będzie ciekawy materiał dla tych co nas zastąpią!) i kolegi honorowej. Przygotowuje się również folder (przewodnik?) po Ostrowcu; gromadzi się wszystkie prace naukowe i popularne dotyczące miasta (jest to pomoc dla nauczycieli i uczniów na zajęcia wychowania obywatelskiego!), sposobi się do rozdania legitymacji członkowskich. Intencje i cele przyświecające społecznikom są więc godne uwagi.

Przy okazji warto wymienić, nazwiska kilku najbardziej zasłużonych działaczy: Władysław Zarzycki, Tadeusz Maj, Eugeniusz Dziewiałek, Jan Milewski, Stanisław Jeśewski, Tadeusz Farbisz, Benita Dziurkowska.

Szkoda, że działalność tych ludzi nie zawsze jest doceniana. W zarządzie TPO nikt np. nie pamięta, by urbanilści lub architekci zasięgali rady „przedstawicielstwa" społeczeństwa, by choć raz w spisie organizatorów jakiejś imprezy widniała nazwa towarzystwa. Martwi to, bo przecież w wielu dziedzinach ruch społeczny ma bardzo wiele do powiedzenia.

Miejmy jednak nadzieję, że po zapowiedzianym spotkaniu (w kwietniu br.) z władzami miejskimi i w Ostrowcu działalność towarzystwa znacznie się ożywi. (wo)

## Spacerkiem po mieście

*BAŁAGAN NA POKAZ*

*Przed zgrabnym murowanym budynkiecikiem przy ul. Dekoukiśkiej 8 ktoś urządził rupieciarnię. Ale ogrodzenie stoi pełno tutaj starych winder, skrawków ogumienia i zniszczonej odzieży. Istny bałagan na pokaz.*

*WIOSENNE ZADYMIENIE*

*Kotłownia La Monte'a przy ul. Kopernika zaczęła przed paru tygodniami dymić ze zdwojoną siłą. Mieszkańcy pobliskich bloków sądzili, że to przyjeżdżanie ascara i zwłaszcza z mycłem okien. Święta jednak tu, tuż, a kotłownia jest ciągle nieprawna. Może więc wiosenny mściwy mieszkań odtażyć — dumają bezradni sąsiedzi.!*

*ZAPOMNIANY BLOK*

*15 marca ub. roku blok przy ul. Polnej 30 został — mówiąc słowami budowlańców — zasiedlony. I choć od tego czasu minął rok, budynek jest nie otynkowany, nie ma do niego ani dojazdu, ani dojścia. Może właściciel o nim zapomniał?...* (wo)

## Trzy minuty rozmowy

# Komu zlewozmywak?

Przy ul. Sienkiewicza mieszkanie się sklep Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Handlu Opałami i Materiałami Budowlanymi, jeden z dwóch w Ostrowcu (drugi należy do WSS), który prowadzi sprzedaż artykułów wodno-kanalizacyjnych oraz budowlanych. Kierownika placówki — Stanisława Skrzka poprosiliśmy o parę minut rozmowy.

— Co z nowości pojawia aktualnie sklep?

— Dysponujemy ostatnim szlagierem w branży wodno-kanalizacyjnej — rurami z polietylenu, szuszrego — cieńszymi od żeliwnych, a również dobrze spełniającymi swą rolę, zwłaszcza w domkach jednorodzinnych. Polecamy również zlewozmywki z blachy nierdzewnej, baterie do umywalek i zlewozmywków, a także grzejniki z blachy, które z powodzeniem zastąpią grzejniki żeliwne, a zajmują znacznie mniej miejsca.

— Czego brakuje w sklepie, a ludzie o to pytają?

— Są kłopoty z zaopatrzeniem w zamki uniwersalne, grzejniki rodzinne (zadzieje się Wydział Handlu UM), bojlery, wanny lazienkowe oraz kotły c.o. do kotłowni indywidualnych.

— Czy to jedyne kłopoty?

— Narzekamy również na ciasne zaplecze magazynowe. Właściwie nie mamy gdzie trzymać towaru, ścisnęliśmy jednak nadzieję, że w niedalekiej przyszłości otrzymamy prawdziwy magazyn w pionowniku do budowy Domu Handlu opału przy ul. Żeromskiego. Drugą bolączką jest brak środka transportu. Oddział PTHW przydziela nam samochody tylko w ramach swoich „kuzów", a tymczasem towar musimy sprowadzać z wielu miejscowości. To również odbija się na zaopatrzeniu... (Kos.)

## Rzeźba na osiedlu XXV-lecia

Fot. H. Skrucha

### ZNĘCAŁ SIĘ NAD RODZINĄ

Stanisław C., zam. w Jakubowicach w pow. opatowskim już od wielu lat był nieznośny w rodzinie. Żonę, którą podejrzewał o zdrady, oraz troje nieletnich dzieci notorycznie bił i wyzywał niepryzwoitymi słowami. Dał się również we znaki teściom.

Za znęcanie się nad członkami rodziny nakazem prokuratora

## Z teki prokuratora

ratora został aresztowany i wkrótce odpowie przed sądem.

### „BITNICY"

34-letni Tadeusz Piotr K. z Ćmielowa publicznie i bez powodu uderzył w twarz Bronisława N. powodując u niego złamanie żuchwy.

22-letni Henryk K. z Sadowic 5 marca będąc pod wpływem alkoholu, pobił oraz skopał butami Henryka S. Chuligani zostali aresztowani i za swe czyny oddani zostaną pod sąd. (J.)

# Co, gdzie, kiedy? • Co, gdzie, kiedy?

### KIELCE

TEATR IM. S. ŻEROMSKIEGO — nieczynny.

KINA:

„Romantica" — „Ziemia obiecana" — polski kol. od l. 15, g. 15 i 19.

„Moskwa" — „Sutjeski" — I i II cz. jug. pan. kol. l. 15, g. 9 i 13.15. „Wspaniały interes" — franc. kol. l. 15, g. 11.15, 16, 18 i 20.

„Bajka" — „Heca" — RFN, kol. l. 15, g. 15, 16 i 20.

„Skalka" — „Samuraj i kowboje" — franc. kol. l. 15, g. 15, 16 i 20.

„Robotnik" — „Old Surehand" — jug. pan. kol. godz. 15.15, 17.15. „Miłość rozkwita w Tokiem" — rum. kol. l. 15, g. 19.15.

PRZEDSPRZEDAŻ biletów kinowych — ul. Sienkiewicza 32, godz. 11—18.

FOTOPLASTIKON — „Kujawy" — czynny w godz. 8—17.

KRYTA PŁYWALNIA — Basen duży — 8.30 — 10, 12.15 — 14.45, 20.30 — 22. Basen mały — 7 — 8.30, 12 — 16, 19.45 — 21.15. Wanny i natryski — 7 — 21.

SZPITALE: ODDZIAŁY: Wewnętrzny i Chirurgiczny — w Czerwonej Górze, Ginekologiczno — Położniczy przy ul. Prądnickiej.

DYŻURNA APTEKA — dyżuruje nocny pełnia: Apteka nr 1 przy ul. Buczka 27/29. Apteka nr 107 przy ul. Sienkiewicza 15.

MUZEUM ŚWIĘTOKRZYSKIE Muzeum Wnętrz Pałacowych oraz Galeria Malarstwa Polskiego, plac Zamkowy 1 czynne od godz. 9 do 16; w sobotę od 9 do 14, 17 i 18 we wtorki od godz. 11 do 18.

Muzeum przy pl. Partyzantów 5 czynne.

ODDZIAŁ — Muzeum Lat Szkolnych Stefana Żeromskiego — ul. Świerczewskiego — czynny od godz. 9 do 15, w środy od godz. 11 do 20.

TELEFONY:

Pogotowie Ratunkowe 999. Pogotowie Milicyjne 997. Straż Pożarna 998.

Informacja o usługach — 457-41.

Informacja — służby zdrowia czynne w godz. 7—20 tel. 481-80.

POSTOJE TAKSÓWEK: ul. Sienkiewicza 472-70, dworzec PKP 448-23, pl. Obrońców Stalingradu 435-44, taksówki bagażowe ul. Świętokrzyska 469-80.

### RADOM

Teatr im. S. Żeromskiego — nieczynny.

KINA:

„Bałtyk" — „Człowiek w delizy" — USA, pan. kol. l. 15, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Przystań" — „Jeremy" — USA, kol. l. 15, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Hel" — „W pustyni i w puszczy" — pol. kol. I i II cz. g. 9.30. „Znakomity piatek" — ang. kol. l. 15, g. 15.30, 17.45 i 20.

„Odeon" — „Morgana" — CRSR, kol. l. 15, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Wisła" — „Przygody Juana Guinia" — kubański, pan. l. 15, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Walter" — „Bezdomny" — bułg. kol. l. 15, g. 15, 19 i 20.

APTEKI: Apteka nr 15, ul. Kozyrnickiego. Apteka nr 10 pl. Zwycięstwa 7.

PUNKT INFORMACYJNY Służby Zdrowia, ul. Struga 20, tel. 405-71.

TELEFONY:

Pogotowie Ratunkowe 999, Pogotowie Milicyjne 997, Straż Pożarna 998.

POSTOJE TAKSÓWEK: tel. Grodzka 228-32, pl. Konstytucji 228-52, dworzec 268-69, ul. Żwirki i Wigury 418-10.

### SKARŻYSKO

„Wolność" — „Old Surehand" — jug. pan. kol. g. 15.15 i 17.30. „Nowa" — bułg. kol. l. 15, g. 16.45.

„Świt" — „Szach królowej brylantów" — ZSRR, l. 15, g. 17 i 19.

„Metalowiec" — „Orzeł i reszka" — pol. kol. l. 15, g. 17 i 19.

„Zwiększkowiec" — nieczynne.

Dyżurna Apteka: nr 111, ul. 1 Maja 63.

Postoje taksówek: Dworzec PKP — 795, osiedle Milica — 22-44.

### OSTROWIEC

„Huzuk" — „Szczęśliwego Nowego Roku" — ir. kol. l. 15, g. 15.30, 17.30 i 19.30.

„Zorza" — „Królowa w odlej skórze" — franc. kol. g. 15.

„Zbrojownik" — nieczynne.

POGOTOWIE RATUNKOWE tel. 99.

Dyżurna apteka: nr 90, ul. 1 Maja 22.

POSTOJE TAKSÓWEK — tel. 18-72 i 27-52.

### STARACHOWICE

„Star" — „Kiamos" — duński, kol. l. 15, g. 17 i 19.15.

„Robotnik" — „Szary okrutnik" — ZSRR, kol. l. 15, g. 17.15 i 19.

Dyżurna apteka: nr 114, ul. Żeromskiego 25.

Postoje taksówek: tel. 802 i 200.

## RADIO I TELEWIZJA

### PROGRAM I

na fali długiej 1322 m

oraz na UKF 71,15 MHz

6.11—8.00 Program nocny z Poznania 8.30 Melodie na dzień dobry 8.40 Muzyczne wycinanki 8.50 Poradnik rolnika 8.35 NURT: Kształcenie dla rozwoju 9.00 Sygnały dnia 9.05 Dzień dobry, krakowo 9.10 Melodie przyjaciół 9.05 Śpiewa M. Grechuta 9.45 Zespół E. Spyrki 10.05 Muzyka na muzyki 10.30 „Jeszcze miłość" — fragm. pow. B. Koguta 10.40 Z nagrań B. Evansa 11.00 Piosenki przeboje 12.35 Reflexy 12.15 Muzyka z Katowic 13.40 Kluby rolnika — rolnikom 13.30 Muzyka mistrzów — inaczej 14.00 Przez rzeczowską wieś 14.35 Blues wokalny 15.10 Koncert symfoniczny 15.35 Piosenki liryczne 16.10 Lata przebojów 16.35 Słynne nagrania 17.00 Radiokurier: 17.30 Muzyka Ravela 18.25 Nie tylko dla kierowców 18.30 Przeboje nostalgii 19.15 Wieczór z balladą 20.00 Feileton literacki 21.00 Fala—75 21.10 Aktorzy i piosenka 21.35 Klub 70 obrotów 22.10 Granice jazzu.

### PROGRAM II

na falach średnich 188, 230 i 238 m

oraz UKF 70,40 MHz

4.35 Dzień dobry, pierwsza zmiana 5.00 Poranek muzyczny 5.35 Obserwacje i propozycje 6.15 Jęz. rosyjski (40) 6.35 Komentarz dnia 6.40 W. budowych rytmach 7.35 Posłuchaj i przemyśl 7.45 Minutary — uwertury 8.45 Gościnny autobus 9.30 Kołowrotek muzyczny 9.40 Dla dzieciaków 10.00 Wesenne zwyczaje 10.00 „Na Powiślu i na Wolyń" — fragm. książ. S. Ts. Dobrowolskiego 10.30 Muzyka operowa 11.00 Utwory Brahma 12.00 Muzyka organowa 12.20 Magazyn żywnościowy 12.30 Pieśni G. Gaurego 13.35 Kobieta po staropolsku 14.15 Tu Radio — Moskwa 16.00 Radioferie 16.40 Pieśni wielkanocne 16.00 Lewica Francuścjańska w Ameryce Łacińskiej 16.55 Na warszawskiej fali 16.40 Antena nowatorów 19.15 Jęz. angielski (49) 19.30 Dyrynsja literacka 19.59 J. S. Bach: Pasja wg. św. Mateusza 23.35 Co słychać w świecie!

### PROGRAM III

na UKF 72,71 MHz

oraz na falach krótkich

w pasmach 31, 41, 42 i 49 m

15.00 Program dnia 15.10 „Stoję, myślę, którą pójść drogą" Śpiewa M. Williams 15.35 „Śledziem pod moim cedrem" 15.50 „Pożegnanie" 16.15 Klub starej płyty 16.45 Nasz rok 75 17.00 Ekspresem przez świat 17.00 „Noc bez brzasku" — odc. pow. M. MacLeana 17.15 Kiermasz płyt 17.40 „Niechno tylko zasadzą kartofle" reportaż 18.00 Muzyczbranie 18.30 Polityka dla wszystkich 18.45 Tylko po hiszpańsku 19.00 Co wieczór powiedz w wydaniu dźwiękowym — „Mała polskpsia" 19.30 Ekspresem przez świat 19.35 Muzyczna poczta UKF 20.00 Reflekcje o kol czwiecznej 20.10 Interradio 20.50 E. Power-Biggs gra na organach kościoła św. Tomasza w Lipsku 21.35 Moja młodź: literatura — spotkanie z prof. M. Dolińską 21.50 Opera tygodnia W. Kosiński: „Ewangelista" 22.00 Fakty dnia 22.05 Gwiazda siedmiu wieczorów — M. Rodowicz 22.15 Trzy Kwadranse jazzu 23.00 Poeta szepów — J. Śpiewak 23.05 Liczi: „Via Crucis" na chór, solistów i organy 23.50 Program na sobotę 23.55—24.00 Na dobranoc. Śpiewa M. Grechuta.

### PROGRAM LOKALNY

na falach średnich 188, 230 i 238 m

oraz na UKF 70,40 MHz

7.00 Kielecki kwadrans aktualności 7.15 Komentarz dnia 18.43 Omówienie programu 18.45 Radioreklama 18.50 „W pracy i po pracy" — w oprac. Z. Majchrzyk 17.40 „Zespół muzyczny WAJK" — aud. J. Papaja 18.00 Dziennik Radiowy 18.10 Propozycje do Kieleckiej Listy Przebojów.

Uwaga: 19.59 i 21.48 — Ogólnopolski muzyczny program stereofoniczny (UKF 70,40 MHz).

### PROGRAM II

17.50 — Język niemiecki

18.15 — „Życie bliskie i dalekie" — film ser. prod. angielskiej odc. pt. „Rzeka" (kolor)

18.45 — Ścieżka zdrowia

19.00 — „Ikony" — reportaż filmowy (kolor)

19.20 — Dobranoc (kolor)

19.30 — Dziennik TV (kolor)

20.05 — Mój program przedstawi Ignacy Gogolewski

21.30 — „Panorama" (kolor)

22.10 — „W barakowym nastroju"

22.30 — Dziennik TV (kolor)

22.45 — Wiadomości sportowe — (kolor)

22.55 — Program na sobotę

### PROGRAM II

17.50 — Język niemiecki

18.15 — „Życie bliskie i dalekie" — film ser. prod. angielskiej odc. pt. „Rzeka" (kolor)

18.45 — Ścieżka zdrowia

19.00 — „Ikony" — reportaż filmowy (kolor)

19.20 — Dobranoc (kolor)

19.30 — Dziennik TV (kolor)

20.20 — „Dziecko w świecie dorosłych" — progr. publ.

21.00 — NURT

21.30 — 24 godziny (kolor)

21.40 — „Powrót z frontu" — film fab. prod. radz.

23.00 — Język rosyjski

23.20 — Program na sobotę

Polskie Radio i Telewizja zastrzegają sobie możliwość zmian w programie.